WIADOMOŚCI
Narodowego Banku Polskiego

Miesięcznik

Rok VII WARSZAWA 1951 Nr 5

Tylko do użytku służbowego.

TREŚĆ NUMERU

I. DZIAŁ ARTYKUŁOWY:

1. Zadania aparatu finansowego 279
2. Rozrachunek gospodarczy w przemyśle i rola aparatu kredytowego NBP w jego umocnieniu — *Mieczysław Karczmar* 282
3. Akcja upłynnienia nadmiernych remanentów — *Henryk Sadzikowski* 290
4. System kredytowy ZSRR 294

II. ORGANIZACJA I TECHNIKA FINANSOWA:

1. Więcej uwagi, więcej dokładności przy rozdziale i wysyłce dokumentów — *Jan Litwiniuk* . . 303
2. Kredyt normatywny pod obrót — *Lech Rowiński* 306
3. Planowanie należności fakturowych i kredytu inkasowego — *Stanisław Ficowski* 310
4. Dyspozycje płatnicze MHZ na zagranicę — *Paweł Heinzelman* 313
5. Komisja Współpracy Departamentu Zagranicznego NBP z Centralami Handlu Zagranicznego . 315
6. Arytkuł szkoleniowy — Podstawowe przepisy i formy rozrachunków 318

III. DZIAŁ INSTRUKCYJNY:

Departament Ogólny

1. Obliczanie odsetek 323
2. Wyciągi z pism Departamentu 326

Departament Kredytowy

1. Wyciągi z pism Departamentu 331

IV. DZIAŁ RACJONALIZACJI 336

V. PYTANIA I ODPOWIEDZI 349

Przedruk bez zgody Redakcji wzbroniony.

ZADANIA APARATU FINANSOWEGO

Drugi rok planu sześcioletniego stawia przed nami nowe wielkie zadania. Zadania te na odcinku finansowym znalazły swój wyraz pieniężny we właściwych wskaźnikach nowego budżetu, którego preliminarz został przedłożony Sejmowi. Budżet ten przewiduje w ogólnej kwocie 55,5 mlrd. złotych, potężną sumę wpływów z gospodarki uspołecznionej — 45 mlrd. zł. Po stronie wydatków na ogólną sumę 51,5 mlrd. zł, wydatki na gospodarkę narodową wynoszą 20,7 mlrd. zł, na cele socjalno-kulturalne 16,5 mlrd. zł.

Dominantą budżetu na rok 1951 jest poważny wzrost wydatków celowych, przede wszystkim na inwestycje, następnie na oświatę i kulturę, przy jednoczesnym dalszym obniżeniu wydatków administracyjnych, których udział procentowy obniżamy w br. z 3,2% na 2,5% ogólnych wydatków budżetu. Podkreślamy przy tym, że przez wydatki administracyjne rozumiemy tu wszelkie wydatki administracyjne całego aparatu administracji politycznej i gospodarczej a więc i administracji przedsiębiorstw państwowych. Powyższy wzrost wydatków celowych państwa w wysokości około 25%, w stosunku do faktycznego wykonania budżetu za rok 1950, wymaga wielkiego wzrostu akumulacji.

Oto jest wielkie zadanie, jakie w bieżącym roku staje przed aparatem finansowym państwa, zadanie, od spełnienia którego zależy wykonanie planu gospodarczego na rok 1951.

Gospodarka uspołeczniona ma dać 79,6% dochodów tegorocznego budżetu, czyli że będzie ona zasadniczym źródłem wzmożonej akumulacji. Oczywiście nie oznacza to, abyśmy mieli zrezygnować z czerpania, dostępnymi nam środkami, ze źródeł likwidowanej gospodarki kapitalistycznej i drobnotowarowej, zwłaszcza na wsi. Te ostatnie jednak źródła nie mogą nam zapewnić decydującej masy dodatkowej akumulacji jaką musimy zmobilizować w gospodarce uspołecznionej.

Ażeby uzmysłowić sobie ogrom zadania stojącego przed nami, wystarczy uświadomić sobie, że dodatkowa kwota akumulacji, jaką musimy w tym roku w stosunku do roku ubiegłego wygospodarować, stanowi około 14,5% całego budżetu, budżetu obejmującego już całość akumulacji gospodarki socjalistycznej.

Przy bardzo silnym obcięciu wydatków administracyjnych, które ulegają stosunkowemu zmniejszeniu nawet w porównaniu do faktycznego wykonania budżetu 1950 roku, który na tym odcinku został wykonany w 95%, stwarza to wielkie napięcie strony dochodowej, która może być wykonana jedynie przy najwyższym wysiłku całego aparatu finansowego państwa.

Zastanówmy się przede wszystkim, gdzie widzimy te możliwości, gdzie widzimy te dodatkowe źródła wzmożonej akumulacji.

Pierwszym takim źródłem jest wzrost produkcji. Zaplanowany wzrost produkcji nie oznacza jednak tak wielkiego wzrostu akumulacji, o jaki nam chodzi. Na rok bieżący planujemy znaczne obniżenie kosztów własnych, bo o 6%. Jak dalece i pod tym względem plan jest mobilizujący świadczy fakt, że powyższe obniżenie stanowi 200% osiągniętego obniżenia w roku 1950, czyli wymaga podwojenia zeszłorocznych wyników w tym zakresie.

Pomyślne zrealizowanie tak wielkiego zadania wymaga pełnej mobilizacji wszystkich sił całego aparatu finansowego. Ale aparat ten nie zdoła wykonać tego zadania bez pełnej pomocy czynnika politycznego i zawodowego. Tylko przy pełnym poparciu czynnika politycznego i związków zawodowych możliwe jest sprzężenie woli całego aparatu państwowo-polityczno-społecznego dla osiągnięcia zamierzonego celu. Tylko wówczas możliwe jest zachowanie ostrej dyscypliny finansowej na wszystkich odcinkach życia gospodarczego, bez której niepodobieństwem jest zrealizowanie zaplanowanej dodatkowej akumulacji.

Zastanówmy się teraz nad sytuacją obecną i obecnym stanem organizacyjnym aparatu finansowego, rozpatrzmy jego braki i wady oraz zastanówmy się nad środkami, jakie należy przedsięwziąć, ażeby osiągnąć zamierzony cel.

Możemy stwierdzić, że wiele braków i błędów jest jeszcze w samym aparacie finansowym. Aparat ten cechuje w wielu przypadkach formalizm, bezduszny biurokratyzm oraz wąska specjalizacja, nie widząca szerokich horyzontów powiązań wszechzwiązku zjawisk i procesów finansowych ze zjawiskami i procesami politycznymi, społecznymi i ogólnogospodarczymi.

Formalizm i bezduszny biurokratyzm przejawiają się w niedostatecznym zainteresowaniu zagadnieniami finansowymi kierowników władz, urzędów, instytucyj i nawet przedsiębiorstw.

Niestety często spotykamy typ kierownika jednostki gospodarczej, który uważa, że sprawa wykonania budżetu jego jednostki administracyjnej lub gospodarczej jest sprawą nie jego, a sprawą tylko dyrektora

finansowego, typ dyrektora zakładu przemysłowego lub usługowego, który uważa, że on odpowiada tylko za wykonanie planu produkcji towarów lub usług, wszelkie sprawy finansowe, włącznie ze sprawą kosztów — to nie jego rzecz, niech się o to martwią buchalterzy jak to zaksięgować, żeby wszystko było w porządku.

Często również spotykamy typ kierownika jednostki gospodarczej, który sankcję finansową za nieprzestrzeganie dyscypliny finansowej traktuje jako szykanę.

Z drugiej strony obserwujemy rozmaite zakłócenia w działalności naszych przedsiębiorstw w szczególności na odcinku rachunkowości. Znamy np. wiele organizacyj gospodarczych, które do grudnia 1950 roku, nie „zdążyły" sporządzić bilansów za rok 1949.

Inną kategorią zakłóceń jest opóźnione przeprowadzenie rozliczeń między przedsiębiorstwami, co powoduje powstawanie w jednych organizacjach, przedsiębiorstwach, nadmiernych należności, które muszą być pokrywane kredytami bankowymi, w innych znów powstają wysokie zobowiązania, stanowiące pozabankowe źródła finansowania.

Znane są nam fakty, że w niektórych przedsiębiorstwach faktury na materiały wydane z magazynów w związku z akcją upłynniania remanentów były składane z opóźnieniem jedno — dwumiesięcznym.

W ostrej, nieubłaganej walce z tymi wszystkimi błędami i brakami musimy dokonać zasadniczego przełomu w psychice, w nastawieniu naszego aparatu gospodarczego i administracyjnego.

Przełom musi polegać na pełnym i dogłębnym zrozumieniu, że obecnie, na tym już etapie rozwoju dojrzeliśmy do wysunięcia prymatu finansowego ujmowania wykonania planu narodowo-gospodarczego.

Przypomnijmy poprzednie nasze etapy rozwojowe.

Na początku mieliśmy prymat kwantytatywności, ilościowy. Chodziło wtedy o to, ażeby możliwie jak najszybciej uruchomić wszystkie siły produkcyjne kraju, ażeby, mówiąc obrazowo, wszystkie kominy dymiły.

To kryterium kwantytatywne znalazło swój wyraz następnie w drugim jego wariancie sprowadzającym się do hasła: produkować jak najwięcej, co prowadzić mogło do obniżania jakości i przerostu kosztów, na co w tym okresie nie zwracało się dostatecznej uwagi.

Następnym kryterium, które było poważnym krokiem naprzód był wymóg jakości, który również potrafiliśmy z całą konsekwencją zrealizować, podnosząc zdecydowanie jakość i asortymentowość naszej produkcji.

Obecnie, jesteśmy na tym etapie rozwojowym, że wydaje się, można już wysunąć prymat finansowego wykonania planów działalności jednostek budżetowych oraz planów produkcji towarów i usług z punktu widzenia kosztów, oszczędności, z punktu widzenia surowej, bezkompromisowej walki o każdą złotówkę wydatkowaną w naszym gospodarstwie.

Walkę tę rozpoczęliśmy na odcinku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych, ale akcja ta jest tylko jednym z odcinków i prowadzona jest chaotycznie, można powiedzieć metodą partyzantki. Nam zaś potrzeba wielkiego, zorganizowanego uderzenia na całym froncie gospodarczym. Trzeba jasnego, otwartego postawienia sprawy prymatu finansowego aspektu wykonania planów działalności i planów produkcji.

Prymat ten polega na uświadomieniu istoty kontroli pieniądzem w socjalizmie. Dopóki pieniądz pozostaje miernikiem wartości w socjalizmie, dotąd kryterium finansowe jest najdoskonalszym miernikiem wykonania planów, dotąd pieniężny wyraz wykonania tych planów pozostaje najlepszym zegarem kontrolnym funkcjonowania naszego gospodarstwa socjalistycznego.

Kierownik urzędu, instytucji, organizacji czy przedsiębiorstwa, który nie potrafi, nie umie, czy nie chce korzystać z tego zegara kontrolnego nie jest dobrym kierownikiem i nie może nim być.

Kierownik instytucji budżetowej musi osobiście interesować się wykonaniem budżetu, musi wziąć osobiście udział w walce o każdą złotówkę w wydatkach podległej mu placówki, gdyż każda złotówka, niepotrzebnie, czy agospodarczo wydatkowana jest trwonieniem produktu dodatkowego, ciężko wypracowanego przez polskiego robotnika, jest zmniejszeniem akumulacji, a więc zubożeniem możliwości i rozwoju rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej, jest opóźnieniem lub zahamowaniem naszego marszu do socjalizmu.

Podobnie kierownik przedsiębiorstwa czy organizacji gospodarczej, który nie troszczy się o plan kosztów, który osobiście nie pilnuje, nie dba o obniżenie kosztów, o oszczędności w zużyciu surowca, materiałów pomocniczych, energii, robocizny, który nie przestrzega lub toleruje nieprzestrzeganie limitów finansowych, ustalonych przez bank dla jego przedsiębiorstwa — taki kierownik jest złym kierownikiem — chociażby nawet jego zakład wykonywał plan ilościowo i jakościowo.

Równie szkodliwą metodą postępowania jest zjawisko określone w ZSRR mianem „szturmowszczyzny". Polega ono na tym, że przedsiębiorstwo nie przestrzega grafiku wykonania planu, a pod koniec okresu objętego planem, gdy okazuje się, że normalnie planu

wykonać nie można, zaczyna się forsować i przyśpieszać wykonanie przejściem w pracy na dwie, trzy zmiany, lub pracę świąteczną, nocną, co powoduje załamanie planu kosztów, który zakładał normalne, właściwie rozłożone równomierne wykonanie w ciągu całego okresu planowego. Dodajmy, że takie dopędzanie zaległości pod koniec okresu powoduje większe zużycie surowca, materiałów pomocniczych, większe zużycie oraz niszczenie maszyn i narzędzi.

To samo obserwujemy w jednostkach budżetowych, gdzie „szturmowszczyzna" przejawia się w godzinach nadliczbowych za pracę wieczorową, nocną i świąteczną, w premiach za tego rodzaju prace, których można było i trzeba było uniknąć, inaczej, właściwiej wykonując zaplanowaną działalność.

Czy wobec takiej diagnozy stanu obecnego możliwe jest, ażeby taki aparat był zdolny wykonać tak wielkie zadania, jakie stoją przed nami? Tak — nasz aparat finansowy zdolny jest te zadania wykonać. Dowodem tego jest akcja przeprowadzenia wymiany pieniędzy podczas ostatniej reformy naszego systemu pieniężnego. Przypomnijmy na czym polegała tajemnica tego sukcesu? Czy tylko na sprawności aparatu Narodowego Banku Polskiego? Niewątpliwie sprawność ta była imponująca, ale sprawność techniczna nie wystarczyłaby, gdyby nie było podczas tych pamiętnych dni październikowo-listopadowych idealnego zgrania i współdziałania wszystkich czynników władz administracyjnych i gospodarczych, organów finansowych oraz organów zawodowych. Tylko ten zespół, natchniony jedną wolą, sprzężony we wspólnym wielkim wysiłku zdolny był zapewnić ten naprawdę wspaniały sukces operacji wymiany.

Mamy więc w najbliższej, świeżej przeszłości namacalny dowód i jednocześnie wskazanie, po jakiej drodze musimy pójść, jeżeli chcemy w tym roku dokonać wielkiego dzieła wzmożenia akumulacji środków na cele omówione na wstępie.

W tym celu trzeba przeorać dotychczasową psychikę indyferentyzmu kierowników, dyrektorów, odpowiedzialnych za wykonanie planów, w stosunku do strony wydatkowej ich planów, w stosunku do zagadnienia oszczędności i to oszczędności nie formalnej, papierowej, ale oszczędności materialnej, materiałowej, rzeczowej i pieniężnej. Trzeba wykarczować, wytrzebić z umysłów tych kierowników, dyrektorów, pozostałości lekceważenia księgowości i spraw finansowych, trzeba wytępić nieodpowiedzialność i beztroskę w postępowaniu z pieniądzem państwowym. Trzeba wbić w świadomość wszystkich, że socjalistyczny stosunek do pracy i socjalistyczny stosunek do własności socjalistycznej, jaką jest nasza złotówka, wymagają niesłychanie uważnego obchodzenia się z tą złotówką.

Na organizacjach zawodowych spoczywa obowiązek wytworzenia takiej postawy mas pracujących, która umożliwiłaby w drodze ruchu racjonalizatorskiego, socjalistycznego współzawodnictwa, wzrost wydajności pracy, który zapewni wykonanie wielkich zadań planu narodowo-gospodarczego, budującego fundamenty socjalizmu, a więc dobrobytu mas pracujących.

Na aparacie finansowym spoczywa cały ciężar organizacyjno-technicznego wykonania wszystkich planów finansowych, w szczególności planów kosztów, planu kasowego i kredytowego.

Aparat finansowy, budżetowy i bankowy musi walczyć o każdą złotówkę wydatkowaną przez jednostki gospodarcze, musi walczyć o każdą złotówkę zaplanowanych dochodów, musi bezwzględnie, bezlitośnie ścigać wszelkie przekroczenia limitów finansowych, w pełnym oparciu o czynnik polityczny, partyjny i zawodowy, musi być nieustraszony w odpieraniu wszelkich nacisków i interwencji zmierzających do usunięcia jakiejkolwiek jednostki gospodarczej spod kontroli lub spod obowiązku przestrzegania dyscypliny finansowej.

Aparat finansowy w roku bieżącym wykonuje budżet przeobrażony, budżet w pełni socjalistyczny, budżet, który w pełni stwarza warunki dla całkowitego planowania prawie całej akumulacji i dystrybucji produktu dodatkowego, wytworzonego w polskim gospodarstwie narodowym.

Cały więc aparat finansowy, w pełnym poczuciu odpowiedzialności jaka na nim spoczywa, wysiłkiem zespołowym, musi wykonać wielkie zadania omówione powyżej.

MIECZYSŁAW KARCZMAR

ROZRACHUNEK GOSPODARCZY W PRZEMYŚLE I ROLA APARATU KREDYTOWEGO NBP W JEGO UMOCNIENIU

Obecny etap rozwoju naszej gospodarki, okres planu sześcioletniego, planu budowy podstaw socjalizmu, postawił przed przemysłem państwowym nowe zadania. Nie chodzi już tylko o to, ile czego się produkuje i w jakim gatunku — choć rzecz oczywista, iż zagadnienia te nie mogą być zaniedbywane — chodzi także o to, po jakim koszcie się produkuje, jakie są rezultaty działalności przedsiębiorstwa. Stanęły zatem przed przemysłem takie problemy , jak koszt własny produkowanych wyrobów i walka o jego największą obniżkę, planowy system oszczędzania, przyspieszenie obiegu środków obrotowych, rentowność przedsiębiorstwa, materialne zainteresowanie przedsiębiorstwa wynikami pracy, akumulacja, zagadnienie rozrachunku gospodarczego.

Obserwując na tym tle najważniejsze zagadnienia i problemy naszej gospodarki narodowej w ciągu minionego sześciolecia, możemy z łatwością spostrzec stopniowe przesuwanie się tej problematyki ze sfery zagadnień techniczno-produkcyjnych do sfery zagadnień finansowo - rachunkowych. Nie oznacza to rzecz jasna ,iż zagadnienia techniczno-produkcyjne zostały w ramach tej ewolucji odsunięte na dalszy plan, że zmniejszyła się w jakimkolwiek stopniu ich waga i znaczenie. Chodzi jedynie o to, iż w problematyce naszych przedsiębiorstw daje się zaobserwować stopniowe równouprawnianie się sfery zagadnień finansowo - rachunkowych z zagadnieniami techniczno - produkcyjnymi.

Aby sprostać zadaniom, jakie na naszą gospodarkę nakłada plan sześcioletni na odcinku utrwalenia i pogłębienia rozrachunku gospodarczego, jest rzeczą konieczną stworzenie w przedsiębiorstwach warunków dla harmonijnego współdziałania pionu techniczno - produkcyjnego z pionem finansowo - rachunkowym, jak również ścisłej współpracy przedsiębiorstwa z bankiem finansującym.

Zagadnienie rozrachunku gospodarczego, jako najbardziej istotny element dalszego umacniania socjalistycznych założeń gospodarki narodowej, było przedmiotem wielu artykułów zamieszczonych na łamach fachowych pism gospodarczych. Między innymi ukazały się kolejno dwa artykuły na temat rozrachunku gospodarczego w dwóch ostatnich numerach „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego" (Nr 3/51 i Nr 4/51).

Nawiązując do tych artykułów chcielibyśmy skierować uwagę czytelników na następujące zagadnienia, wiążące się bezpośrednio z istotą rozrachunku gospodarczego, które nie zostały rozpracowane szczegółowo w wyżej wymienionych artykułach:

1) Podstawowe cechy pełnego rozrachunku gospodarczego.
2) Zagadnienie przyspieszenia obiegu środków obrotowych i jego związek z problemem rozrachunku gospodarczego.
3) Materialne zainteresowanie przedsiębiorstwa wynikami pracy.
4) Rola i udział Narodowego Banku Polskiego w pogłębieniu rozrachunku gospodarczego przedsiębiorstw.

Opracowanie niniejsze stawia sobie za cel uzupełnienie względnie rozwinięcie tematyki artykułów zamieszczonych uprzednio w „Wiadomościach NBP".

PODSTAWOWE CECHY PEŁNEGO ROZRACHUNKU GOSPODARCZEGO

Zagadnienie rozrachunku gospodarczego i jego najistotniejsze cechy wprowadza do naszego systemu finansowego uchwała Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. w sprawie zasad organizacji finansowej i systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych, objętych budżetem centralnym.

Uchwała powyższa precyzuje trzy rodzaje rozrachunku gospodarczego:

a) pełny,
b) pełny wewnętrzny,
c) ograniczony wewnętrzny.

Rozróżnienie pełnego i pełnego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego nie wynika z istotnych różnic funkcjonalnych, lecz jest rezultatem

nieuporządkowanej sytuacji organizacyjno-prawnej naszych przedsiębiorstw. Jednostki działające na zasadzie pełnego i pełnego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego posiadają identyczne uprawnienia i obowiązki oraz muszą odpowiadać tym samym w zasadzie warunkom. Jedyna różnica ma charakter czysto prawny i polega na tym, iż jednostki działające na pełnym rozrachunku posiadają osobowość prawną, podczas gdy działające na pełnym wewnętrznym rozrachunku — osobowości prawnej nie posiadają. Wydaje się, iż zagadnienie to powinno być w najbliższym czasie odpowiednio uregulowane w tym sensie, jak to ma miejsce w Związku Radzieckim, gdzie przedsiębiorstwo przechodzące na pełny rozrachunek gospodarczy nabywa tym samym osobowość prawną. W ten sposób stałoby się możliwe skasowanie sztucznego podziału pełnego rozrachunku gospodarczego na zewnętrzny i wewnętrzny.

Przechodząc do omówienia najcharakterystyczniejszych cech rozrachunku gospodarczego rozpatrzmy to zagadnienia od strony uprawnień i obowiązków przedsiębiorstw działających na tym rozrachunku. Wspomniana wyżej uchwała Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. ustala w części III uprawnienia i obowiązki przedsiębiorstw na rozrachunku gospodarczym, które dadzą się streścić w następujących punktach:

1) operatywna samodzielność w wykonywaniu zadań wynikających z planów gospodarczych,
2) wchodzenie w stosunki umowne z innymi przedsiębiorstwami i organizacjami,
3) pełna rachunkowość oraz samodzielny bilans i rachunek wyników,
4) samodzielne rachunki w banku finansującym działalność eksploatacyjną,
5) bezpośrednie korzystanie ze środków planu inwestycyjnego,
6) obowiązek bezpośredniego rozliczania się z budżetem państwa.

Ad. 1. Najważniejszą cechą pełnego rozrachunku gospodarczego jest operatywna samodzielność przedsiębiorstw w wykonaniu zakreślonych planem zadań gospodarczych. Dla zabezpieczenia tej samodzielności każde przedsiębiorstwo działające na pełnym rozrachunku gospodarczym zostaje wyposażone przez państwo w niezbędne środki trwałe i obrotowe, które stanowią jego bazę materialną.

Środki trwałe (budynki, maszyny, urządzenia itp.) są to — zgodnie z zasadami ekonomii socjalizmu — narzędzia pracy, których cechą charakterystyczną jest fakt ,iż służą one przedsiębiorstwu przez dłuższy okres czasu i zużywają się w procesach produkcyjnych sukcesywnie. W miarę użytkowania przez przedsiębiorstwo środków trwałych, wartość ich zużycia przechodzi stopniowo w wartość wyprodukowanych wyrobów w formie odpisów amortyzacyjnych, aby poprzez realizację tych wyrobów dostarczyć przedsiębiorstwu odpowiednich funduszów na budowę względnie zakup nowych składników majątku trwałego (inwestycje) oraz na przywrócenie pierwotnej sprawności technicznej składnikom częściowo zużytym (kapitalne remonty).

Środki obrotowe (surowce, materiały, paliwo itp.) są to przedmioty pracy, które tym się charakteryzują w odróżnieniu od środków trwałych, iż zużywają się w procesie produkcyjnym jednorazowo i wskutek tego całkowita ich wartość wchodzi w wartość produkcji.

O ile w środki trwałe przedsiębiorstwo wyposażone zostaje całkowicie przez państwo (co znajduje swój wyraz w pełnym pokryciu ich funduszem własnym), to odnośnie środków obrotowych, tylko część ich stanowi własność przedsiębiorstwa (własne środki obrotowe), mianowicie ta część, którą przedsiębiorstwo musi stale posiadać dla zabezpieczenia ciągłości produkcji, a więc która mieści się w granicach normatywów zatwierdzonych w planie finansowym. Natomiast wszelkie czasowe potrzeby przedsiębiorstw w zakresie środków obrotowych pokrywane są z kredytów bankowych.

Otóż operatywna samodzielność przedsiębiorstwa przejawia się przede wszystkim w swobodnym gospodarowaniu, w ramach planu i obowiązujących przepisów, środkami trwałymi i obrotowymi, w prowadzeniu samodzielnej gospodarki finansowej. W związku z tym przedsiębiorstwo ponosi materialną odpowiedzialność za zgodne z planem najoszczędniejsze i najracjonalniejsze gospodarowanie tymi środkami.

Operatywna samodzielność w wykonaniu zadań wynikających z planów gospodarczych wysuwa na czoło zagadnień występujących w przedsiębiorstwie, zagadnienie planu i kontroli jego wykonania. Plan gospodarczy stanowi bezwzględną dyrektywę działania przedsiębiorstwa socjalistycznego a istota operatywnej samodzielności jest w gruncie rzeczy niczym innym jak nieustanną walką o wykonanie i przekroczenie

planu gospodarczego. W konsekwencji przedsiębiorstwo pracujące na pełnym rozrachunku gospodarczym musi posiadać pełny plan techniczno - przemysłowo - finansowy, przewidziany odnośnymi przepisami, musi posiadać inicjatywę w sporządzaniu tego planu oraz musi mieć zorganizowaną na wszystkich szczeblach organizacyjnych bieżącą operatywną kontrolę jego wykonania.

Dalszym wreszcie zasadniczym przejawem operatywnej samodzielności przedsiębiorstwa działającego na pełnym rozrachunku gospodarczym jest prawo do realizowania swej produkcji na własny rachunek, drogą samodzielnego fakturowania i bezpośredniego inkasowania należności z tego tytułu, jak również prawo do bezpośredniego rozliczania się ze swymi dostawcami.

Ad. 2. Konsekwencją zasady operatywnej samodzielności przedsiębiorstwa jest przysługujące mu, jako samodzielnemu podmiotowi gospodarczemu, prawo wchodzenia w stosunki umowne z innymi przedsiębiorstwami i organizacjami. Prawo powyższe przekształciło się w świetle naszego ustawodawstwa w bezwzględny obowiązek, a to w związku z ustawą z dnia 19 kwietnia 1950 r., o umowach planowych w gospodarce socjalistycznej. Ustawa powyższa, wprowadzona „celem przestrzegania przez jednostki gospodarki socjalistycznej zasad praworządności Polski Ludowej, zapewnienia dyscypliny wykonania planów gospodarczych, usprawnienia współpracy przy realizacji tych planów oraz ugruntowania zasad rozrachunku gospodarczego" (art. 1), nakłada na wszystkie przedsiębiorstwa gospodarki uspołecznionej obowiązek zawierania umów planowych z dostawcami i odbiorcami.

W związku z tym zostają uregulowane wzajemne stosunki między przedsiębiorstwami w zakresie zaopatrzenia, zbytu oraz przewozu towarów, jak również wprowadzony zostaje moment materialnego zainteresowania i materialnej odpowiedzialności przedsiębiorstwa w zakresie skrupulatnego wywiązywania się z postanowień umowy — z uwagi na przepisy dotyczące kar umownych, kar porządkowych, komisji arbitrażowych itp.

Ad. 3. Przedsiębiorstwo działające na pełnym rozrachunku gospodarczym ma obowiązek prowadzenia pełnej rachunkowości przemysłowej w oparciu o jednolity plan kont, która powinna wykazywać każdorazowy stan znajdujących się w jego dyspozycji środków trwałych i obrotowych, jak również funduszów własnych i obcych oraz powinna rejestrować wszelkie zaszłości wynikające z działalności przedsiębiorstwa.

W oparciu o powyższą rachunkowość przedsiębiorstwo jest obowiązane do terminowego sporządzania pełnej sprawozdawczości bilansowej, przewidzianej odnośnymi przepisami.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na olbrzymie znaczenie, jakie posiada dla ugruntowania zasad rozrachunku gospodarczego należycie zorganizowana i bieżąco prowadzona rachunkowość. Rachunkowość, która w gospodarce kapitalistycznej stanowi prywatną domenę właściciela - kapitalisty i zostaje tym samym zdegradowana do roli sztuki stosowanej, do roli czysto praktycznej, znajduje w gospodarce socjalistycznej wspaniałe warunki rozwoju, staje się — obok swoich praktycznych właściwości — nauką w pełnym tego słowa znaczeniu, staje się orężem ogólnonarodowego obrachunku. Rola rachunkowości w gospodarce socjalistycznej była też w pełni doceniana przez klasyków marksizmu, na potwierdzenie czego wystarczy przytoczyć słowa Marksa, iż „prowadzenie ksiąg jest bardziej niezbędne przy produkcji kapitalistycznej, niż przy produkcji rozdrobnionej, rzemieślniczej i chłopskiej, jest ono bardziej niezbędne przy produkcji kolektywnej ,niż przy kapitalistycznej"*)

Ad. 4 Jak wynika z omówionych poprzednio cech pełnego rozrachunku gospodarczego, przedsiębiorstwo socjalistyczne prowadzi, w granicach zakreślonych planem, samodzielną gospodarkę finansową. W związku z tym ma ono prawo posiadania samodzielnych rachunków w banku finansującym działalność eksploatacyjną. Podstawowym rachunkiem, posiadanym przez przedsiębiorstwo w banku, jest rachunek operacyjny, na którym gromadzone są wszystkie czasowo wolne środki pieniężne.

*) K. Marks — Kapitał t. II. str. 83, wyd. ros. 1935 r.

Z uwagi na obowiązujące przepisy o obrocie bezgotówkowym, przez rachunek operacyjny przechodzą praktycznie wszystkie operacje pieniężne przedsiębiorstwa, z wyjątkiem wypłat z funduszu płac oraz drobnych wypłat z pogotowia kasowego Tym samym na rachunku operacyjnym znajduje swoje odzwierciedlenie cała gospodarka finansowa przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwo działające na pełnym rozrachunku gospodarczym posiada prawo zaciągania w banku kredytów obrotowych na zasadach przewidzianych obowiązującymi w tej mierze przepisami, a przede wszystkim instrukcją kredytową Narodowego Banku Polskiego. Kredyty obrotowe udzielane są na sfinansowanie ponadnormatywnych środków obrotowych, faktur złożonych do inkasa oraz wszelkich, gospodarczo uzasadnionych, przejściowych potrzeb — i muszą być bezwzględnie zwrócone w terminach ich płatności.

Powiązanie przedsiębiorstwa z bankiem finansującym działalność eksploatacyjną za pośrednictwem rachunku operacyjnego i kredytów obrotowych stanowi podstawę dla sprawowania przez bank kontroli nad prawidłową gospodarką przedsiębiorstwa i przestrzeganiem przez nie dyscypliny finansowej. Trzeba pamiętać bowiem, iż rozrachunek gospodarczy przedsiębiorstwa jest nierozerwalnie związany z kontrolą pieniężną jego gospodarki, sprawowaną przez bank finansujący.

Ad. 5 i 6 Dalsze wreszcie przejawy samodzielności finansowej przedsiębiorstwa działającego na pełnym rozrachunku gospodarczym, to prawo do bezpośredniego korzystania ze środków planu inwestycyjnego oraz obowiązek bezpośredniego rozliczania się z budżetem państwa.

Przedsiębiorstwo na rozrachunku gospodarczym prowadzi obok swej zasadniczej działalności eksploatacyjnej — działalność inwestycyjną, sposobem zleconym bądź gospodarczym, w ramach państwowego planu inwestycyjnego. Działalność ta jest finansowana w pierwszym rzędzie z własnego funduszu amortyzacyjnego, pozostałego po przeznaczeniu jego części na kapitalne remonty, a gdy fundusz ten nie wystarczy na sfinansowanie objętych planem inwestycji — z budżetu państwa.

Powiązanie przedsiębiorstwa z budżetem państwa, poza finansowaniem jego działalności inwestycyjnej ze środków planu inwestycyjnego, następuje poprzez:

a) wpłaty podatku obrotowego,
b) wpłaty z zysku (dawny podatek dochodowy),
c) odprowadzanie nadwyżek funduszów własnych,
d) finansowanie z budżetu planowych strat,
e) finansowanie z budżetu niedoborów funduszów własnych.

PRZYŚPIESZENIE OBIEGU ŚRODKÓW OBROTOWYCH

Obok walki o obniżenie kosztów własnych, jednym z najważniejszych fundamentów, na którym bazuje zasada rozrachunku gospodarczego, podstawowym zespołem środków zmierzających do realizacji zasadniczego celu rozrachunku gospodarczego tj. osiągnięcia największej akumulacji — jest przyspieszenie obiegu środków obrotowych.

Przyspieszenie obiegu środków obrotowych w tym sensie wpływa na powiększenie zysku przedsiębiorstwa, iż stwarza ono warunki dla zwiększenia jego dochodów drogą szybszej i pełniejszej realizacji w danym okresie czasu. Jak wiadomo, ceny, po jakich przedsiębiorstwo socjalistyczne sprzedaje swą produkcję są ustalane przez państwo i mają w zasadzie charakter stały (w naszym systemie finansowym tzw. ceny zbytu). Zatem wszelkie powiększenie akumulacji przedsiębiorstwa od strony jego dochodów może mieć miejsce wyłącznie poprzez zwiększenie realizacji. Każde upłynnienie zbędnych względnie nadmiernych zapasów materiałowych, każde skrócenie cyklu produkcyjnego, przyspieszenie wysyłki wyrobów, skrócenie manipulacji związanych z fakturowaniem i inkasem, przyczynia się do szybszej, a zatem i większej realizacji w danym okresie. Niezależnie od tego, przyspieszenie obiegu środków obrotowych przedsiębiorstwa posiada bezpośredni wpływ na racjonalne użytkowanie zasobów pieniężnych w skali całego państwa, bowiem środki pieniężne zwolnione z obrotu w przedsiębiorstwie mogą być zużyte w tym czasie na inne cele.

Każde przedsiębiorstwo przemysłowe posiada stale pewną ilość środków obrotowych w zapasach materiałowych, w produkcji w toku i zapasach wyrobów gotowych. Przeciętna ilość tych środków, która powinna stale znajdować się w przedsiębiorstwie dla zabezpieczenia jego niezakłóconej działalności gospodarczej, określona

jest pojęciem normatywów środków obrotowych. Otóż dla osiągnięcia przyspieszenia obiegu środków obrotowych konieczne jest w pierwszym rzędzie:

— możliwie jak największe obniżenie normatywów środków obrotowych, drogą stopniowego obniżania norm zapasów,
— bezwzględne zlikwidowanie wszelkich przerostów na tym odcinku to jest zapasów po nadnormatywnych, gospodarczo nieuzasadnionych.

Źródła przyspieszenia obiegu środków obrotowych tkwią w następujących zasadniczych dziedzinach pracy przedsiębiorstwa:

1) gospodarka materiałowa,
2) działalność produkcyjna,
3) zbyt wyrobów gotowych,
4) rozliczenia finansowe.

Ad. 1. W zakresie gospodarki materiałowej najważniejsze zagadnienie stojące przed naszym przemysłem, to zagadnienie upłynnienia nadmiernych i zbędnych zapasów materiałowych oraz bezwzględne zapobieganie tworzeniu się takich zapasów w przyszłości. Nadmierne i zbędne remanenty materiałowe istnieją u nas w dużej mierze jako pozostałości pookupacyjne, w poważnym jednak stopniu powstały one w wyniku wadliwej gospodarki zaopatrzeniowej, w wyniku dających się jeszcze zaobserwować tendencji tzw. „chomikarstwa", zaopatrywania się na wszelki wypadek itd. Należy wypowiedzieć zdecydowaną walkę wszelkim tego rodzaju objawom, należy wzmóc dyscyplinę zaopatrzeniową, zaprzestać planowania „na wyrost", prowadzić bieżącą ewidencję i kontrolę zamówień, zharmonizować i zsynchronizować współpracę komórek planowania, zaopatrzenia, technicznej i inwestycyjnej, postawić do dyspozycji właściwych jednostek gospodarczych wszelkie zapasy nieprzydatne i niezależnie od tego szukać we własnym zakresie możliwości ich upłynnienia.

Aby przyspieszyć rotację na odcinku gospodarki materiałowej musi przedsiębiorstwo wywierać stały nacisk na swych dostawców w kierunku przyspieszenia cyklu dostaw i zwiększenia ich regularności, co pozwoli w efekcie na obniżenie norm zapasów i normatywów materiałowych. Ponadto przedsiębiorstwo powinno usprawnić swą gospodarkę magazynową, prowadzić na bieżąco kontrolę ilościową i wartościową, usprawniać i przyspieszać czynności związane z odbiorem technicznym materiałów, sprawdzeniem ich jakości, wyładunkiem — słowem powinno czynić wszystko, co jest konieczne dla osiągnięcia jak największej przelotowości swych magazynów i wyzwolenia środków unieruchomionych czasowo w zapasach materiałowych i surowcowych.

Ad. 2. W zakresie działalności produkcyjnej przedsiębiorstw, podstawowe znaczenie dla przyspieszenia obiegu środków obrotowych posiada skrócenie cyklu produkcyjnego. Najważniejsze środki prowadzące do tego celu, to usprawnienie procesów technologicznych, wprowadzenie i ugruntowanie nowoczesnych metod produkcyjnych, jak np. metody potokowej szybkościowych metod skrawania metali w przemyśle metalowym, szybkościowych metod wytopu stali w hutnictwie itp., następnie możliwie najdalej idąca mechanizacja produkcji, zwłaszcza w wydziałach o dużej pracochłonności Jako przykład skrócenia cyklu produkcyjnego w wyniku zastosowania ulepszonych metod produkcji podajemy za Korniłowem*), iż zastosowanie metody potokowej w moskiewskiej fabryce „Kalibr" pozwoliło na siedmiokrotne skrócenie cyklu produkcji w oddziale wyrobu mikrometrów i jedenastokrotne skrócenie tego cyklu w oddziale wyrobu suwaków. W rezultacie tego ogólny cykl obrotowy został skrócony ze 148 dni do 122 dni, co pozwoliło w roku 1948 na wyzwolenie z obrotu kwoty 9 milionów rubli.

Ważnym również momentem w zakresie skrócenia cyklu produkcyjnego jest zorganizowanie właściwej współpracy z dostawcami poszczególnych części, podzespołów czy półfabrykatów. Często bowiem obserwuje się w praktyce, zwłaszcza w przemyśle ciężkim, iż przedsiębiorstwa wykazują ponadnormatywne stany robót w toku na skutek braku drobnych części potrzebnych do ostatecznego wykończenia względnie montażu wyrobu.

*) Korniłow — „Rozrachunek gospodarczy i system oszczędności w gospodarce radzieckiej".

Ad. 3. Przyspieszenie obiegu środków obrotowych na odcinku zbytu wyrobów gotowych to przede wszystkim upłynnienie istniejących jeszcze w naszym przemyśle ponadnormatywnych zapasów gotowej produkcji i zapobieganie tworzeniu się tych zapasów w przyszłości. Niezwykle ważnym środkiem prowadzącym do tego celu to walka o jakość produkcji szeroko dziś stosowana w naszym przemyśle za przykładem tkacza moskiewskiego Czutkicha. Nic bowiem bardziej nie wpływa na zamrażanie środków obrotowych w niechodliwych i trudnozbywalnych wyrobach, jak wadliwa względnie niska jakość tych wyrobów, jak produkcja nie odpowiadająca warunkom zamówienia bądź też wymogom technicznym i handlowym. Duże znaczenie posiada tu również dostosowanie produkcji do aktualnych potrzeb rynkowych i bezwzględna walka z niewykonaniem planu produkcji w asortymencie.

Dalszym środkiem zmierzającym do przyspieszenia obrotowości na odcinku wyrobów gotowych to skrócenie terminów wysyłki gotowej produkcji i związana z tym stopniowa rewizja dotychczasowych norm magazynowych dla wyrobów gotowych, to ścisłe przestrzeganie ustalonych w umowach z odbiorcami warunków i terminów dostaw, to usprawnienie załadunku i ekspedycji. Ważnym wreszcie momentem w omawianym zakresie to skrócenie czynności związanych z fakturowaniem wysyłek i składaniem faktur na inkaso bankowe (cykl fakturowania). Przepisowy cykl fakturowania został ostatnio — jak wiadomo — skrócony z pięciu do trzech dni od chwili wysyłki wyrobu.

Ad. 4. W zakresie rozliczeń finansowych wreszcie, największe znaczenie dla zagadnienia przyspieszenia rotacji środków obrotowych posiada skrócenie cyklu inkasowego w rozliczeniach z odbiorcami oraz odmrożenie występujących dość powszechnie zaległych należności fakturowych i innych. Dużą rolę w tej mierze odgrywa sprawność aparatu bankowego, jak również uczestnictwo wielu przedsiębiorstw w Biurach Wzajemnych Rozrachunków zorganizowanych w większych oddziałach NBP. Wydaje się jednak, iż przedsiębiorstwa w zbyt dużym stopniu zdają się na inicjatywę Banku odnośnie przyspieszenia rozliczeń finansowych, a zbyt małe zainteresowanie przejawiają terminowym inkasowaniem własnych należności oraz dochodzeniem i egzekwowaniem swych roszczeń.

Duże znaczenie dla przyspieszenia obrotowości na odcinku rozliczeń finansowych ma powszechne skasowanie ogniw pośrednich w zakresie zaopatrzenia i zbytu, dążność do bezpośredniego fakturowania dostaw przez przedsiębiorstwo - producenta do przedsiębiorstwa - konsumenta i związane z tym skasowanie systemu refakturowania.

Podsumowując powyższe wywody stwierdzić należy, iż walka o przyspieszenie obiegu środków obrotowych nie ma charakteru jakiejś doraźnej, krótkofalowej akcji. Zainicjowana u nas pod koniec 1949 r. za przykładem 103 czołowych przedsiębiorstw moskiewskich, posiada dzisiaj charakter masowy, jest już dzisiaj planowym, zorganizowanym systemem i jedną z najważniejszych dźwigni realizacji planowego systemu oszczędzania w gospodarce narodowej.

MATERIALNE ZAINTERESOWANIE PRZEDSIĘBIORSTWA WYNIKAMI PRACY

Podstawowym celem kierowania przedsiębiorstw przy pomocy metody rozrachunku gospodarczego jest wygospodarowanie maksymalnej akumulacji, a w szczególności wykonanie planowych zadań na tym odcinku, jak również wypracowanie, w miarę pogłębiania rozrachunku, dodatkowej, ponadplanowej akumulacji. Dwie zasadnicze drogi wiodące do tego celu — to obniżenie kosztów własnych i przyspieszenie obiegu środków obrotowych. Zachodzi pytanie, czy i jakie środki stosuje państwo dla zainteresowania przedsiębiorstwa w realizacji zasady rozrachunku gospodarczego, jakie środki stosowane są poza obowiązującymi w tej mierze zarządzeniami władz gospodarczych, dla zmobilizowania załogi i kierownictwa przedsiębiorstwa w kierunku wypracowania największej akumulacji i osiągnięcia najlepszej rentowności.

Otóż w gospodarce socjalistycznej występuje w szerokim zakresie czynnik materialnego zainteresowania przedsiębiorstwa, całego zespołu pracowników, jak i każdego poszczególnego pracownika, w kierunku realizacji zasad rozrachunku gospodarczego, w kierunku pobudzania twórczej inicjatywy mas pracujących dla najlepszego wykonywania planów gospodarczych. Podstawowe wytyczne w tym względzie stanowią słowa Lenina, wypowiedziane na II wszechrosyjskim

zjeździe pracowników politycznych: „Konieczne jest budowanie każdej wielkiej gałęzi gospodarstwa narodowego na osobistym zainteresowaniu"*).

Zasada materialnego zainteresowania przedsiębiorstwa jako całości oraz poszczególnych jego pracowników w wynikach pracy przedsiębiorstwa stanowi jedną z najbardziej charakterystycznych cech rozrachunku gospodarczego i jest z rozrachunkiem tym organicznie związana. Materialne zainteresowanie przedsiębiorstw socjalistycznych wynikami swej pracy, wykonywaniem i przekraczaniem planów gospodarczych, stanowi typowe dla ustroju socjalistycznego skojarzenie i powiązanie interesów osobistych załogi z interesem społecznym. W skojarzeniu tym znajduje swój doskonały wyraz podstawowa zasada socjalizmu: „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy".

Materialne zainteresowanie przedsiębiorstwa wynikami jego pracy polega u nas na tym, iż z wygospodarowanego zysku przedsiębiorstwo ma prawo przeznaczyć określoną część na fundusz zakładowy (odpowiednik radzieckiego funduszu dyrektora) pod warunkiem wykonania planu produkcji pod względem ilości i asortymentu oraz wygospodarowania planowego zysku. W myśl ustawy z dnia 4 lutego 1950 r. o funduszu zakładowym, fundusz ten, na który przeznacza się 1 — 4% zysku planowego i 10 — 30% zysku ponadplanowego, ma służyć na ponadplanowe inwestycje kulturalne i socjalne oraz ponadplanowe budownictwo mieszkaniowe dla potrzeb załogi, na zasilenie budżetu wydatków socjalnych oraz na indywidualne wynagrodzenie wyróżniających się pracowników. Przy wyliczaniu podstawy dla dokonania odpisu na fundusz zakładowy, eliminuje się z kwoty wygospodarowanego zysku bilansowego wszystkie elementy niezależne od pracy załogi ,jak np. zmiany cen, kosztów itp.

W istniejących jeszcze u nas przedsiębiorstwach planowo - deficytowych warunkiem dla dokonania odpisu na fundusz zakładowy jest wykonanie planu obniżki kosztów własnych, zaś podstawą dokonania odpisu — kwota tej obniżki. Należy przy tym podkreślić, iż planowa deficytowość niektórych przedsiębiorstw i związany z tym system dotacji z budżetu państwa raczej nie sprzyja pogłębieniu rozrachunku gospodarczego, właśnie na skutek tego, iż osłabia on zainteresowanie załogi i kierownictwa wynikami pracy przedsiębiorstwa. Z tego też względu system ten został w Związku Radzieckim w latach 1949/50 w zasadzie skasowany, przede wszystkim drogą obniżki kosztów własnych przedsiębiorstw deficytowych oraz rewizji niektórych cen hurtowych. Należy przypuszczać, że i u nas nastąpi stopniowa likwidacja planowej deficytowości przedsiębiorstw.

Drugim zasadniczym elementem zainteresowania załogi przedsiębiorstwa w wynikach pracy jest odpowiedni system premiowy. W Związku Radzieckim, w warunkach szeroko stosowanego rozrachunku wewnątrzzakładowego zasada premiowania polega na tym, iż premia jest płacona nie w zależności od wykonania planu produkcji w skali całego przedsiębiorstwa — jak to ma miejsce u nas — lecz w zależności od wykonania planu w poszczególnych miejscach pracy (wydziałach) przedsiębiorstwa. Ponadto wszystkie rodzaje premii uzależnione są od wykonania planu obniżki kosztów własnych i planu akumulacji. Tym samym w ramach rozrachunku wewnątrzzakładowego i związanego z nim systemu premiowania występuje bezpośrednie zainteresowanie pracowników radzieckich nie tylko w wynikach pracy całego przedsiębiorstwa, lecz przede wszystkim w wynikach pracy danego wydziału, oddziału czy brygady. Dzięki temu następuje zbliżenie załogi do zadań planu, postawionych danemu miejscu pracy oraz wdrożenie robotników i pracowników technicznych w sferę zagadnień planowania, rachunkowości, kalkulacji, sprawozdawczości.

ROLA I UDZIAŁ NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO W POGŁĘBIENIU ROZRACHUNKU GOSPODARCZEGO PRZEDSIĘBIORSTW

W końcu naszych rozważań na temat rozrachunku gospodarczego wypada wspomnieć o roli i udziale Narodowego Banku Polskiego, jako centralnej instytucji kredytowej, zasilającej gospodarkę narodową w środki pieniężne, w umocnieniu i pogłębieniu rozrachunku gospodarczego przedsiębiorstw.

Udział Narodowego Banku Polskiego w omawianym zagadnieniu wypływa z dwu podstawowych funkcji spełnianych przez aparat kredytowy NBP — finansowania i kontroli.

Finansowanie przedsiębiorstw z kredytów obrotowych w tym sensie rzutuje na zmobilizowanie przedsiębiorstwa w kierunku pogłębienia rozrachunku gospodarczego, że Bank udzielając przedsiębiorstwu kredytu staje się zainteresowany zarówno we właściwym, zgodnym z planem

*) W. Lenin — Soczinienia t. XXVII str. 44 (wyd. moskiewskie).

i prawidłową gospodarką, zużytkowaniu tego kredytu jak i jego terminowej spłacie. Mobilizująca rola kredytu bankowego wynika z jego trzech podstawowych cech — planowości, celowości i terminowości.

Planowość kredytu bankowego przejawia się przede wszystkim w zasadzie udzielania go tylko na sfinansowanie konkretnych procesów gospodarczych, wynikających z planów przedsiębiorstwa i tylko w ramach limitów określonych planem kredytowym.

Celowość kredytów polega na ścisłym powiązaniu szerokiego wachlarza kredytów bankowych z poszczególnymi przedmiotami kredytowania w zakresie środków obrotowych przedsiębiorstwa (normatywnych, ponadnormatywnych i nienormowanych) i na ścisłej kontroli procesów gospodarczych, w ktorych środki te biorą udział. W związku z tym przedsiębiorstwo obowiązane jest do stałego czuwania i bieżącego informowania Banku o wszelkich zmianach w zakresie kredytowanych wartości.

Terminowość kredytów polega na tym, iż są one udzielane wyłącznie na ściśle wyznaczony okres czasu i muszą być w przewidzianym terminie spłacone. W przeciwnym razie przedsiębiorstwo wpada w kredyt przeterminowany, o charakterze wybitnie sankcyjnym.

Udział kontroli bankowej w umocnieniu i pogłębieniu rozrachunku gospodarczego przedsiębiorstw przejawia się na wszystkich etapach tej kontroli.

I tak w ramach kontroli wstępnej, polegającej na analizie i opiniowaniu planów techniczno - przemysłowo-finansowych Bank uzyskuje wpływ na program przyszłej działalności przedsiębiorstwa w jej aspekcie finansowym (szczególne znaczenie posiada tu opiniowanie normatywów środków obrotowych oraz limitów kosztów).

W ramach kontroli bieżącej, Bank, poprzez śledzenie obliga kredytowego przedsiębiorstw, pozostałości na rachunkach operacyjnych, stanów rozliczeń z budżetem państwa oraz stanów należności i zobowiązań fakturowych regulowanych w trybie inkasa bankowego, ma możność szybkiego ujawnienia wszelkich nieprawidłowości w gospodarce przedsiębiorstw i w konsekwencji - możność skutecznego oddziaływania w kierunku ich usunięcia. Kontrola powyższa, posiada szczególnie doniosłe znaczenie dla pogłębienia rozrachunku gospodarczego przedsiębiorstw. Ponadto w ramach kontroli bieżącej Bank, poprzez kontrolę dyspozycji pieniężnych przedsiębiorstwa, stoi na straży dyscypliny finansowej na odcinku rozgraniczenia gospodarki inwestycyjnej i eksploatacyjnej, przestrzegania zasad obrotu bezgotówkowego, terminowego regulowania zobowiązań publiczno - prawnych itp.

Kontrola następna, polegająca na wszechstronnej analizie działalności przedsiębiorstwa w okresie ubiegłym na podstawie materiałów bilansowych, pozwala na właściwą ocenę sytuacji finansowo-gospodarczej przedsiębiorstwa w przeszłości i wysnucie odpowiednich wniosków na przyszłość.

Specjalne znaczenie dla umocnienia rozrachunku gospodarczego i wzmożenia dyscypliny finansowej posiada sprawowana przez NBP kontrola funduszu płac — mająca na celu przestrzeganie odpowiednich proporcji między emisją pieniądza a kształtowaniem się produkcji i wielkością masy towarowej.

Olbrzymie wreszcie znaczenie dla pogłębienia rozrachunku gospodarczego posiadają stosowane przez Bank środki oddziaływania na kontrolowane przedsiębiorstwa, począwszy od szeroko zakrojonych akcji interwencyjnych, a skończywszy na różnego rodzaju sankcjach karnych, aż do zupełnego wstrzymania finansowania i pozbawienia prawa korzystania z kredytu włącznie.

Nowa instrukcja kredytowa NBP zmierza przede wszystkim do pogłębienia rozrachunku gospodarczego i wzmożenia dyscypliny finansowej kontrolowanych przez Bank przedsiębiorstw. Najważniejsze zmiany związane z realizacją tych celów, to zmiana funkcji i charakteru kredytu inkasowego i przeterminowanego.

Kredyt inkasowy, który był w roku 1950 kredytem bezterminowym, udzielany był na wszelkie faktury złożone do inkasa w przepisanym terminie. Fakt nieposiadania przez ten kredyt żadnego określonego terminu spłaty wpływał demobilizująco na przedsiębiorstwa, które przestawały się interesować terminowym inkasowaniem należności od odbiorców, co w konsekwencji prowadziło do ogólnego braku zainteresowania gospodarką finansową i całkowitego zdania się na Bank w kierowaniu tą gospodarką. W myśl nowej instrukcji, kredyt inkasowy musi być spłacony w wyznaczonym terminie, który wynika z prawidłowego cyklu inkasowego. Tym samym kredytobiorca, stając się odpowiedzialnym za terminową spłatę tego kredytu, zostaje zmuszony do samodzielnego dochodzenia swych należności od odbiorców, do odpowiedniej analizy otrzymywanych zamówień pod kątem zdolności płatniczej nabywców, do staranności w zawieraniu umów

planowych i korzystania z przewidzianych nimi uprawnień itp.

Najistotniejsza zmiana na odcinku kredytu przeterminowanego polega na znacznym zaostrzeniu rygorów związanych z jego występowaniem. Sankcyjny charakter dotychczasowego kredytu przeterminowanego polegał wyłącznie na jego wyższym oprocentowaniu. Obecnie utrzymywanie się tego kredytu przez dłuższy okres czasu pociąga za sobą częściowe wstrzymanie finansowania przedsiębiorstwa, połączone z zablokowaniem rachunku operacyjnego na spłatę wymagalnych zobowiązań według ustalonej kolejności. Zmiana ta przyczyni się niewątpliwie do większego, niż to miało miejsce dotychczas, zainteresowania się przedsiębiorstwa własną gospodarką finansową, wzmocnienia samodzielności na tym odcinku, a co za tym idzie — pogłębienia rozrachunku gospodarczego.

—o—

Jak widzimy, najważniejsze zmiany jakie wprowadziła nowa instrukcja kredytowa w zakresie finansowania, zmierzają przede wszystkim do bezpośredniego zainteresowania przedsiębiorstw ich własną gospodarką finansową nie tylko pod kątem uzyskania odpowiedniej ilości środków pieniężnych, lecz także takimi kwestiami, jak źródła pochodzenia tych środków, warunki na jakich zostały one przyznane, terminy ich zwrotu, obciążenia i rygory związane z ich wykorzystaniem. Zmiany te zmierzają zatem do pogłębienia jednej z najistotniejszych cech rozrachunku gospodarczego — operatywnej samodzielności przedsiębiorstw.

HENRYK SADZIKOWSKI

AKCJA UPŁYNNIENIA NADMIERNYCH REMANENTÓW

Podjęta w ubiegłym roku na szeroką skalę akcja upłynniania nadmiernych remanentów nie dała w pełni oczekiwanych rezultatów mimo ogromnego zapału, z jakim akcję tę popierał cały świat pracy. Co najwyżej można było w ubiegłym roku zauważyć w większości branż przemysłowych zahamowanie dalszego narastania nadmiarów natomiast samo upłynnianie, jako takie, było raczej nieznaczne.

Główne powody niepomyślnego przebiegu akcji upłynniania nadmiernych remanentów były następujące:

1. zbyt żywiołowe a mało realne podejmowanie związanych z tym poczynań,
2. nieskoordynowanie akcji na wszystkich jej szczeblach,
3. biurokratyczne podejście do zagadnienia na odcinku ustalania cen na materiały częściowo zużyte,
4. bierne ustosunkowanie się do akcji centrali branżowych, od sumiennej pracy których w głównej mierze zależało upłynnienie nadmiarów,
5. niezrozumienie właściwego celu, dla którego akcja była prowadzona.

Przedsiębiorstwa przemysłowe przeważnie wywiązały się z ciążących na nich obowiązków, ustalając nadmiary do upłynnienia, sporządzając ich spisy i zawiadamiając zainteresowane centrale zaopatrzenia i centrale branżowe.

Poważne trudności powstały natomiast przy ustalaniu cen na artykuły, które częściowo utraciły swoją użyteczność lub na artykuły, których zastosowanie nie było znane posiadaczowi i które znalazły się u niego na składzie tylko przypadkiem (np. różnego rodzaju materiały poniemieckie).

W takich przypadkach, zgodnie z obowiązującymi zarządzeniami Międzyministerialnej Komisji Upłynnienia Remanentów — należało posyłać towar do analizy dla stwierdzenia stopnia jego użytkowości, lub zwołać specjalne komisje, składające się z czynników zawodowych i społecznych, dla ostatecznego ustalenia ceny. Jeżeli komisja taka uznała się za niekompetentną, dokooptowywano do niej przedstawiciela jednostki nadrzędnej danego przedsiębiorstwa. Jeżeli zaś i w tym składzie komisja nie ustaliła ceny, przekazywano sprawę do załatwienia właściwemu ministerstwu resortowemu. Stwierdzić należy, że pracę komisji cechowała przesadna obawa, by nie ustalać cen na zbyt niskim poziomie, ponieważ do nabywania artykułów z akcji upłynniania dopuszczona była spółdzielczość a nawet inicjatywa prywatna.

Taki tryb postępowania nie tylko bardzo poważnie opóźniał akcję, ale w wielu przypadkach całkowicie ją przerywał.

Jeżeli chodzi o centrale handlowe, to były one zobowiązane do wykonywania zamówień, w pierwszym rzędzie z remanentów zgłoszonych im do upłynnienia. Wobec tego jednak, że sprzedaż tych artykułów nie była zaliczona do obrotów planowanych i utrudniała ich wykonanie, centrale zaniedbywały wyraźnie tę akcję.

Niezrozumienie zasadniczego celu akcji miało te skutki, że nadmiary przechodziły od jednego posiadacza do drugiego, u którego pozostawały w magazynach przez dłuższy czas, tracąc dalej stopień swej użyteczności. Nie zrozumiano, że przez upłynnienie należało uważać jak najszybsze zużycie tych materiałów do produkcji. Nie zrozumiano również, że do upłynnienia nadmiarów w ramach akcji zobowiązane były tylko zakłady przemysłowe posiadające nadmierne zapasy środków do wytwarzania (surowce i wszelkiego rodzaju inne materiały). Bardzo liczne były przypadki, że centrale zaopatrzenia jak również i centrale branżowe, podejmując zobowiązania przyspieszenia obiegu środków obrotowych — przerzuciły całe masy zapasów na zakłady przemysłowe, zwiększając tym samym posiadane przez nie już uprzednio nadmierne remanenty.

Jeżeli do wymienionych faktów dodamy manie „chomikowania", pokutującą jeszcze wśród licznych kierowników zakładów przemysłowych, to w sumie będą to najgłówniejsze przyczyny, dla których akcja upłynniania nadmiernych remanentów nie miała w roku ubiegłym pomyślnego przebiegu.

Popełnione w roku ubiegłym błędy nie mogą się więcej powtórzyć. W roku bieżącym akcja upłynniania nadmiernych remanentów musi być przeprowadzona szybko i sprawnie. Wszystkie wolne rezerwy muszą być wyzwolone ,gdyż wiążą one bardzo poważne środki ,od oddania których gospodarce narodowej w dużym stopniu zależne jest wykonanie planu sześcioletniego.

Po gruntownym zanalizowaniu przyczyn osłabiających i hamujących tempo rozwoju akcji w roku ubiegłym, Międzyministerialna Komisja Upłynnienia Remanentów postanowiła zorganizować akcję w roku bieżącym na zupełnie innych zasadach, gwarantujących pomyślne wyniki.

Nowe zarządzenia, które ukażą się już w najbliższych dniach, umożliwią przedsiębiorstwom upłynnienie posiadanych nadmiarów w sposób bardzo prosty i szybki.

Główną cechą tych zarządzeń jest życiowe podejście do istoty zagadnienia, wolne całkowicie od balastu biurokratycznego, który tak bardzo zaciążył na akcji zeszłorocznej.

Akcja ma być przeprowadzona w dwóch kierunkach:

1) upłynnienie nadmiarów remanentów,
2) zapobieżenie tworzeniu się ich na przyszłość przez bieżące korygowanie planów zaopatrzenia.

Przez upłynnienie należy rozumieć zużycie do produkcji ujawnionych nadmiarów, celem niedopuszczenia do utraty stopnia użyteczności materiałów zgłoszonych do upłynnienia.

Akcja skoncentrowana zostanie w trzech punktach:

1) u posiadaczy nadmiernych remanentów,
2) we właściwych dla odnośnych artykułów centralach branżowych,
3) u odbiorców.

Obowiązki posiadacza nadmiernych remanentów

Posiadacz nadmiernych remanentów obowiązany jest w terminie określonym zarządzeniem ustalić ponadnormatywne stany zapasów gospodarczo nieuzasadnionych, (zapasy sezonowe i specjalne nie podlegają akcji upłynnienia) i podzielić je na dwie grupy:

1) materiały zbędne, to znaczy, te, których nie używa do produkcji własnej,
2) nadmiary chodliwe — używane dla jego własnych potrzeb.

Materiały zbędne powinny być zgłoszone w obowiązujących terminach do najbliższej hurtowni centrali branżowej właściwej dla danego artykułu. Każdy artykuł zgłaszany jest na oddzielnej karcie ewidencyjnej.

Jeżeli hurtownia w ciągu 45 — 50 dni (ścisły termin podany zostanie w zarządzeniach) nie zgłosi zastrzeżeń do nadesłanych jej kart ewidencyjnych, posiadacz nadmiernych remanentów obowiązany jest wystawić na nią fakturę po cenach cennikowych na artykuły ujęte w kartach ewidencyjnych nie zastrzeżonych przez hurtownię. Cena cennikowa obowiązuje niezależnie od tego czy dany artykuł jest pełnowartościowy, czy też niepełnowartościowy.

Towar, do czasu wydania przez hurtownię zlecenia wysyłki posiadaczowi nadmiernych remanentów, pozostaje na składzie konsygnacyjnym dotychczasowego posiadacza, który jest odpo-

wiedzialny za dobre przechowanie towaru i za bezpieczenie go od niszczenia.

Jeżeli hurtownia wyda zlecenie wysyłki przed wystawieniem na nią faktury, to posiadacz remanentu fakturuje bezpośrednio na odbiorcę (również po cenach cennikowych).

Stany materiałów chodliwych w ilościach nie przekraczających zużycia do końca roku 1951 powiększone o normatyw na drugi kwartał bieżącego roku, powinny być upłynnione w wysokości zużycia we własnym zakresie, przez zużywanie ich do produkcji własnej. Nadmiary ponad tę ilość mają być upłynnione w identyczny sposób jak materiały zbędne, to jest zgłoszone właściwym hurtowniom. Upłynnienie nadmiarów we własnym zakresie zobowiązuje posiadacza do poczynienia poprawek w planie zaopatrzenia, przez odpowiednie zmniejszenie planowanego zakupu lub całkowite wyeliminowanie zakupu w przypadku, gdy nadmiar pokryje zużycie do końca roku.

Obowiązki hurtowni

Hurtownia może zgłosić zastrzeżenia do nadsyłanych jej kart ewidencyjnych zasadniczo tylko w dwóch przypadkach:

1) jeżeli rozprowadzeniem zgłoszonego jej do upłynnienia materiału zajmuje się inna centrala branżowa,
2) jeżeli opis materiału jest nie wystarczający do ustalenia zasadniczych cech materiału.

W przypadku pierwszym hurtownia zwraca posiadaczowi kartę ewidencyjną z adnotacją, do jakiej centrali branżowej należy ją skierować. W przypadku drugim hurtownia zwraca kartę i wyraźnie zaznacza jakimi danymi należy ją uzupełnić.

Hurtownie obowiązane są wykonać zamówienia w pierwszym rzędzie z materiałów zgłoszonych im do upłynnienia. Obroty tymi materiałami zaliczane są do obrotów planowanych.

Obowiązki odbiorcy

Odbiorca nie może odmówić przyjęcia nadesłanego mu materiału jeżeli stwierdzi, że nie posiada on pełnej wartości użytkowej lub nie może być użyty do produkcji, gdyż obniżyłby znacznie jej jakość.

Nadsyłane z akcji upłynnienia materiały przyjmuje odbiorca komisyjnie i ustala procent ich użyteczności.

Fakturę na odbiorcę wystawia hurtownia, jeżeli uprzednio zapłaciła już za towar posiadaczowi nadmiernego remanentu, lub wysyłający, jeżeli otrzymał zlecenie wysyłki przed zafakturowaniem na hurtownię.

Zarówno w pierwszym jak i w drugim przypadku odbiorca pokrywa pełną sumę faktury.

Jeżeli komisja odbierająca towar ustali, że nie jest on pełnowartościowy, to na różnicę między ceną cennikową a wartością towaru ustaloną przez komisję odbiorca wystawia notę obciążeniową na dostawcę. Za dostawcę należy zawsze uważać wysyłającego towar niezależnie od tego czy faktura została wystawiona przez wysyłającego towar, czy przez hurtownię.

W ten sposób stratę ponosi zawsze uprzedni posiadacz nadmiernego remanentu, a nigdy hurtownia, która w zasadzie tylko pośredniczy w dostawie.

Odbiorca obowiązany jest otrzymane z akcji upłynnienia materiały — zwłaszcza niepełnowartościowe — zużyć możliwie natychmiast do produkcji, aby je uchronić przed dalszą utratą stopnia użyteczności.

Podane wytyczne są najbardziej istotnymi punktami nowej instrukcji, jaka obowiązywać będzie przedsiębiorstwa w bieżącym roku. Instrukcja ta reguluje w równie prosty i życiowy sposób tok postępowania z materiałami małowartościowymi i nieużytecznymi, wskazując sposoby przekazywania ich do Centrali Odpadków Użytkowych lub niszczenia.

Przeprowadzenie zatem akcji zgodnie z przepisami, które niebawem wejdą w życie, pozwoli bez poważniejszych przeszkód na doprowadzenie zapasów przedsiębiorstw do właściwych stanów zarówno pod względem ilości, jak i użyteczności

Rola Banku w akcji upłynnienia remanentów

Najbardziej istotne momenty, dla których akcja upłynnienia nadmiernych remanentów musi być szybko i sprawnie przeprowadzona, są następujące:

1. Dostateczne zaopatrzenie tych przedsiębiorstw, które odczuwały dotychczas brak surowców oraz innych materiałów do wytwarzania i nie mogły wykorzystać całkowicie posiadanych urządzeń technicznych. Dotyczy to w pierwszym rzędzie drobnej wytwórczości (spółdzielnie pracy, spółdzielnie rzemieślnicze), które dzięki temu będzie mogła osiągnąć większą produkcję.
2. Ujawnienie materiałów ostro deficytowych (metale kolorowe, stal szlachetna itp.),
3. Doprowadzenie do normalnego stanu gospodarki zaopatrzeniowej przedsiębiorstw.

4. Skorygowanie planów zaopatrzenia i ustalenie zakupów w takich wysokościach, które w połączeniu z posiadanymi nadmiarami, pokryją zużycie do produkcji powiększone o normatyw na ultimo roku.

Dopełnienie warunków wymienionych w punktach 3 i 4 pozwoli na ustalenie zamówień we właściwych wysokościach i przyczyni się w dużej mierze do zsynchronizowania produkcji z faktycznym zapotrzebowaniem.

Z podanych wyżej powodów akcja upłynnienia nadmiernych remanentów musi być prowadzona łącznie z akcją zapobiegającą dalszemu ponownemu powstawaniu nadmiarów.

Narodowy Bank Polski, jako aparat finansujący i kontrolujący działalność gospodarczą przedsiębiorstw ma do spełnienia na tym odcinku bardzo doniosłą rolę.

Od dobrze skoordynowanej działalności oddziałów w dużej mierze zależne jest przeprowadzenie akcji z wynikiem dodatnim.

Musimy sobie powiedzieć, że dotychczasowa działalność Banku na odcinku akcji upłynniania remanentów nie była zadowalająca. Oddziały działały raczej mechanicznie, odcinkowo, ograniczając się przeważnie tylko do wywierania presji na przedsiębiorstwa, aby zmniejszyły stan posiadanych nadmiarów. Nie interweniowano w centralach branżowych o wydawanie zleceń wysyłkowych na zgłoszone do upłynnienia nadmiary. Nie było w dostatecznej mierze wzajemnej współpracy pomiędzy oddziałami. Ograniczono się głównie, i to w niedostatecznym stopniu, do kontroli przedsiębiorstw przemysłowych, nie zajmując się niemal zupełnie działalnością na tym odcinku central handlowych, które w największym stopniu przyczyniły się do zahamowania akcji. Brak współpracy między oddziałami, mechaniczne i odcinkowe działanie — oto główne powody, które nie pozwoliły na ustalenie — już w samym początku akcji — punktu, na którym następowało zahamowanie. Punktem tym były niewątpliwie centrale branżowe i częściowo centrale zaopatrzenia.

Całkowicie niedostateczna była kontrola planów zaopatrzenia, bez której akcja upłynnienia nadmiernych remanentów z góry skazana była na niepowodzenie. Bardzo często można się było spotkać w sprawozdaniach oddziałów z akcji upłynniania remanentów z oświadczeniem, że przedsiębiorstwa upłynniły swe nadmiary początkowe, ale zbyt duże dostawy w stosunku do zużycia spowodowały, że stany zapasów nie tylko nie spadły ,ale wzrosły. Jest to niezbitym dowodem mechanicznej i odcinkowej kontroli nie obejmującej całości zagadnienia.

Popełnione w ubiegłym roku błędy nie mogą się więcej powtórzyć. Akcja w roku bieżącym musi mieć przebieg pomyślny. Musi dać pozytywne wyniki, bo tego wymaga dobro gospodarki narodowej, bo od dodatnich wyników tej akcji w dużej mierze zależne jest wykonanie planu sześcioletniego.

Cały aparat bankowy powinien zmobilizować swe wysiłki, aby stanąć na wysokości zadania. Praca musi być prowadzona z uporem i konsekwentnie przez cały czas trwania akcji i nie może ograniczyć się tylko do pierwszego żywiołowego zrywu jak w roku ubiegłym.

Kontrola powinna być skoncentrowana na trzech zasadniczych odcinkach: u posiadaczy nadmiernych remanentów, w hurtowniach, u odbiorców. Głównym zadaniem kontroli jest stwierdzenie, czy zarządzenia Międzyministerialnej Komisji Upłynnienia Remanentów są ściśle i w terminach wykonywane. A więc:

1. czy posiadacz nadmiernych remanentów ujawnił ponadnormatywne zapasy, czy je właściwie zakwalifikował na zbędne i te, które upłynni przez zużycie do własnej produkcji, czy materiały zbędne w całości i nadmiary chodliwe przekraczające zużycie do końca roku postawił do dyspozycji właściwym centralom branżowym, czy we właściwym czasie zafakturował nadmiary postawione do dyspozycji central.

   Jednocześnie należy dokładnie zbadać, czy skorygowany został odpowiednio plan zaopatrzenia, to znaczy czy wysokość planowanego zakupu dostosowana została do planowanego zużycia powiększonego o normatyw na ultimo roku i pomniejszonego o wyjściowy stan zapasów materiałów chodliwych.

   I ta kontrola nie będzie jeszcze zupełna jeżeli nie dopilnuje się, aby przedsiębiorstwo wycofało zbędne zamówienia będące już w obiegu.

2. Czy hurtownie wykonują zamówienia w pierwszym rzędzie z materiałów zgłoszonych im do dyspozycji w ramach akcji upłynniania remanentów.

3. Czy odbiorcy zużywają te materiały w pierwszeństwie przed materiałami otrzymywanymi z produkcji bieżącej.

Widzimy więc, że przeprowadzanie kontroli na wymienionych trzech etapach nie powinno nasu-

wać zbyt wiele trudności i nie jest zbyt skomplikowane. Nic nie stoi zatem na przeszkodzie, aby kontrola była stale i sprawnie przeprowadzana.

W ten sposób wykonywana kontrola da jednak pełne wyniki tylko wówczas, jeżeli nawiązana zostanie jednocześnie ścisła współpraca pomiędzy oddziałami przy wzajemnym wskazywaniu sobie punktów hamujących tempo akcji oraz współpraca w terenie z członkami Przedsiębiorstwa Upłynnienia Remanentów.

W związku z akcją upłynniania remanentów w oparciu o nowe zarządzenia Międzyministerialnej Komisji Upłynnienia Remanentów zajdzie niewątpliwie konieczność dostosowania odpowiednich rodzajów kredytów do nadmiarów zgłoszonych do upłynnienia. Zajdzie prawdopodobnie konieczność przekwalifikowania poważnej części kredytów przeterminowanych na kredyty przejściowe na nadzwyczajne potrzeby. Będzie to dotyczyło tej części kredytów przeterminowanych, która odpowiada wysokości ponadnormatywnych zapasów nagromadzonych z winy przedsiębiorstwa. Przekwalifikowanie takie, wydaje się uzasadnione choćby z tego względu, że zgodnie z nowymi zarządzeniami przedsiębiorstwa mogą posiadać nadmierne zapasy materiałów chodliwych w ilościach odpowiadających zużyciu do końca roku 1951. Nie można będzie zatem karać przedsiębiorstw kredytem przeterminowanym na nadmierne zapasy, do posiadania których są one uprawnione, zgodnie z obowiązującymi zarządzeniami.

Ujawnienie nadmiarów i zakwalifikowanie ich na zbędne i chodliwe ułatwi nam budowanie założeń do kwartalnych planów finansowania na odcinku upłynnienia remanentów. Znając ilości materiałów zbędnych, daty zgłoszenia ich do central branżowych oraz terminy, w jakich od chwili zgłoszenia mogą one być zafakturowane, łatwo będzie ustalić termin w jakim nastąpi wpływ, a więc i termin w jakim nastąpi efektywne upłynnienie. W identyczny sposób można będzie planować upłynnienie nadmiarów materiałów chodliwych znając ich wartość oraz wartość miesięcznego ich zużycia.

Zdajemy sobie dokładnie sprawę, że walka o wykonanie planu kredytowego, walka o zmniejszenie kredytów — to w głównej mierze walka o upłynnienie nadmiernych remanentów, na sfinansowanie których przedsiębiorstwa zaciągają gros kredytów. Podjęcie tej walki i zwycięskie jej przeprowadzenie jest nie tylko naszym obowiązkiem, ale i kwestią naszej ambicji zawodowej.

Podkreślić należy, że w przeprowadzeniu tej walki mamy potężnego sprzymierzeńca w postaci nowych zarządzeń, zarządzeń prostych, życiowych — nie obciążonych balastem biurokratyzmu. Nieuzyskanie zatem pomyślnych rezultatów nawet przy tak sprzyjających warunkach wystawiłoby nam świadectwo wielkiego niedołęstwa.

SYSTEM KREDYTOWY ZSRR*)

CEL I ROLA KREDYTU.

Celu i roli kredytu oraz banków w ZSRR nie można rozpatrywać w oderwaniu od ekonomicznej roli państwa socjalistycznego. Sfera stosowania kredytu i jego forma zmieniła się w zależności od rozwoju gospodarczo-organizacyjnej funkcji państwa radzieckiego, wzrostu gospodarki socjalistycznej, podwyższenia poziomu planowania narodowo-gospodarczego, zwiększenia roli organów finansowych i kredytowych kraju.

W warunkach wieloukładowej ekonomiki, w pierwszej fazie rozwoju państwa radzieckiego, stosunki kredytowe ZSRR wyrażały stosunki nie tylko między przedsiębiorstwami socjalistycznymi, ale i między socjalistycznym sektorem gospodarstwa a drobnotowarowymi wytwórcami. Kredyt przyczynił się do łączenia chałupników i rzemieślników w spółdzielnie, artiele i poddawał ich wytwórczość oraz ceny planowemu regulowaniu ze strony państwa. Rola kredytu w socjalistycznym przetwarzaniu drobnotowarowej gospodarki wiejskiej polegała na tym, żeby przyczyniać się do urzeczywistnienia leninowsko-stalinowskiego planu spółdzielczego, łączenia chłopów w organizacje spółdzielcze, spożywcze, zaopatrzeniowe i zbytowe (sprzedaży) a potem w kolektywne gospodarstwa wytwórcze. Urzeczywistniając przy pomocy kredytu zaopatrzenie chłopów w narzędzia rolnicze, a także zbyt ich produkcji—państwo radzieckie oswobodziło, wyzwoliło chłopów z nie-

*) Opracowany stenogram wykładu prof. W. Ikonnikowa.

woli kredytowej kułaków i bogaczy. Rozwijając leninowską naukę o roli kredytu w socjalistycznym przekształcaniu drobnotowarowej produkcji rolniczej, Stalin wskazywał, że uspółdzielczanie chłopów w zakresie zaopatrzenia i zbytu ich wytwórczości, a także uspółdzielczanie po linii kredytu jest jedyną drogą podniesienia dobrobytu wsi, jedynym środkiem uratowania szerokich mas chłopstwa od nędzy i ruiny. Stalin wskazywał na niezbędność „.... demokratyzacji kredytu, uczynienia kredytu rolnego dostępnym dla chłopa, zamienienia lichwiarskiego kredytu lichwiarza tanim kredytem państwa, wyrzucenia lichwiarza ze wsi".*)

Kredyt rolniczy państwa, spółdzielczość kredytowa są ważnym narzędziem socjalistycznego przekształcenia drobnotowarowego gospodarstwa chłopskiego wsi.

W pierwszej fazie rozwoju państwa radzieckiego istniały elementy kapitalistyczne miasta i wsi oraz stosunki kredytowe między nimi, a także stosunki kredytowe elementów kapitalistycznych z państwowymi przedsiębiorstwami i organizacjami handlowymi. Państwo radzieckie wykorzystywało wówczas system kredytowy dla umocnienia pozycyj organizacyj państwowych i spółdzielczych w ich walce z kapitałem prywatnym. Rozwijając kredyt państwowy i spółdzielczy, państwo radzieckie wykorzystywało system kredytowy celem ograniczenia i wyeliminowania elementów kapitalistycznych miasta i wsi, w celu pomyślnego rozstrzygnięcia problemu — „kto kogo" na korzyść socjalizmu.

W pierwszej fazie rozwoju państwa radzieckiego stosunki kredytowe miały miejsce w sferze tworzenia nie tylko funduszów obrotowych ale i funduszów podstawowych przedsiębiorstw państwowych.

Sukcesy planowej gospodarki socjalistycznej pozwoliły przejść do jednego państwowego planu finansowego, przewidującego surowe, ścisłe rozgraniczenie zasobów finansowych kierowanych na uzupełnianie środków obrotowych, od zasobów przeznaczonych na kapitalne budownictwo (inwestycje). Powiększyła się rola budżetu państwowego w dystrybucji dochodu narodowego, redystrybucji środków obrotowych między poszczególnymi gałęziami i przedsiębiorstwami. W związku z tym odpadła niezbędność wykorzystania kredytu przy tworzeniu funduszów podstawowych przedsiębiorstw państwowych. W drugiej fazie rozwoju państwa radzieckiego kredyt stosuje się tylko przy tworzeniu i ruchu funduszów obrotowych przedsiębiorstw państwowych, tj. tylko w produkcji i obrocie towarowym. W przedsiębiorstwach i organizacjach opartych na kołchoźniczo - spółdzielczej formie własności, kredyt nadal stosuje się przy tworzeniu nie tylko funduszów obrotowych ale i podstawowych.

W pierwszej fazie rozwoju państwa radzieckiego kredyt krótkoterminowy funkcjonował w dwóch formach: towarowej (handlowej) i kredytu bankowego. Bankowy kredyt przy tym w znacznej mierze był oparty na kredycie wekslowym. Wzrost gospodarki socjalistycznej i zwiększenie gospodarczo-organizacyjnej funkcji państwa radzieckiego pozwoliły zlikwidować handlowy kredyt towarowy i przejść do bezpośredniego kredytowania bankowego. W ten sposób w drugiej fazie rozwoju kredyt krótkoterminowy państwa radzieckiego funkcjonuje tylko w jedynej formie bezpośredniego kredytowania bankowego.

Formy i metody stosunków kredytowych i rozrachunkowych w ZSRR nie są formami zastygłymi i niezmiennymi, rozwijają się one, przeobrażają i doskonalą, równocześnie ze wzrostem gospodarstwa narodowego, z podwyższaniem się poziomu socjalistycznego zorganizowania gospodarstwa.

Niezmiennym dla roli i funkcyj systemu kredytowego ZSRR pozostaje ich zmierzanie do celu, skierowane na umocnienie rozrachunku gospodarczego, na urzeczywistnienie najbardziej pełnej efektywnej kontroli rublem wykonania planów produkcyjnych, inwestycyjnych, handlowych i finansowych, skierowane na podwyższanie planów akumulacji socjalistycznej.

TWORZENIE SYSTEMU KREDYTOWEGO ZSRR

Natura i rola banków radzieckich, jako przedsiębiorstw socjalistycznych określa strukturę systemu kredytowego ZSRR. Tworzenie systemu kredytowego ZSRR charakteryzują następujące podstawowe cechy:

1. centralizacja kredytu w paru nielicznych wielkich bankach;
2. specjalizacja banków według zasady krótkoterminowego kredytowania produkcji i obrotu towarowego oraz długoterminowego kredytowania i finansowania inwestycyj;
3. specjalizacja banków długoterminowych lokat według branż;

*) J. Stalin: Dzieła t. VI str. 246.

4. dominująca rola Gosbanku, w systemie kredytowania, jako banku centralnego ZSRR;
5. połączenie wszystkich banków w systemie Ministerstwa Finansów, jako centralnej instytucji finansowej kraju;
6. rozmieszczenie oddziałów banków we wszystkich centrach republik, krajów, okręgów (obłasti) i rejonów oraz w miejscach skoncentrowanego budownictwa;
7. zaistnienie stosunków korespondenckich między Gosbankiem i bankami specjalnymi.

Struktura systemu kredytowego w ZSRR zmieniała się w zależności od rozwoju ekonomiki socjalistycznej.

W pierwszej fazie rozwoju państwa radzieckiego system kredytowy, poza Gosbankiem, był zorganizowany na zasadzie banków branżowych, w których ześrodkowywało się tak krótkoterminowe jak i długoterminowe kredytowanie danej gałęzi.

Równorzędnie z branżowymi zcentralizowanymi bankami w skali związkowej i republikańskiej funkcjonowały lokalne banki rolne i komunalne oraz spółdzielczość kredytowa, istniały też banki prywatne (towarzystwa wzajemnego kredytu) obejmujące prywatnych przemysłowców i kupców. Dominująca i kierownicza rola w systemie kredytowania należała do Gosbanku.

Taki ustrój systemu bankowego był uwarunkowany aktualnym poziomem rozwoju gospodarstwa narodowego i jego planowania, istnieniem kredytu handlowego i opartego na nim kredytowania wekslowego, niskim jeszcze poziomem chłopskiej spółdzielczości wytwórczej oraz istnieniem kapitalistycznych elementów w mieście i na wsi.

W drugiej fazie rozwoju państwa radzieckiego, na podstawie reformy kredytowej 1930—31 r., został zlikwidowany kredyt handlowy, wprowadzono kredytowanie bezpośrednie; w tym samym czasie przeprowadzono rozgraniczenie źródeł zasobów finansowych, idących na uzupełnienie środków obrotowych, od źródeł przeznaczonych na finansowanie nakładów kapitalnych (inwestycji). Pozwoliło to specjalizować banki według cechy krótkoterminowego kredytowania produkcji i obrotu towarowego oraz długoterminowego kredytowania i finansowania nakładów kapitalnych (inwestycji).

Działająca obecnie struktura systemu kredytowego ZSRR składa się z następujących banków państwowych: Bank Państwa (Gosbank) ZSRR, Bank dla Handlu Zagranicznego ZSRR, Bank Finansowania Budownictwa Kapitalnego Przemysłu, Transportu i Łączności (Prombank), Bank Rolny, Bank Finansowania Kapitalnego Budownictwa Handlu i Spółdzielczości (Torgbank), Bank Finansowania Kapitalnego Budownictwa Komunalnego, Socjalno — Bytowo — Mieszkaniowego (Cekombank) i lokalne banki komunalne.

Bank Państwa ZSRR. Gosbank ZSRR jest bankiem centralnym kraju, dokonuje kredytowania krótkoterminowego, przeprowadza rozliczenia i kasowe operacje gospodarstwa narodowego i budżetu, a także operacje w zakresie kredytowo-rozliczeniowej i kasowej obsługi handlu zagranicznego ZSRR. Gosbank jest bankiem emisyjnym oraz realizuje planowanie i regulowanie obiegu pieniężnego. Przeprowadza on swoje funkcje na podstawie jedności kasy, jest wyłącznym aparatem kasowym wśród innych banków ZSRR.*).

Ma on wyłączne prawo wykonywania operacyj walutowych ZSRR; Gosbank wchodzi w skład aparatu Ministerstwa Finansów ZSRR. Na czele Gosbanku stoi kierownictwo w składzie: przewodniczący, zastępca przewodniczącego i członkowie mianowani przez Radę Ministrów ZSRR. Od 1938 do 1947 r. Gosbank nie wchodził do systemu Ministerstwa Finansów. Przewodniczący Gosbanku wchodził w skład Rady Ministrów ZSRR. Względy umocnienia stosunków kredytowych i obiegu pieniężnego w kraju spowodowały konieczność umocnienia jednolitości organów finansowych i bankowych oraz wprowadzenie Gosbanku do systemu Ministerstwa Finansów ZSRR

Przewodniczący Gosbanku jednocześnie jest zastępcą ministra finansów ZSRR.

Poza aparatem centrali Gosbank ma swoje kantory we wszystkich centrach republikańskich, krajowych i okręgowych, oddziały prawie we wszystkich siedzibach rejonów kraju oraz kasy rozrachunkowe i przychodowe w miejscowościach najbardziej ożywionego obrotu gospodarczego i pieniężnego. W r. 1950 Gosbank miał 174 kantory i 4620 oddziałów.

Dyrektorzy (kierownicy) kantorów Gosbanku są mianowani przez ministra finansów ZSRR. Kierownicy oddziałów są mianowani przez przewodniczącego Gosbanku. Struktura aparatu centrali Gosbanku składa się z departamentów i wydziałów z podziałem terytorialno - branżowym

*) Niektóre rodzaje operacyj kasowych uskuteczniają tylko terenowe, lokalne banki komunalne.

Rewizję kantorów i oddziałów przeprowadza departament rewizyjny centrali Gosbanku i aparat kontrolno-rewizyjny przy kantorach. Główny rewident Gosbanku zatwierdzany jest przez Radę Ministrów ZSRR, a starsi rewidenci i rewidenci przy kantorach i w placówkach Gosbanku przez przewodniczącego Gosbanku. Struktura organizacyjna kantorów i oddziałów składa się z wydziałów, sekcyj i inspektorów z podziałem terytorialnym i według rodzaju produkcji. Pod względem rozgałęzienia swej sieci, zakresu objęcia organizacyj gospodarczych i skali operacyj, Gosbank ZSRR jest największym bankiem w całym świecie.

Praca jego ma pierwszorzędne znaczenie dla rozwoju gospodarstwa narodowego, w szczególności dla rozwoju handlu, dla rozwijania obrotu towarowego, dla zaopatrzenia w towary przemysłowe i spożywcze tak miast jak i wsi. Razem ze wzrostem gospodarstwa narodowego, razem z szybkim wzrostem potrzeb pracujących miast i wsi, rosną i zadania Banku Państwa. „Jeśliby u nas nie było tak szybkiego wzrostu budżetu państwowego, republikańskiego i terenowego, jeśliby nie było tak szybkiego wzrostu obrotów kredytowych Banku Państwa, o których teraz mówimy, nie mogłoby u nas rosnąć w tak szybkim tempie nasze gospodarstwo, nasze budownictwo kulturalne i nie mogłaby tak szybko umacniać się obrona kraju, jak to mieliśmy we wszystkich ostatnich latach" — mówił Mołotow na pierwszej sesji Rady Najwyższej ZSRR.

Bank dla Handlu Zagranicznego ZSRR przeprowadza operacje kredytowo-rozliczeniowe handlu zagranicznego i utrzymuje łączność korespondencką z bankami zagranicznymi.

BANKI SPECJALNE DŁUGOTERMINOWYCH LOKAT (INWESTYCYJ) ZSRR

Banki te przeprowadzają długoterminowe kredytowanie i finansowanie nakładów kapitalnych, (inwestycyj) krótkoterminowe kredytowanie organizacyj zleceniowych i operacje rozliczeniowe między zamawiającymi, zleceniobiorcami i dostawcami. Długoterminowe kredytowanie przeprowadzają Specbanki ze środków organizacji gospodarczych, lokat specjalnych i innych źródeł. Finansowanie nakładów kapitalnych (inwestycji) dokonywane jest ze środków budżetowych i własnej akumulacji organizacji gospodarczych. Finansowanie budownictwa kapitalnego przedsiębiorstw państwowych dokonywane jest w trybie bezzwrotnym. Kredyty długoterminowe są dostarczane przez Specbanki na nakłady kapitalne organizacyj spółdzielczych i kołchozów. W operacjach Specbanków przeważa finansowanie nakładów kapitalnych przedsiębiorstw państwowych.

Specjalizacja banków na podstawie systemu kredytu krótkoterminowego i finansowania długoterminowych nakładów, właściwa jest tylko ekonomice socjalistycznej, gdzie ma miejsce planowe rozgraniczenie zasobów przeznaczonych na finansowanie nakładów kapitalnych i na kredytowanie produkcji oraz obrotu towarowego. Specbanki przedstawiają sobą instytucje finansowe, uskuteczniające bezzwrotne finansowanie kapitalnego budownictwa (inwestycji) metodą bankową tj. na podstawie kontroli prawidłowego rozchodowania środków w budownictwie. Równorzędnie z tym przeprowadzają one akumulację zasobów pieniężnych dla długoterminowego finansowania nakładów kapitalnych, krótkoterminowego kredytowania organizacji wykonawczych, a także przeprowadzają operacje rozliczeniowe między przedsiębiorstwami wykonawczymi i zlecającymi.

System kredytu komunalnego przeprowadza operacje kasowe w zakresie przyjmowania pieniądza gotówkowego od przedsiębiorstw za usługi bytowe, a także od ludności za korzystanie z usług komunalnych. W ten sposób, z wyjątkiem operacyj kasowych, Specbanki wykonują wszystkie funkcje właściwe bankom. Specbanki są bankami państwowymi i wchodzą w system Ministerstwa Finansów ZSRR. Oprócz aparatu centrali mają one swoje kantory we wszystkich centrach republikańskich, krajowych i okręgowych oraz oddziały lub delegatury w miejscowościach scentralizowanego budownictwa.

Odrębne miejsce wśród banków zajmuje system kredytu komunalnego. Poza Cekombankiem ZSRR w każdej republice, kraju i okręgu są lokalne banki komunalne, podległe miejscowym terenowym organom władzy radzieckiej i jednocześnie podległe Cekombankowi ZSRR. Związek banków komunalnych z organami lokalnymi, terenowymi, w tej liczbie mieszkaniowo-bytowymi przedsiębiorstwami, określa konieczność włożenia na nie kasowego obsługiwania miejscowego terenowego budżetu i przeprowadzania operacyj kasowych w zakresie przyjmowania wpłat przedsiębiorstw bytowych i wpłat od ludności za usługi komunalne. Centralizacja systemu kredytu komunalnego jest osiągana przez Cekombank w drodze wprowadzenia jednolitych form i metod finansowania, kredytowania i rozrachunków.

a także wykonywania ogólnego kierownictwa i kontroli działalności banków komunalnych. Na 1. 8. 1950 r., sieć lokalnych placówek Specbanków przedstawiała się następująco:

	Kantorów	Oddziałów	Delegatur	Kas rozliczeniowych i przychodowych	Łącznie
Prombank	118	176	206	—	500
Sielchozbank	156	245	2.635	—	3.036
Cekombank i lokalne banki komunalne	108*)	110	53	865	1.136
Torgbank	133	—	6	—	139
Łącznie	533	531	2.900	865	4.829

W strukturze Specbanków szeroko ropowszechniła się instytucja delegatów. Trzeba wyjaśnić funkcje tej jednostki strukturalnej Specbanków.

Delegaci Specbanków są powoływani przy oddziałach (filiach) Gosbanku, wykonujących zlecenia Specbanków w charakterze korespondentów. W funkcje delegatów wchodzi uprzednie rozpatrywanie i wizowanie dokumentów dla wydania środków pieniężnych na finansowanie tej lub innej budowy, wizowanie dokumentów rozliczeniowych, a także wykonywanie kontroli nad prawidłowym wykorzystywaniem środków otrzymanych przez budowy. Delegaci nie prowadzą ewidencji buchalteryjnej wypłacanych budowom środków pieniężnych. Wykonuje to oddział Gosbanku. Nie przeprowadzają oni także żadnych operacyj rozliczeniowych. Ale gdy np. oddział Gosbanku płaci rachunki za materiały budowlane, to prawidłowość cen wskazanych w rachunkach sprawdza nie oddział Gosbanku, lecz delegat Specbanku.

Delegaci przeprowadzają uprzednią i ostateczną kontrolę prawidłowego otrzymania i rozchodowania środków przez finansowane przez nich budowy. Delegaci Specbanków są instytucją poprzednio nieznaną w strukturze banków. Instytucja ta może mieć miejsce tylko przy stosunkach korespondenckich między bankami radzieckimi, które są oparte na współpracy dwóch socjalistycznych przedsiębiorstw a nie na podstawie rywalizacji i konkurencji właściwych bankom kapitalistycznym.

*) Razem na 1. I. 1949 r. było 126 w tym 107 lokalnych banków komunalnych, 16 kantorów Kombanku i 2 kantory Cekombanku.

Trzeba także wyjaśnić brak instytucji agencji (agentury) w strukturze banków radzieckich. Jak wiadomo agentura odróżnia się od oddziału tym, że agentura wykonuje tylko operacje bierne, a operacje rozrachunkowo - pożyczkowe wykonuje, stosownie do poszczególnych zleceń, wyżej stojące ogniwo bankowe (filia lub oddział). W systemie Gosbanku brak agencji wyjaśnia się tym, że prawie we wszystkich centrach rejonowych kraju są oddziały. W tych niektórych rejonach, w których nie ma oddziału Gosbanku, tam niektóre rodzaje operacyj biernych przeprowadzają rejonowe kasy rozrachunkowe. W miarę rozwoju działalności kas rozrachunkowych reorganizują się one w oddziały Gosbanku. Przed Gosbankiem stoi zadanie dalszego posunięcia swego aparatu poza granice centrów rejonowych do wiejskich punktów najbardziej ożywionego obrotu gospodarczego i pieniężnego.

Organizacyjna struktura systemu kredytowego rozwija się w zależności od rozwoju gospodarstwa narodowego, stosunków kredytowych i obiegu pieniężnego.

ZASADNICZA ODMIENNOŚĆ KREDYTU RADZIECKIEGO I BANKÓW A KREDYTU I BANKÓW W KAPITALIZMIE

Zasadnicza odmienność i wyższość kredytu radzieckiego oraz banków od kredytu i banków kapitalizmu uwarunkowana jest różnicą radzieckiego i kapitalistycznego systemu gospodarowania.

Ekonomiczną podstawą kredytu radzieckiego jest socjalistyczna własność na środki produkcji. Ekonomiczną podstawą kredytu kapitalistycznego jest własność prywatna i wynikającą stąd

eksploatacja człowieka przez człowieka. „Radziecki system gospodarowania oznacza, że:

1) władza klasy kapitalistów jest zrzucona i zamieniona władzą klasy robotniczej;
2) narzędzia i środki produkcji, ziemia, fabryki, zakłady itd. odebrane są kapitalistom i przekazane na własność klasie robotniczej i masom pracującym chłopstwa;
3) rozwój produkcji poddany jest nie zasadzie konkurencji i zapewnienia zysku kapitalistycznego, lecz planowemu kierownictwu i systematycznemu podwyższaniu materialnego i kulturalnego poziomu pracujących;
4) podział dochodu narodowego następuje nie w interesach wzbogacenia klas eksploatatorskich i nielicznej ich pasożytniczej służby a w interesach systematycznego podwyższania materialnego położenia robotników i chłopów oraz rozszerzenia socjalistycznej produkcji w mieście i na wsi;
5) systematyczna poprawa materialnego położenia pracujących i nieprzerwany wzrost ich potrzeb (zdolności nabywczej), będąc stale rosnącym źródłem rozszerzenia produkcji, zabezpiecza klasę robotniczą od kryzysów nadprodukcji, wzrostu bezrobocia itd.
6) klasa robotnicza jest gospodarzem kraju, pracującym nie na kapitalistów, a na swoją własną klasę.

Co to jest kapitalistyczny system gospodarowania.

Kapitalistyczny system gospodarowania oznacza:

1. władza w kraju należy do kapitalistów;
2. narzędzia i środki produkcji ześrodkowane są w rękach eksploatatorów;
3. produkcja poddana nie zasadzie poprawiania materialnego położenia mas pracujących, lecz zasadzie zabezpieczenia wysokiego zysku kapitalistycznego;
4. podział dochodu narodowego dokonywany jest nie w interesach poprawy materialnego położenia pracujących, lecz w interesach zapewnienia maksimum zysków eksploatatorom;
5. kapitalistyczna racjonalizacja i szybki wzrost produkcji, mający na celu zabezpieczenie wysokich zysków kapitalistów, napotyka jak na zaporę, na nędzną sytuację i obniżanie materialnego zabezpieczenia milionowych mas pracujących, nie zawsze mających możność zaspokoić swoje potrzeby, nawet w granicach krańcowego minimum, co nieuniknienie stwarza grunt dla nieuchronnych kryzysów nadprodukcji, wzrostu bezrobocia itd.
6. klasa robotnicza jest klasą eksploatowaną pracującą nie na siebie, a na klasę cudzą, na klasę kapitalistów".*)

Kredyt kapitalistyczny jest właściwą formą kapitalistycznego sposobu produkcji. Działa on na podstawie przekształcenia towarów i pieniędzy w kapitał. Pożyczka kapitału jest to wartość wywłaszczona w celu uzyskania wartości dodatkowej. Kredyt kapitalistyczny jest formą ruchu kapitału pożyczkowego. Wyraża on podział kapitału na kapitał własność i kapitał funkcję, tj. stosunki między działającymi kapitalistami i posiadaczami kapitałów pożyczkowych, stosunki na zasadzie podziału zysku na procent i dochód przedsiębiorcy.

Ten społeczny charakter kapitału urzeczywistnia się w pełnej mierze tylko za pośrednictwem całkowicie, w pełni rozwiniętego systemu kredytowego i bankowego".**)

Natura i rola kredytu określa się społecznym sposobem wytwarzania produkcji. Dopóki istnieje kapitalistyczny sposób wytwarzania, istnieje nadal jako jedna z jego form kapitał przynoszący procenty „tworząc faktyczną bazę jego systemu kredytowego", mówi Marks.

Stosunki kredytowe w ZSRR oparte są na zasadniczo innej podstawie. Radziecki system gospodarki bazuje się na socjalistycznej własności środków produkcji. W ekonomice socjalistycznej towary i pieniądze nie przekształcają się w kapitał. Narzędzia i środki wytwarzania przedsiębiorstw socjalistycznych przedstawiają sobą fundusze podstawowe lub obrotowe a nie kapitał stosowany w celu otrzymania zysku kapitalistycznego. W ZSRR nie ma kapitalistycznej postaci pożyczkobiorcy i kredytodawcy, nie ma warunków dla wywłaszczenia, oderwania wartości jako kapitału, z celem otrzymania wartości dodatkowej. Ponieważ w ZSRR środki wytwarzane nie przekształcają się w kapitał, nie istnieje również i kategoria kapitału pożyczkowego. Prawo wartości w socjalistycznej ekonomice działa, jak wiemy, w przeobrażonej postaci. Ono już nie jest żywiołowym regulatorem społecznego wytwarzania. Podział środków wytwarzania i siły roboczej

*) Lenin i Stalin: Zbiór prac do nauki historii WKP(b). Tom III str. 465 — 466, wyd. radz.

**) K. Marks: Kapitał, t. III, roz. 36, str. 118.

między poszczególnymi gałęziami gospodarstwa w społeczeństwie socjalistycznym dokonywa się w sposób planowany. Prawo średniej normy zysku nie działa w ZSRR. Kredyt wykorzystywany jest przez państwo radzieckie dla planowego rozdzielenia środków produkcji, planowej redystrybucji zasobów pieniężnych. Stosunki kredytowe w ZSRR mają na celu planowy rozwój ekonomiki socjalistycznej. W ten sposób istota i cel kredytu w ZSRR zasadniczo są różne od kredytu w kapitalizmie. Zasadniczo różna natura kredytu uwarunkowana jest także różnicą, odrębnością struktury i metody bankowości w ZSRR od bankowości w kapitalizmie.

W ZSRR istnieje specjalizacja banków z punktu widzenia kryterium krótkoterminowego kredytowania produkcji i obiegu towarów oraz długoterminowego kredytowania i finansowania nakładów kapitalnych. Dla kapitalistycznego systemu kredytowego taka specjalizacja jest niedostępna. W państwach burżuazyjnych specjalizacja banków istnieje tylko nominalnie. Banki tzw. typu depozytowo-handlowego, powołane do przeprowadzania tylko krótkoterminowe kredytowania produkcji i obrotu towarowego, dokonują także i nakładów, lokat kredytowych w kapitały zakładowe finansowanych przez nie przedsiębiorstw. w operacje spekulacyjne papierami wartościowymi i inne lokaty długoterminowe. Jednocześnie rozmaite „banki branżowe", „trusty inwestycyjne", „kompanie finansowe" i inne banki długoterminowych lokat, dokonujące inwestycyj kapitalnych w drodze emitowania i ulokowania akcyj i obligacyj, szeroko praktykują także operacje wkładowe i krótkoterminowe kredytowanie.

Banki kapitalistyczne lokują w finansowanie kapitałów zakładowych przedsiębiorstw środki pieniężne klientów, znajdujące się na ich rachunkach bieżących, których wkładcy mogą zażądać w dowolnym czasie. Jednakże banki nie są w stanie wypłacić tych wkładów dlatego, że środki pieniężne ulokowane są przez nie w kapitały zakładowe pożyczkobiorców lub w spekulacyjne operacje banków. Ta okoliczność jest jednym z czynników tej niepewności i niepłynności aktywów bankowych, które są właściwe systemowi kapitalistycznego kredytu.

Działalność banków jako przedsiębiorstw kapitalistycznych określana jest pogonią za zyskiem, za otrzymaniem bardziej wysokiego procentu. W tych przypadkach, gdy obserwuje się nadwyżkę podaży nad popytem kapitału pożyczkowego banki przeprowadzają tzw. politykę kredytowej e k s p a n s j i tj. dawanie bardziej ulgowych warunków w kredytowaniu, w odniesieniu do zabezpieczenia terminów zwrotu kredytu. Gdy popyt na kapitał pożyczkowy przewyższa jego podaż, banki prowadzą politykę tzw. kredytowych r e s t r y k c j i, tj. zaostrzenia warunków udzielania kredytu w drodze żądania większych wymagań co do zabezpieczenia kredytu, skrócenia terminów kredytowania i inne. Ale ponieważ ruch kapitalistycznego wytwarzania i obrotu towarów odbywa się żywiołowo — operacje kredytowe banków kapitalistycznych układają się też żywiołowo i niezależnie od takiej lub innej polityki banków. Pogoń za zyskiem, spekulacja i aziotaż (sztuczne zapotrzebowanie na papiery wartościowe w celu podwyższenia ich kursu) przeprowadzane przez banki kapitalistyczne na rynku pieniężnym tylko zaostrzają żywiołowość gospodarki kapitalistycznej, przyśpieszają nadejście kryzysów i zaostrzają ich przebieg.

W warunkach bezkryzysowego rozwoju ekonomiki socjalistycznej operacje kredytowe banków radzieckich odbywają się na podstawie planowania kredytowego, określonego przez plan narodowo-gospodarczy. Plan kredytowy, a nie procent i zysk wskazują kierunek kredytu radzieckiego. Natura i cel procentu w ZSRR zasadniczo różne są od procentu w gospodarce kapitalistycznej. Procent w ZSRR przedstawia sobą część produktu dodatkowego w formie pieniężnej. Kształtuje się on nie pod wpływem działania popytu i podaży kredytu, a ustalany jest planowo przez państwo radzieckie.

Kapitalistyczny system kredytowy bazuje swoje operacje na kredycie handlowym, emisji, wekslach, akcjach, czekach i innych narzędziach obrotu towarowego. Wszystkie te dokumenty kredytowe wyrażają sobą kapitał fikcyjny, niezależny, oderwany od istotnej wartości kapitału. W charakterze przykładu takiego kapitału fikcyjnego, jakim operują banki, można przytoczyć obroty akcjami przedsiębiorstw kapitalistycznych. Cena rynkowa akcji określa się nominalną jej wartością, pomnożoną przez wielkość dywidendy i podzieloną przez istniejący procent od pożyczek. Jeśli np. akcja ma nominał 100 rb., dywidenda jest wypłacana w wysokości 10%, a procent od kapitału pożyczkowego wynosi 5%, to cena rynkowa akcji wynosi 200 rb. Udzielając kredytu pod zastaw akcji lub innych papierów wartościowych, banki tworzą fikcyjne wkłady (depozyty), na podstawie których rozszerzają one swoje operacje kredytowe. Takiego rodzaju fikcyjne wkłady (depozyty) są tworzone przez banki na zasadzie rozrachunków bezgotówkowych poprzez obieg cze-

ków i innych zobowiązań kredytowych. Sprzeczność między ruchem fikcyjnego i rzeczywistego kapitału znajduje swój wyraz w bankructwie kapitalistycznych firm i banków w okresie kryzysów.

Kredyt radziecki oparty jest na bezpośrednim bankowym kredytowaniu, na planowo ustalone przedmioty, wartości towarowo-materiałowe. Terminy płatności kredytu radzieckiego określają się terminami obrotu kredytowanych obiektów. Materialne zabezpieczenie kredytu radzieckiego jest nieodzownym warunkiem jego celowego przeznaczenia i zwrotu w wyznaczonym terminie. Zobowiązania kredytowe klientów banków radzieckich są narzędziem obiegu. Kapitalistyczny kredyt hipoteczny, stosowany w rolnictwie, przyczynia się do eksploatacji drobnych rolnych właścicieli i do przechodzenia ziemi w ręce wielkich obszarników i banków. Przyczynia się on do zrujnowania gospodarstw biedniackich i średniackich, półproletaryzacji chłopstwa oraz wzmocnienia kapitalistycznych elementów wsi.

W ekonomice socjalistycznej ZSRR zrealizowana została nacjonalizacja ziemi, która wskutek tego nie jest przedmiotem kupna i sprzedaży. Chłopstwo radzieckie uwolnione zostało od eksploatacji przez obszarników i kapitał lichwiarski. Kredyt rolniczy w ZSRR przyczynia się do umocnienia socjalistycznego rolnictwa, zwiększenia produkcji rolnej, wzrostu zamożności rolniczego chłopstwa. Banki radzieckie pomagają kołchozom w organizacji ich gospodarstwa finansowego, dla umocnienia organizacyjno-gospodarczego.

Wyższość kredytu radzieckiego i banków ze szczególną wyrazistością przejawia się w okresie wielkiej wojny ojczyźnianej. System kredytowy odegrał wielką rolę w organizacji gospodarki wojennej i mobilizacji zasobów materialnych i pieniężnych dla prowadzenia wojny. Banki radzieckie zapewniły nieprzerwane kredytowanie produkcji przemysłowej dla zaopatrzenia armii i tyłów, zapewniły nieprzerwane finansowanie inwestycji, rozrachunkową i kasową obsługę, gospodarstwa narodowego i budżetu. Specjalnie zorganizowane wojskowe placówki polowe Gosbanku zabezpieczyły precyzyjne finansowanie i rozrachunkowo-kasową obsługę jednostek armii czynnej.

W okresie pierwszej imperialistycznej wojny światowej zakres lokat kredytowych banków przedwojennej Rosji w przemyśle i handlu obniżył się do 25% poziomu przedwojennego.

Przeważająca część kredytów banków ulokowana była w papierach wartościowych i operacjach spekulacyjnych. Banki okazały się przewodnikami inflacji, przyczyniły się do ukrywania towarów w celu podbijania cen i uzyskania spekulacyjnego zysku. W połowie 1917 r. rubel był zdeprecjonowany do 10 kopiejek.

W przebiegu wielkiej wojny ojczyźnianej, nie bacząc na ciężkie ekonomiczne próby spowodowane wojną, rubel radziecki pozostał stosunkowo stały. Ceny handlu państwowego na produkty reglamentowane były utrzymane na poziomie przedwojennym. Ceny na rynku kołchoźniczym podwyższyły się na początku wojny, a już od 1943 roku zaczęły się silnie obniżać. System kredytowy okazał się w rękach państwa radzieckiego potężnym orężem w uzyskaniu ekonomicznego zwycięstwa nad wrogiem.

Wyższość socjalistycznego systemu gospodarki i banków przejawia się w szybkich tempach rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w okresie powojennym. W drodze mobilizacji zasobów pieniężnych i skierowania ich na kredytowanie i finansowanie gospodarki narodowej, w drodze wzmocnienia rozrachunku gospodarczego, rozszerzania systemu oszczędności, wzmocnienia stosunków kredytowych, banki radzieckie przyczyniają się do wzrostu produkcji i obiegu towarów, umocnienia obiegu pieniężnego, przyczyniają się do urzeczywistnienia stalinowskich wskazań dalszego kulturalnego i ekonomicznego rozwoju ZSRR.

Nauka Lenina — Stalina o roli i funkcjach kredytu i banków w urzeczywistnieniu socjalizmu, uzbraja pracowników nauki i praktyki w ich walce o zbudowanie socjalistycznego społeczeństwa. Odkrycie przez Stalina działania prawa wartości w ZSRR w przekształconej postaci stanowi podstawę dla pojmowania natury i roli radzieckiego kredytu i banków w planowej ekonomice socjalistycznej.

Na podstawie genialnego uogólnienia doświadczeń budownictwa socjalistycznego, Stalin wykazał zasadniczą odmienność systemu pieniężnego i kredytowego, wykazał jego rolę i funkcję w budowaniu społeczeństwa socjalistycznego.

Nacjonalizacja banków kapitalistycznych w wyniku październikowej rewolucji socjalistycznej według nauki Stalina stanowiła jedno z pierwszych posunięć władzy radzieckiej, skierowanych do likwidacji ekonomicznego panowania kapitalistów.

„Banki zostały wzięte z rąk burżuazji i ta

ostatnia została, można powiedzieć bez duszy".*)

Określając rolę i znaczenie systemu kredytowego w realizacji nowej polityki ekonomicznej (NEP'u), w odbudowie gospodarstwa narodowego po zakończeniu wojny domowej, Stalin wskazywał, że „nowa waluta rozwijająca przemysł, rozwijająca transport, umacniająca system kredytowy, przy pomocy której może poprzez kredyt ulgowy albo zrujnować albo podnieść na wyższy poziom dowolną warstwę ludności, nie powodując najmniejszych wstrząsów, wszystko to także w rękach dyktatury proletariatu stwarza warunki, na podstawie których elementy cofnięcia się na jednym odcinku frontu mogą tylko ułatwić przygotowanie natarcia na całym froncie".**)

Rozpracowując i wzbogacając leninowską teorię o możliwości zwycięstwa socjalizmu w ZSRR i demaskując teorię trockistowsko-bucharinowskich sprzedawczyków, próbujących skierować rozwój ekonomiki radzieckiej na drogę kapitalistyczną, Stalin rozwinął naukę o konsekwentnie, logiczno-socjalistycznym charakterze przedsiębiorstw państwowych, przemysłu, handlu i banków.

W związku z tym Stalin na XX Zjeździe WKP (b) z całą ostrością postawił zagadnienie natury i roli Banku Państwa w budownictwie socjalizmu. Rozwijając naukę Lenina o bankach jako organach ogólnopaństwowej rachunkowości i dystrybucji produktów, Stalin wykazał że Bank Państwa jest częścią aparatu państwowego postawioną na służbę socjalizmu przeciwko kapitalizmowi.

Uzbrajając partię w naukę o socjalistycznej naturze i roli banków radzieckich, jako instytucyj całkowicie znajdujących się w rękach państwa socjalistycznego, Stalin wykazał jak konkretnie powinny być wykorzystywane te instytucje dla urzeczywistnienia zwycięstwa socjalizmu w ZSRR.

Nauka Stalina o socjalistycznym uprzemysłowieniu kraju i kolektywizacji rolnictwa, o źródłach akumulacji środków na finansowanie industrializacji, sowchozów i kołchozów zawiera wskazania co do roli banków radzieckich w urzeczywistnianiu tych historycznych zadań.

Trockistowsko - bucharinowscy sprzedawczycy w swoich kontrrewolucyjnych celach próbowali wyrwać z rąk radzieckiego państwa tak potężny oręż budownictwa socjalizmu, jakim jest system kredytowy ZSRR, próbowali postawić ten system na służbę restaurowania kapitalizmu w ZSRR.

Domagali się oni dopuszczenia do udziału w kapitałach i zarządzie bankami radzieckimi kapitalistów zagranicznych, próbując w ten sposób oddać radziecki system kredytowy i walutę radziecką w zależność od banków i waluty państwa burżuazyjnego. Starali się oni także o przeprowadzenie polityki kredytowej banków radzieckich, która by pod pretekstem „nierentowności" ograniczyła się do odmawiania pomocy kredytowej socjalistycznym przedsiębiorstwom przemysłowym, organizacjom spółdzielczym i średnim oraz biedniackim gospodarstwom wiejskim, a przeciwnie starali się o szerokie kredytowanie kapitalistycznych elementów miasta i wsi. Stalin, partia bolszewicka, zdemaskowali i rozgromili te usiłowania trockistowsko-bucharinowskie restauratów kapitalizmu, probujących skierować politykę kredytową banków radzieckich w stronę podtrzymywania elementów kapitalistycznych, politykę próbującą poderwać finansowanie socjalistycznej industrializacji kraju i finansowanie kolektywizacji gospodarki rolnej. Pod przewodem Stalina, partii bolszewickiej, system kredytowy ZSRR okazał się w rękach państwa radzieckiego potężnym narzędziem w sprawie ograniczenia i eliminowania elementów kapitalistycznych, w dziele zapewnienia niepodzielnego panowania socjalistycznych elementów gospodarki w budowaniu społeczeństwa socjalistycznego.

Nauka Stalina o roli i funkcjach kredytu i banków ZSRR wymaga wszechstronnego umocnienia stosunków kredytowych, dalszej racjonalizacji bankowości i prawidłowego manewrowania zasobami pieniężnymi. Kredyt i banki ze swoistymi ich celami oraz funkcjami będą istnieć aż do zakończenia pierwszej fazy społeczeństwa komunistycznego, tj. do tego czasu, kiedy to siły wytwórcze rozwiną się do takiego stopnia, że stanie się możliwe przejście od zasady socjalizmu „od każdego według jego zdolności" do zasady — „każdemu według jego potrzeb". Przezwyciężone zostanie wtedy prawo wartości, odpadnie niezbędność rachunkowości w pieniężnej formie i kontroli nad miarą pracy i miarą spożycia, odpadnie nieodzowność umocnienia gospodarstwa organizacją rozrachunku gospodarczego.

Pieniądz i kredyt staną się niepotrzebne. W planowo zorganizowanym gospodarstwie socjalistycznym bank przekształci się w centralną buchalterię społeczeństwa komunistycznego.

*) J. Stalin: Dzieła, tom 4, str. 335.
**) J. Stalin: Dzieła, tom 7, str. 141.

ORGANIZACJA i TECHNIKA FINANSOWA

Jan Litwiniuk.

WIĘCEJ UWAGI – WIĘCEJ DOKŁADNOŚCI PRZY ROZDZIALE I WYSYŁCE DOKUMENTÓW

Nie trzeba udowadniać, że każda, najmniejsza nawet zwłoka w zaliczeniu należnych klientowi sum na jego rachunku w Banku przynosi szkody nie tylko klientowi, ale naszej gospodarce narodowej. Każdy bowiem uspołeczniony klient — a tych głównie mamy na myśli — stanowi cząstkę tej gospodarki. Szkoda jest tym większa, im dłuższa powstaje zwłoka, im kwoty, na jakie opiewają dokumenty są wyższe. Jest to prawda oczywista, dla każdego zrozumiała. Tym bardziej powinna być rozumiana i doceniana przez każdego pracownika bankowego, dobrze zdającego sobie sprawę ze znaczenia przyśpieszenia obiegu środków obrotowych i z przyczynowego powiązania procesu obiegu z zagadnieniami systemu finansowego i polityki kredytowej.

Na omawianym odcinku pracy manipulacyjnej w oddziałach już od dość dawna występowały poważne niedomagania i błędy. Z tego też powodu Zarząd Banku w listopadzie roku ubiegłego wydał okólnik (nr 152 z dnia 15. 11. 1950 r.) regulujący obieg zewnętrzny dokumentów rozliczeniowych i podający wskazania, jak błędów unikać, a w razie ujawnienia, jak je korygować.

Mimo, że od daty wydania zarządzenia upłynęło przeszło pięć miesięcy niewiele się zmieniło na lepsze. Wręcz przeciwnie, niektóre oddziały, szczególnie większe, wykazują poważne pogorszenie. A przecież czynności związane z rozdziałem i wysyłką dokumentów według miejsca przeznaczenia nie są trudne i nie wymagają większego przygotowania. Są to czynności niezwykle proste — wymagają jedynie, jak każda czynność w Banku — uwagi i dokładności. Władze Banku miały wszelkie prawo liczyć na to, że po wydaniu wspomnianego wyżej zarządzenia nastąpi szybka i zdecydowana poprawa; miały prawo sądzić, że przy minimalnym wysiłku, przy przestrzeganiu dokładności i zaostrzeniu uwagi, występujące do tego czasu błędy i zaniedbania zostaną wydatnie zmniejszone.

A jak jest w rzeczywistości?

Dla zobrazowania tego, jak jest w rzeczywistości weźmy tylko reklamacje z j e d n e g o d n i a i tylko te reklamacje, które powstały w rezultacie mylnie wysłanych dokumentów.

Oto ich litania:

Oddział, który m y l n i e wysłał	Kwota dokumentu	W y s ł a n o zamiast do oddziału	do oddziału
Kartuzy	zł 34.049.18	Elbląg	O/W Gdańsk
II O/M Poznań	zł 3.722.40	Gdańsk — Wrzeszcz	O/W Gdańsk
O/Warszawa—Mokotów	zł 309.99	Gdynia	O/W Gdańsk
V O/M Warszawa	zł 21.000.—	Gdańsk — Wrzeszcz	O/W Gdańsk
O/Gł. Warszawa	zł 197.827.44	różnych właściwych oddziałów	IV O/M Warszawa
II O/M Poznań	zł 588.90	O/W Kraków	O/W Łódź
V O/M Warszawa	zł 12.089.05	do właściwych oddziałów	IV O/M Warszawa
O/W Rzeszów	zł 920.31	Będzin	Ząbkowice
O/Żywiec	zł 970.72	Świdnica	Tarnów
II O/M Kraków	zł 49.905.—	Śląska - Góra	O/W Gdańsk
O/Toruń	zł 2.250.—	Gdynia	O/W Gdańsk

Czy przytoczony wykaz stanowi pełny bilans błędów z jednego tylko dnia? Nie. Oddział Wojewódzki w Gdańsku sumiennie reaguje na błędnie nadsyłane pod jego adresem dokumenty i dlatego najczęściej powtarza się w ostatniej rubryce. Niektóre oddziały nie zawiadamiają Wydziału Inspekcji i Kontroli. Wiemy konkretnie, że Oddział Główny codziennie otrzymuje wiele dokumentów mylnie doń skierowanych lecz nie zawiadamiał o tym Wydziału Inspekcji i Kontroli. A zatem mamy wszelkie prawo przypuszczać, iż w rzeczywistości ilość błędnie wysyłanych dokumentów jest większa od przytoczonej w wykazie. Nie koniec na tym. Oprócz wymienionych, Wydział Inspekcji i Kontroli otrzymał w tym samym dniu szereg dalszych reklamacyj od oddziałów wojewódzkich i tych oddziałów, w których siedzibie powstały ostatnio nowootwarte oddziały miejskie. Powyższy rodzaj reklamacyj wskazuje na to, że do tych oddziałów napływają takie dokumenty, które powinny być skierowane do oddziałów miejskich (nowootwartych). Ten rodzaj pomyłek jest stosunkowo najmniej szkodliwy, gdyż dokumenty takie bez większych trudności mogą być w tym samym jeszcze dniu przekazane pod właściwym adresem. Tłumaczy się to tym, że szereg rachunków, domicylowanych pierwotnie w oddziałach wojewódzkich, lub oddziałach poprzednio istniejących został z chwilą utworzenia nowych oddziałów miejskich przeniesiony do tych ostatnich. Właściciele rachunków nie zdołali dotychczas o zaszłej zmianie w numeracji kont zawiadomić swych klientów (odbiorców), stąd też wszelkie polecenia przelewów zawierały dotychczas jeszcze dawny numer i nazwę poprzedniego oddziału, w którym rachunek był prowadzony. W tej sprawie w niedługim czasie ukażą się odpowiednie zarządzenia, ustalające zasady numeracji i tryb postępowania.*)

Na jedno należy zwrócić uwagę: w wypadku, gdy oddział wojewódzki lub oddział poprzednio istniejący (w miastach nie wojewódzkich) otrzyma dokumenty, należne oddziałowi miejskiemu — dokumenty takie powinien dokładnie przejrzeć i skierować je *w tym samym jeszcze dniu* do właściwego oddziału miejskiego. Zachodzą bowiem wypadki, szczególnie dość częste na terenie Warszawy (gdzie istnieje większa ilość nowootwartych w ostatnim czasie oddziałów miejskich), że oddział niedokładnie bada otrzymane dokumenty i po połowicznym przejrzeniu kieruje je „na chybił trafił" do jednego z oddziałów miejskich. Oddział taki po stwierdzeniu, że dany dokument został doń mylnie skierowany zwraca go oddziałowi, od którego otrzymał, bądź też przesyła go do oddziału właściwego. W toku podobnej wędrówki dokumentów mnożą się reklamacje i wymiana korespondencji. Nie potrzeba dodawać, ile to wszystko zajmuje czasu i ile wysiłku ludzkiego idzie na marne. Dla przykładu uważamy za pożyteczne przytoczyć wymowną i niezwykle charakterystyczną treść niektórych wypowiedzi.

Oto, co pisze jeden z oddziałów na reklamację innego oddziału: „Pismem z dnia 12 lutego powiadamiacie nas, przesyłając jednocześnie odpis do Wydziału Inspekcji i Kontroli, że w dniu tym otrzymaliście od nas przy awizie 11 dowodów na zł 20.970.51 mylnie do Was skierowanych. Nie wykluczamy, że omyłki tego rodzaju zdarzać się mogą, gdyż sami *codziennie* otrzymujemy *z różnych oddziałów błędnie do nas skierowane zlecenia* i wykonujemy je bez *powiadamiania* każdorazowo o tym *Wydziału Inspekcji i Kontroli.....*" (podkreślenia autora).

Co z treści tego listu wynika?

Przede wszystkim to, że oddział ten nie stosuje się do przepisów zawartych w okólniku nr 152/50. Okólnik ten w dziale C/II/2 zawiera przepis o brzmieniu następującym: „Do oddziału, który awiz błędnie wysłał należy wysyłać reklamację, a kopię jej — do wiadomości Wydziału Inspekcji i Kontroli".

Postępowanie takie tym więcej zasługuje na skarcenie, że oddział, jak sam stwierdza, „codziennie otrzymuje z różnych oddziałów błędnie kierowane zlecenia". Ukrywając podobne zaniedbania przed wydziałem powołanym do kontroli działalności Banku, oddział ten mimowoli staje się współwinny.

I wreszcie, jak z treści i intencji listu wynika, oddział zdradza cichy żal i pretensje do interpelanta za to, że ten, postępując zgodnie z przepisami, zawiadomił Wydział Inspekcji i Kontroli — podczas gdy interpelowany oddział „załatwia podobne sprawy bez powiadamiania Wydziału Inspekcji i Kontroli". Oddział chętnie by widział, aby podobne sprawy były załatwiane wyłącznie między zainteresowanymi oddziałami, bez informowania organu kontrolnego Centrali.

Stanowisko takie jest z gruntu fałszywe i szkodliwe.

Nie będziemy tu bliżej uzasadniać szkodliwości tego rodzaju postępowania. Wyręczył nas w tym oddział, który powyższe pismo otrzymał. W jego niezwykle trafnej i słusznej odpowiedzi czytamy, co następuje:

„W związku z pismem Oddziału zn. 4081 z dnia 16 bm. komunikujemy uprzejmie:

W ciągu stosunkowo krótkiej jeszcze pracy naszego oddziału zaobserwowaliśmy, że otrzymujemy codziennie wielką ilość przelewów mylnie do nas kierowanych. Ilość ta waha się około 100 szt. dziennie na su-

*) Ukazały się w okólniku Nr 54 z dnia 27. III. 1951 r.

my idące w setki tysięcy złotych. Z drugiej strony zauważyliśmy, że nasi pracownicy popełniają również bardzo wiele pomyłek w skierowywaniu przelewów do innych oddziałów. Początkowo sądziliśmy, że główną przyczyną tak licznych pomyłek jest zamieszanie wywołane tworzeniem na terenie Warszawy równocześnie trzech nowych oddziałów oraz rozbudową komórek organizacyjnych Oddziału Głównego.

Przypuszczeniu temu przeczy jednak okoliczność, że ilość pomyłek nie zmniejszała się, a raczej wykazywała tendencje zwyżkowe. Zastanawiając się nad przyczynami powodującymi masowość pomyłek doszliśmy do przekonania, że jedną z przyczyn jest niewątpliwie *tolerancyjne ustosunkowanie się oddziałów do pomyłek popełnianych przez inne oddziały i nie reklamowanie ich ze względu na błędnie pojętą koleżeńskość, obliczoną na wzajemność.* Jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że pomyłki uwidocznione jedynie w naszym oddziale sięgają niekiedy wielu setek tysięcy złotych dziennie, to mamy podstawę do przypuszczenia, że zamrożenie jedno — lub kilkudniowe środków obrotowych w skali ogólnobankowej wynosić może bardzo poważne sumy. Poza tym nie należy zapominać o fakcie, że prawie każdy niedoręczony w terminie przelew *wywołuje perturbacje w gospodarce finansowej odbiorcy* oraz, że mylnie kierowane przelewy powodują *poważne obciążenia oddziałów zbędną pracą dodatkową.* Uzmysłowiwszy sobie powyższe momenty *postanowiliśmy w naszym oddziale wystąpić do walki o przyśpieszenie obrotowości środków na odcinku terminowości wykonywania przelewów, do walki z bezmyślnym, mechanicznym wykonywaniem pracy manipulacyjnej w dziale rachunków osobowych, do walki wreszcie z „kumoterstwem" międzyoddziałowym.* W związku z tym obecnie wysyłamy reklamacje do każdego oddziału, który pomyłkowo do nas przyśle przelewy przeznaczone do innego oddziału, oczywiście zasadniczo tylko wówczas, jeżeli pomyłka spowodowana jest przez pracowników oddziału, a nie przez zleceniodawcę. Odpisy tych reklamacji przesyłamy do Wydziału Inspekcji i Kontroli, nie tylko ze względu na wymogi przepisów, ale przede wszystkim dla tego, by wydziałowi temu ułatwić zebranie materiałów dotyczących cyfrowego i analitycznego ujęcia tego ujemnego zjawiska w pracy oddziałów, w celu zorganizowania walki z nim na terenie całej instytucji. Powyższe wyjaśnienia podajemy Wam, aby uwydatnić podłoże i cel kierowanych do Ich Oddziału reklamacji i *prosimy bardzo o wzajemność na tym odcinku* to jest o nadsyłanie do naszego oddziału reklamacji co ułatwi nam zwalczanie pomyłek w pracy naszego Działu Rachunków Osobowych". (podkreślenia autora).

Z przytoczonej odpowiedzi nie można nic ująć, nie potrzeba też niczego dodawać. Odpowiedź ta świadczy o właściwym stosunku kierownika oddziału do metody walki z przejawami niedbalstwa, o zrozumieniu intencyj wydawanych przez władze Banku zarządzeń i zadań aparatu kontroli wewnętrznej w Banku. Gdyby postawa taka cechowała ogół kierowników jednostek i komórek organizacyjnych, gdyby została przyjęta przez ogół pracowników Banku — to walka z błędami nie tylko na tym jednym, ale na wszystkich pozostałych odcinkach weszłaby na właściwe tory, stałaby się skutecznym czynnikiem mobilizującym, pedagogicznym, wychowawczym i przyczyniłaby się do osiągnięcia w krótkim czasie dużych oszczędności: uzyskalibyśmy lepszą jakość pracy i poprawilibyśmy wzrost wydajności.

Wzywamy wszystkich kierowników jednostek i komórek organizacyjnych Banku do zajęcia takiej postawy, jaka jest wyrażona w cytowanym wyżej liście. Wzywamy do współzawodnictwa w pierwszym rzędzie te komórki organizacyjne, które bezpośrednio czy też pośrednio odpowiedzialne są za prawidłowy rozdział dokumentów w rozliczeniach międzyoddziałowych i za zgodną z przeznaczeniem ich wysyłkę. Niech komórki te żywiej zainteresują się, czy pod ich adresem nie nadchodzą z innych oddziałów reklamacje z powodu błędnego wysłania dokumentów; niech badają przyczyny i źródła błędów, niech podejmują zobowiązania w kierunku pełnego wyeliminowania tego rodzaju błędów na przyszłość; niech w wypadku stwierdzenia pomyłek popełnionych przez inne oddziały wysyłają reklamacje do tych oddziałów. Postępowanie takie stanowić będzie zdrowy przejaw rzetelnej krytyki i samokrytyki, praktycznie stosowanej w pracy codziennej.

Klasa robotnicza, pojedyncze załogi i brygady, poszczególni przodownicy pracy deklarują zobowiązania produkcyjne dla podniesienia wydajności pracy, dla przyśpieszenia wykonania planów produkcyjnych i oszczędnościowych. Niechże i pracownicy bankowi pośpieszą za ich przykładem i staną się ich godnymi partnerami w walce o wykonanie planu. Wypowiedź deklaratywna ob. Białka Władysława, kierownika oddziału IV-go w Warszawie (pora zdradzić nazwisko autora listu) stanowi podjęcie konkretnego zobowiązania wyraźnego w intencji i dążeniu.

Nie wątpimy, że IV-ty oddział miejski w Warszawie wypełni należycie podjęte przez siebie zobowiązanie. Nie wątpimy również, że zobowiązanie to znajdzie zrozumienie i oddźwięk zarówno wśród kolegów kierujących pracą jak i wśród wszystkich członków grup związkowych. Wierzymy, że na terenie każdego oddziału Banku, a szczególnie tam, gdzie omawiane

błędy nagminnie występowały podobne zobowiązanie zostanie podjęte i wykonane.

Na zakończenie jedna istotna uwaga. Jeżeli pozwalamy sobie na ostrą i surową ocenę zaniedbań występujących w niektórych, a szczególnie w większych oddziałach, to nie znaczy bynajmniej, że zjawisko to na terenie Banku występuje powszechnie i z jednakowym natężeniem. Wniosek taki byłby niesłuszny i zgoła fałszywy. Na terenie bowiem zdecydowanej większości oddziałów niedomagania tego rodzaju nie występują wcale, lub w minimalnych ledwie rozmiarach, nie dających żadnego powodu do alarmu.

W wielu oddziałach na podstawie zarówno analizy sprawozdań okresowych, jak i kontroli bezpośredniej stwierdza się, że oddziały te pracują bezbłędnie nie tylko na odcinku omawianym, lecz również na odcinkach pozostałych. Nie znajdujemy podstaw do wysuwania pod ich adresem jakichkolwiek zarzutów z tego tytułu.

Natomiast niektóre z oddziałów wykazują pod tym względem w dalszym ciągu poważne niedociągnięcia i o tych oddziałach jest mowa w niniejszej notatce.

Mówimy prosto, odważnie, bez osłonek. Uważamy, że tylko przez obnażanie faktów, przez rzeczową, choć ostrą, może nawet nieprzyjemną krytykę, możemy pobudzić bezpośrednio dotknięte oddziały do wzmożenia kontroli wewnętrznej, do wykrycia źródła niedomagań, do skutecznej walki z błędami na zaniedbanym, pozornie błahym, lecz w istocie niezmiernie ważnym odcinku pracy.

A to jest właśnie naszym zadaniem.

Lech Rowiński

KREDYT NORMATYWNY POD OBRÓT

(ARTYKUŁ DYSKUSYJNY)

Dotychczasowy system finansowania przedsiębiorstw handlowych nie uwzględniał faktu, że w związku z ustawiczną fluktuacją obrotów sieci dystrybucyjnej, „normatyw operatywny", jeśli tak to można określić, ulegał ustawicznej zmianie, gdy kredyt normatywny pozostawał sztywny. W tej sytuacji przedsiębiorstwa zmuszone były okresowo korzystać z kredytów przeterminowanych na część „normatywu operatywnego", nie znajdującego pokrycia w stałym normatywie ustalonym dla zapasów towarów. Ze względu na charakter alarmowy tych kredytów, bank finansujący stwarzał sobie, przy zbyt formalnym podejściu do analizy obliga, mylny obraz finansowy przedsiębiorstwa.

Kredyt normatywny pod obrót, z założenia swego, jest kredytem elastycznym, podążającym za fluktuacją obrotów i wobec udzielania go wyłącznie na częściowe pokrycie normatywu „zapasy towarów", pozwala na rejestrowanie na rachunkach kredytowych każdorazowego stanu tych zapasów, w zakresie faktycznego ich sfinansowania.

Instrukcja Służbowa VI obowiązująca na rok 1951 przewiduje udzielanie przedsiębiorstwu handlowemu kredytu normatywnego, przyznanego w trybie finansowania obrotów przedsiębiorstwa, polegającego na udziale procentowym kredytu w zapłacie za towary nabyte przez przedsiębiorstwo — na okres czasu odpowiadający przeciętnemu okresowi obrotu towaru" (I. S. VI. część B § 6. 57b).

Szczegółowe wyjaśnienia odnoszące się do techniki finansowania tym kredytem znajdujemy w I. S. VI. część B § 6. p. 63. Zgodnie z tym postanowieniem technika finansowania wyglądałaby następująco:

a) wszelkie wypłaty z tytułu zakupu towarów pokrywane są w całości w ciężar kredytu normatywnego, przy czym należy zaznaczyć, że odbywa to się z ominięciem rachunku operacyjnego (IS. VI. część B § 17. p. 134);

b) równocześnie wszelkie wpływy uzyskane z kredytu inkasowego na podstawie faktur z tytułu sprzedaży, wpływają bezpośrednio na rachunek kredytu normatywnego, a więc znowu z pominięciem operacyjnego rachunku przedsiębiorstwa;

c) raz na dziesięć dni następuje rozliczenie między rachunkiem operacyjnym i rachunkiem kredytu normatywnego, przy czym podstawą tego rozliczenia jest udział procentowy tego kredytu w finansowaniu środków obrotowych (zapasu towarów);

d) podstawą określenia wysokości kredytu normatywnego w dniu rozliczenia jest suma faktur wykupionych w okresie poprzedzającym dzień rozliczenia. Okres ten powinien wynosić ilość dni równającą się wskaźnikowi w dniach dla normatywu — „zapasy towarów". Kredyt udziela się w ustalonym procentowo stosunku do całości zakupów wspomnianego okresu;

e) jeśli wykorzystanie kredytu normatywnego, które wykazuje na dzień rozliczenia saldo wypłat na zakupy i wpływów z wykorzystanego kredytu inkasowego, jest niższe od ustalonego limitu normatywnego kredytu w sposób jak podano wyżej, obciąża się rachunek kredytu normatywnego do wysokości ustalonego limitu, zasilając rachunek operacyjny przedsiębiorstwa w środki płatnicze. W przypadku odwrotnym, spłaca się z rachunku operacyjnego zadłużenie w kredycie normatywnym do wysokości ustalonego limitu okresowego.

Gdyby więc przyjąć, że w dniu rozliczenia zadłużenie w kredycie normatywnym wynosiło zł 5/M, zaś zakupy dokonane w okresie np. 21 dni (wysokość wskaźnika w dniach dla zapasu towarów) poprzedzających datę rozliczenia wynosiły zł 12/M, a wskaźnik procentowego pokrycia zakupów kredytem normatywnym był ustalony na 50%, to limit kredytu normatywnego na dzień rozliczenia powinien wynosić złotych 6/M. Wobec tego, że faktyczne zadłużenie na rachunku kredytu normatywnego wynosiło zł 5/M, należy obciążyć ten rachunek na zł 1/M, a uznać rachunek operacyjny na tę kwotę zasiłku.

Gdyby zaś przy tym samym zadłużeniu na rachunku kredytu normatywnego zł 5/M, zakupy w okresie poprzedzających 21 dni wynosiły tylko zł 8/M, a procentowe pokrycie kredytem normatywnym zakupów ustalono na 50%, należałoby spłacić kredyt normatywny do wysokości zł 4/M w ciężar rachunku operacyjnego.

Jakie nasuwają się zastrzeżenia w związku z opisanym systemem finansowania kredytem normatywnym? Finansowanie w istocie rzeczy dotyczy zakupów a nie obrotu. Tylko więc w przypadku kiedy zakupy odbywają się proporcjonalnie do wielkości obrotów odbywa się właściwe finansowanie „normatywu operatywnego" zapasu towarów.

W przypadku zaś, gdy zakupy przewyższają sprzedaż, tego rodzaju finansowanie pokrywa pewien procent, zależnie od ustalonego udziału kredytu normatywnego w finansowaniu zakupów, zapasów ponadnormatywnych, opóźniając względnie umniejszając pojawienie się braku środków płatniczych na rachunku operacyjnym. W konsekwencji tego kredyt przeterminowany, który powinien się pojawić w wyniku braku środków na spłacenie kredytów np. kredytu normatywnego i inkasowego, pojawi się w stopniu mniejszym niż wynikałoby to z nagromadzenia ponadnormatywnych zapasów towarów w stosunku do „normatywu operatywnego", skorygowanego na podstawie wielkości osiągniętych obrotów.

Celem zilustrowania tego zjawiska opracowano tabelaryczne zestawienie porównawcze działania finansowania kredytem normatywnym na bazie o b r o t u (część A) i na bazie z a k u p ó w (część B). Zaznaczyć jednak należy, że dla uproszczenia rozumowania pominięto korzystanie przedsiębiorstwa z kredytu inkasowego, a przyjęto, że wszelkie wpływy gromadzą się na rachunku operacyjnym. Rachunek ten w opracowanym przykładzie nie będzie gromadził żadnych innych wpływów, gdyż celem wyeliminowania wpływu akumulacji zysku i kosztów obrotu towarowego, przyjęto, że zakup i sprzedaż będą ewidencjonowane po cenie zakupu.

Przyjmuje się poza tym, że przedsiębiorstwo posiada w początkach ilustrowanej działalności remanent towarów zł 100/m pokryty w połowie środkami własnymi w obrocie a w połowie kredytem normatywnym, ze względu na przyjęty stosunek pokrywania zakupów w 50% kredytem normatywnym. Dla uproszczenia przykładu przyjęto też, że cykl obrotowy wynosi 10 dni, czyli równa się okresowi rozliczeniowemu.

W pierwszej dekadzie zilustrowano skutki finansowania zakupów proporcjonalnych do dokonanych obrotów, zaś w następnych, ich przerost wobec obrotów, a w V, VI i VII dekadzie skutki ograniczenia zakupów w wyniku dążenia przedsiębiorstwa do spłaty kredytu przeterminowanego i doprowadzenia normatywu do wysokości „normatywu operatywnego".

Finansowanie kredytem normatywnym pod obrót

			„A" na bazie obrotów			„B" na bazie zakupów			
Dekada	Zakup	Sprzedaż	Opis zmian	r-k 110	r-k 200	r-k 260	Opis zmian	r-k 110	r-k 200	r-k 260
Stan początkowy	100				— 50				— 50	
I.	100	100	Wpływy Zakup	+ 100	— 100		Wpływy Zakup	+ 100	— 100	
				+ 100	— 150			+ 100	— 150	
			Spłata 200	— 100	+ 100		Spłata 200	— 100	+ 100	
Remanent	100		Saldo	—	— 50		Saldo	—	— 50	
II.	70	65	Wpływy Zakup	+ 65	— 70		Wpływy Zakup	+ 65	— 70	
				+ 65	— 120			+ 65	— 120	
			Zasilenie	+ 22,5		— 22,5	Zasilenie	+ 20		— 20
			Spłata 200	— 87,5	+ 87,5		Spłata 200	— 85	+ 85	
Remanent	105		Saldo	—	— 32,5	— 22,5	Saldo	—	— 35	— 20
III.	160	120	Wpływy Zakup	+ 120	— 160		Wpływy Zakup	+ 120	— 160	
				+ 120	— 192,5			+ 120	— 195	
			Zasilenie	+ 12		— 12,5	Spłata 200	— 115	+ 115	
			Spłata 200	— 132	+ 132,5		Spłata 260	— 5		+ 5
Remanent	145		Saldo	—	— 60	— 35	Saldo	—	— 80	— 15
IV.	100	80	Wpływy Zakup	+ 80	— 100		Wpływy Zakup	+ 80	— 100	
				+ 80	— 160			+ 80	— 180	
			Zasilenie	+ 40		— 40	Zasilenie	50		— 50
			Spłata 200	— 120	+ 120		Spłata 200	— 130	+ 130	
Remanent	165		Saldo	—	— 40	— 75	Saldo	—	— 50	— 65
V.	50	80	Wpływy Zakup	+ 80	— 50		Wpływy Zakup	+ 80	— 50	
				+ 80	— 90			+ 80	— 100	
			Spłata 200	— 50	+ 50		Spłata 200	— 75	+ 75	
			Spłata 260	— 30		+ 30	Spłata 260	— 5		+ 5
Remanent	135		Saldo	—	— 40	— 45	Saldo	—	— 25	— 60
VI.	40	80	Wpływy Zakup	+ 80	— 40		Wpływy Zakup	+ 80	— 40	
				+ 80	— 80			+ 80	— 65	
			Spłata 200	— 40	+ 40		Spłata 200	— 45	+ 45	
			Spłata 260	— 40		+ 40	Spłata 260	— 35		+ 35
Remanent	95		Saldo	—	— 40	— 5	Saldo	—	— 20	— 25
VII.	65	80	Wpływy Zakup	+ 80	— 65		Wpływy Zakup	+ 80	— 65	
				+ 80	— 105			+ 80	— 85	
			Spłata 200	— 65	+ 65		Spłata 200	— 52,5	+ 52,5	
			Spłata 260	— 5		+ 5	Spłata 260	— 25,—		+ 25
Remanent	80		Saldo	+ 10	— 40	—	Saldo	— 2,5	— 32,5	—

Spostrzeżenia wynikające z obserwacji tabeli są następujące:

I dekada — przy zakupach dostosowanych do wielkości osiągniętych obrotów, finansowanie przy założeniu „A" daje te same wyniki co przy finansowaniu przy założeniu „B".

II dekada — przy zakupach na wyrost w stosunku do aktualnych obrotów występuje przy obu założeniach niedobór środków płatniczych i na skutek tego kredyt przeterminowany. Jednakże przy założeniu „A" brak pokrycia ujawni się w wysokości zł 22,5/M, przy zaangażowaniu równoczesnym zł 50/m środków własnych i kredytu normatywnego zł 32,5/m w stosunku do remanentu towarów zł 105/m, gdy przy założeniu „B" ujawniony brak pokrycia wyniesie tylko zł 20/m, przy zaangażowaniu zł 50/m, środków własnych i zł 35/m kredytu normatywnego;

III dekada — przy dalszych nadmiernych zakupach, przy założeniu „A" kredyt przeterminowany wyniesie zł 35/m, gdy przy systemie „B", wskutek finansowania części zapasów ponadnormatywnych kredy-

tem normatywnym, tylko zł 15/m (Kredyt normatywny przy systemie „A" zł 60/m, przy systemie „B" zł 80/m);

IV dekada — przy utrzymującej się dysproporcji zakupów wobec osiąganych obrotów w wyniku rozliczenia, co prawda ogólne wykorzystanie kredytów jest równe, jednak przy założeniu „A" kredyt przeterminowany ujawnia 93,75% zapasów ponadnormatywnych w stosunku do skorygowanego normatywu, gdy przy założeniu „B". ujawnia się tylko 81,25%;

V i VI dekada — celem zlikwidowania kredytu przeterminowanego przedsiębiorstwo redukuje poważnie zakupy aby dojść do zapasów zł 80/m. Ta wysokość zapasów odpowiada bowiem przy założeniu dziesięciodniowego cyklu obrotowego „normatywowi operatywnemu". Przy założeniu „A" powstaje możliwość sprowadzenia zadłużenia w kredycie przeterminowanym do zł 5/m, zaś przy założeniu „B" do zł 25/m na koniec VI dekady;

VII dekada — w dekadzie tej przedsiębiorstwo na drodze ustalenia właściwej wysokości zakupów sprowadza remanent do wysokości „normatywu operatywnego". Przy założeniu „A" stany końcowe rachunków odzwierciedlają właściwy stosunek kredytu normatywnego do „normatywu operatywnego" i i ujawniają nadmiar własnych środków obrotowych na rachunku operacyjnym w pełnej wysokości. Przy założeniu „B" na skutek finansowania zakupów zaangażowanie środków własnych jest o 7,5/m wyższe wobec czego środki zwolnione z obrotu wynoszą tylko zł 2,5/m.

Z punktu widzenia zainteresowań banku wnioski wynikające z obserwacji rezultatów finansowania kredytem normatywnym opartym na bazie obrotów (założenie „A") i na bazie zakupów (założenie „B") byłyby następujące:

a) finansowanie oparte na bazie obrotów ujawnia w pełniejszej wysokości stan ponadnormatywnych zapasów obliczanych w stosunku do „normatywu operatywnego", ustalonego na podstawie osiągniętych obrotów po cenie zakupu. Finansowanie zaś na bazie zakupów, ujawnia tę wielkość ze znacznym odchyleniem. Np. w czwartej dekadzie przykładu, „normatyw operatywny" skorygowany na podstawie wielkości osiągniętych obrotów wynosi zł 80/m, remanent zaś towarów zł 165/m. Wobec tego zapas ponadnormatywny wynosi zł 85/m. Przy finansowaniu na bazie obrotów remanent ponadnormatywny ujawnia się w kredycie przeterminowanym w wysokości zł 75/m, zaś przy finansowaniu na bazie zbytu w wysokości zł 65/m. W ujęciu procentowym pierwszy sposób uwidocznia w kredycie przeterminowanym 93,75% zapasów ponadnormatywnych, zaś przy zastosowaniu drugiego tylko 81,25% tych zapasów. Należało by zatem stwierdzić że finansowanie kredytem normatywnym pod zakup opóźnia ujawnienie zapasów ponadnormatywnych;

b) przy finansowaniu opartym na obrotach, udział procentowy kredytu normatywnego stoi w stałym stosunku procentowym do „normatywu operatywnego" (w przykładzie 50%). Przy finansowaniu na bazie zakupów udział procentowy kredytu normatywnego w „normatywie operatywnym" odbiega od ustalonego stosunku i stanowi wartość zmienną,

c) przy zastosowaniu finansowania na bazie obrotów, w wypadku ustalenia się zapasów towarów na wysokości odpowiadającej „normatywowi operatywnemu", na rachunku operacyjnym ujawni się pełna nadwyżka środków własnych, zaś przy zastosowaniu finansowania na bazie zakupów tylko ich część (vide dekada VII w przykładzie).

Wobec tych zalet założenia finansowania kredytem normatywnym pod obrót na bazie obrotów po cenie własnej i wobec faktu, że system ten daje przedsiębiorstwu te same możliwości elastycznego uzyskiwania środków na finansowanie zmieniających się zakupów, jak system finansowania tym kredytem pod zakup, wydaje się, że bank finansujący i kontrolujący powinien opowiedzieć się raczej za systemem opierającym finansowanie na bazie obrotów.

Z technicznych względów, należy przyznać, system ten w praktyce napotykałby na trudność w ustalaniu obrotów po cenie kosztów własnych, a to ze względu na brak aktualnych danych książkowych na dzień rozliczenia i z konieczności, musiałby opierać się na przybliżonym ustalaniu marży zarobkowej. Przy systemie opartym zaś na finansowaniu kredytem normatywnym części zakupów, podstawa obliczenia limitu tego kredytu z całą dokładnością da się ustalić po stronie Winien rachunku kredytu normatywnego. Ten wzgląd przemawiałby więc znowu za systemem stosowania kredytu normatywnego pod zakup.

Poza tym należało by dodać, że stosowanie systemu finansowania tym kredytem zakupów jest w I. S. VI. zasadniczo pomyślane dla handlowych przedsiębiorstw hurtowych, gdyż przewiduje się korzystanie przez nie z kredytu inkasowego, który przedsiębiorstwom sieci detalicznej nie przysługuje. Zresztą możliwości banku ustalania sumy zakupów tych przedsiębiorstw są ograniczone, gdyż część zakupów tych przedsiębiorstw od-

bywa się poza rozliczeniem inkasowym. Przykładem tego są zakupy wyrobów monopolowych, żywca, mięsa dokonywane z reguły czekami rozliczeniowymi oraz produktów rolnych i warzyw za gotówkę bezpośrednio od producentów rolnych przez Powszechne Spółdzielnie Spożywców.

Stanisław Ficowski

PLANOWANIE NALEŻNOŚCI FAKTUROWYCH I KREDYTU INKASOWEGO

System kredytowy w roku 1951 wprowadza istotną i poważną zmianę na odcinku kredytu inkasowego. Przedmiotem kredytu inkasowego mogą być wyłącznie należności nie przekraczające ustalonego przez Bank cyklu inkasowego, oddzielnie dla faktur w obrocie miejscowym i oddzielnie dla faktur w obrocie zamiejscowym. W ten sposób regulowana jest terminowość kredytu, który może być wykorzystywany tylko do wysokości stanu należności w ramach normalnego cyklu inkasowego, liczonego od dnia złożenia przez przedsiębiorstwo faktur na inkaso bankowe do dnia wpływu należności na rachunek operacyjny przedsiębiorstwa. Za normalny uważa się cykl inkasowy, nie przekraczający w obrocie miejscowym 8 dni, a w obrocie zamiejscowym 12 dni, przy czym cykl ten może być przez oddziały Banku skrócony lub przedłużony w zależności od specyficznych warunków danej jednostki gospodarczej.

Ustalenie terminu spłaty kredytu inkasowego poprzez długość cyklu inkasowego pociąga za sobą w konsekwencji pewne zmiany w metodzie planowania kredytu inkasowego w kwartalnych planach finansowania. Ponieważ zmiana na odcinku kredytu inkasowego nie została w bardzo licznych przypadkach we właściwy sposób uwzględniona przez oddziały Banku i przedsiębiorstwa w planach finansowania na pierwszy kwartał br., wydaje się celowe naszkicowanie prawidłowego sposobu planowania kredytu inkasowego w oparciu o stan należności fakturowych.

W części B planu finansowania w pozycji „należności fakturowe" należy umieścić liczbę, charakteryzującą przewidywany stan należności i to niezależnie od tego, czy mieści się ona w ramach prawidłowego cyklu inkasowego. Jeżeli więc np. kwartalny plan realizacji przedsiębiorstwa przewiduje sprzedaż w wysokości 180 tysięcy złotych, a cykl inkasowy wynosi w przedsiębiorstwie 14 dni, wówczas w aktywach planu finansowania należy umieścić stan należności w kwocie 28 tysięcy złotych $\frac{180}{90} \times 14 = 28$

Niedopuszczalne jest jednak, jako sprzeczne z systemem finansowym roku 1951, planowanie kredytu inkasowego w tej samej kwocie, co stan należności, bez zwrócenia uwagi na odchylenie faktycznego cyklu inkasowego od cyklu prawidłowego. Wracając do podanego wyżej przykładu, Bank może przy założeniu, że prawidłowy cykl inkasowy dla danego przedsiębiorstwa wynosi np. 10 dni — udzielić kredytu inkasowego tylko do wysokości 20 tysięcy złotych. Liczba ta jest wynikiem przemnożenia przeciętnej dziennej sumy faktury przez ilość dni prawidłowego cyklu. Kwota 20 tysięcy złotych powinna być podana również w rubryce „stan prawidłowy" należności fakturowych w planie finansowania.

Jeżeli stwierdzimy, że przedsiębiorstwo stale składa pewien odsetek faktur na inkaso bez zachowania obowiązującego terminu dla złożenia faktur, wówczas należy od kwoty planowanej realizacji odjąć sumę faktur, które nie mogą być przedmiotem kredytu, wyliczoną w oparciu o charakterystyczny dla danego przedsiębiorstwa współczynnik „opieszałości" w składaniu faktur na inkaso i dopiero na podstawie tej sumy planować kredyt inkasowy. Jeżeli np. na zasadzie obserwacji oddziału stwierdzono, że ca 5% faktur (wartościowo) wpływa do Banku na inkaso bez przestrzegania przez przedsiębiorstwo terminu składania faktur, wówczas obliczenie w odniesieniu do naszego przykładu będzie przedstawiać się następująco:

należności fakturowe — jak wyżej — 28 tysięcy złotych, kredyt inkasowy:

$\frac{180 - 9}{90} \times 10 = 19$ tysięcy złotych.

Różnica pomiędzy kwotą należności, a przyznanym kredytem inkasowym znajdzie swe pokrycie w pasywach planu finansowania, w pozycji różnych zobowiązań.

Planowanie przewidywanego stanu należności opiera się na dwóch elementach: przewidywanej realizacji i przeciętnym cyklu inkasowym. Oddział Banku, prowadząc zgodnie z założeniami nowego systemu kredytowego osobno kontrolę list inkasowych, obejmujących faktury miejscowe i osobno kontrolę list inkasowych, obejmujących faktury zamiejscowe, posiada dla każdego przedsiębiorstwa dane dotyczące:

1) podaży faktur miejscowych, złożonych w ciągu każdego miesiąca do inkasa;
2) podaży faktur zamiejscowych, złożonych w ciągu każdego miesiąca do inkasa;
3) stanu należności z tytułu faktur miejscowych, złożonych do inkasa;
4) stanu należności z tytułu faktur zamiejscowych, złożonych do inkasa.

Planowanie kredytu inkasowego w oparciu o łączną kwotę faktur miejscowych i zamiejscowych nie jest dostatecznie precyzyjne i dlatego należy przy sporządzaniu planów finansowania wykorzystać posiadane przez oddział szczegółowe dane, dotyczące kształtowania się obrotów fakturowych, stanów należności i cyklu inkasowego, osobno dla faktur miejscowych i osobno dla faktur zamiejscowych.

Załóżmy, że dane powyższe za styczeń i luty (w chwili gdy sporządzamy plan finansowania na II kwartał) przedstawiają się następująco:

Poz.	Dane oddziału za I kwartał	Styczeń	Luty	Przeciętny cykl inkasowy
1	Podaż faktur miejscowych	12.000	12.600	×
2	Podaż faktur zamiejscowych . . .	9.000	9.300	×
3	Stan należności fakturowych miejscowych .	3.600	3.780	×
4	Stan należności fakturowych zamiejscowych .	3.900	4.154	
5	Faktyczny cykl inkasowy faktur miejscowych	9	9	9
6	Faktyczny cykl inkasowy faktur zamiejscowych	13	13,4	13,2

Elementy ujęte pozycjami 1—4 są znane z ewidencji oddziału. Faktyczny cykl inkasowy dla faktur miejscowych (pozycja 5) wyliczamy w sposób następujący: miesięczną podaż faktur miejscowych 12.000 dzielimy przez 30 dni, otrzymując dzienną podaż faktur 400. Ponieważ stan należności fakturowych miejscowych wynosił 3.600, przeto faktyczny cykl inkasowy dla należności miejscowych charakteryzuje się cyfrą

$$\frac{3.600}{400} = 9 \text{ dni.}$$

Podobnie obliczamy i pozostałe wskaźniki w dniach cyklu inkasowego. Mając ustalony rzeczywisty, przeciętny wskaźnik cyklu inkasowego dla faktur miejscowych 9 i zamiejscowych 13,2, planowaną na II kwartał realizację 81.000 złotych oraz procentowy stosunek faktur miejscowych i zamiejscowych (w naszym przykładzie w I kwartale : 24.600 — faktury miejscowe i 18.300 faktury zamiejscowe, czyli 57,3% oraz 42,7%), możemy ustalić planowany na ultimo II kwartału stan należności fakturowych miejscowych oraz zamiejscowych. Oczywiście o ile przewidujemy skrócenie cyklu inkasowego, należy do obliczenia wprowadzić niższe wskaźniki w dniach.

Jeżeli faktyczny cykl inkasowy, na którym opieramy nasze wyliczenie przewidywanych stanów należności jest wyższy od cyklu prawidłowego, wówczas wyliczoną kwotę należności umieszczamy w aktywach planu finansowania, natomiast stan prawidłowy należności fakturowych oraz kredyt inkasowy wyliczamy na bazie wskaźników prawidłowego cyklu inkasowego, finansując kredytem inkasowym tylko należności, nie przekraczające tego cyklu.

Planowany na drugi kwartał stan należności oraz kredytu inkasowego przedstawia się następująco, przy założeniach: 1) przewidywana kwota realizacji w drugim kwartale 81.000 zł, 2) faktury składane są na inkaso terminowo, bez opóźnienia, 3) nie przewidujemy w drugim kwartale skrócenia ani wydłużenia faktycznego cyklu inkasowego z pierwszego kwartału, 4) prawidłowy cykl inkasowy dla przedsiębiorstwa w naszym przykładzie jest 8 (faktury miejscowe) i 12 (faktury zamiejscowe) dni:

Realizacja miejscowa w drugim kwartale (57,3%)	— 46.413
Realizacja zamiejscowa w drugim kwartale (42,7%)	— 34.587
razem j. w.	81.000

Realizacja miejscowa z II kwartał	Realizacja zamiejscowa w II kwart.	Cykl inkasowy z I kw. dla faktur miejscowych	Cykl inkasowy z I kw. dla faktur zamiejscowych	Stan należności miejscowych na ultimo II kwartału	Stan należności zamiejscowych na ultimo II kwartału	Cykl inkasowy prawidłowy dla należności miejscowych	Cykl inkasowy prawidłowy dla należności zamiejscowych	Prawidłowy stan należności miejscowych na ultimo II kwartału	Prawidłowy stan należności zamiejscowych na ultimo II kw.
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
46.413	34.587	9	13,2	4.641,3	5.072,8	8	12	4.125,6	4.611,6

Ad rubryka 5 — $\frac{46.413}{90} \times 9 = 4.641,3$

Ad rubryka 6 — $\frac{34.587}{90} \times 13,2 = 5.072,8$

Ad rubryka 9 — $\frac{46.413}{90} \times 8 = 4.125,6$

Ad rubryka 10 — $\frac{34.587}{90} \times 12 = 4.611,6$

W oparciu o powyższe wyliczenia planowany kredyt inkasowy na ultimo drugiego kwartału powinien wynosić:

dla faktur miejscowych	4.125,6
dla faktur zmiejscowych	4.611,6
razem	8.737,2

podczas gdy stan należności fakturowych będzie kształtował się następująco:

należności fakturowe miejscowe	4.641,3
należności fakturowe zamiejscowe	5.072,8
razem	9.714,1

Jak widzimy różnica pomiędzy planowanym stanem należności, a planowanym kredytem inkasowym wynosi 976,9. Stosowanie więc automatyzmu i mechanicznego planowania kredytu inkasowego w oparciu o przewidywany stan należności, bez uwzględnienia prawidłowego cyklu inkasowego jest niedopuszczalne i sprzeczne z zasadami systemu finansowego.

Scharakteryzowana powyżej metoda obliczania należności fakturowych i kredytu inkasowego ma zastosowanie tylko wtedy, gdy kształtowanie się realizacji w poszczególnych miesiącach planowanego kwartału ma przebieg dość równomierny. Jeżeli jednak sprzedaż ulega w poszczególnych miesiącach dużym wahaniom, wówczas w ostatniej fazie obliczeń należy metodę tę nieco zmodyfikować. Przyjmijmy, że w naszym przykładzie plan realizacji ulega w ostatnim miesiącu planowanego kwartału silnemu wzrostowi np.:

kwiecień	—	23.400
maj	—	24.600
czerwiec	—	33.000
razem		81.000

W tym przypadku nie możemy obliczać stanu należności i kredytu inkasowego w oparciu o łączną kwotę planowanej w drugim kwartale realizacji tj. 81.000, gdyż zaplanowany w ten sposób stan należności (przy znanym z poprzedniego okresu faktycznym, przeciętnym cyklu inkasowym) będzie na pewno za niski, a to dlatego, że dynamika sprzedaży wzrasta gwałtownie w ostatnim miesiącu, na ultimo którego musimy zaplanować stan należności. W takiej sytuacji należy obliczenie należności oprzeć na przeciętnej dziennej podaży faktur w ostatnim miesiącu tj.

$$\frac{33.000}{30} = 1.100,$$

a nie na przeciętnej dziennej kwartału tj.

$$\frac{81.000}{90} = 900,$$

która dałaby błędną podstawę do wyliczenia stanu należności na ultimo kwartału. Oczywiście znając proporcję faktur miejscowych i zamiejscowych wyliczamy odrębnie sprzedaż dzienną dla każdej z tych grup faktur w oparciu o planowaną w czerwcu realizację i mnożąc otrzymane wielkości przez znane nam faktyczne cykle inkasowe poprzedniego okresu, wyprowadzamy stany należności miejscowych i zamiejscowych. Tę samą zasadę (przeciętna podaż faktur ostatniego miesiąca), tylko przy prawidłowym cyklu należy stosować przy obliczaniu kredytu inkasowego, odpowiadającego kwocie prawidłowego stanu należności.

Przy obliczaniu należności i kredytu inkasowego należy uwzględnić również ewentualne przyśpieszenie fakturowania, co szczególnie jaskrawo występuje nieraz w końcu roku. Jeżeli w naszym przykładzie fakturowanie odbywałoby się z miesięcznym opóźnieniem, wówczas stan należności na ultimo czerwca przy cyklu np. dziesięciodniowym wyniósłby

$$\frac{\text{sprzedaż majowa } 24.600}{30 \text{ dni}} \times 10 = 8.200,$$

podczas gdy przyśpieszenie fakturowania o miesiąc doprowadziłoby do tego, że w czerwcu fakturowano by sprzedaż czerwcową, a więc stan należności na ultimo czerwca wyniósłby

$$\frac{\text{sprzedaż czerwcowa } 33.000}{30 \text{ dni}} \times 10 = 11.000.$$

W konsekwencji stan faktyczny należności i kredyt inkasowy będą wyższe na koniec kwartału, aniżeli miałoby to miejsce przy opóźnionym fakturowaniu. Przyśpieszenie fakturowania odbija się na wysokości kredytu inkasowego tylko w tych przypadkach, gdy sprzedaż wykazuje poważniejsze wahania w poszczególnych miesiącach. Przy sprzedaży rozłożonej równomiernie na poszczególne miesiące przyśpieszenie fakturowania spowoduje tylko przejściowy wzrost stanu należności i kredytu inkasowego.

Stan należności w planie finansowania planowany jest po cenie zbytu, a więc zawiera w sobie podatek obrotowy. Udzielając kredytu inkasowego w oparciu o stan należności finansujemy nie tylko poniesiony już przez przedsiębiorstwo koszt własny, lecz i podatek obrotowy, który nie wchodzi w skład kosztów własnych. Ponieważ podatek obrotowy, który spełnia obecnie rolę regulatora rentowności przedsiębiorstwa,

stanowi poważną kwotę w stosunku do wielkości realizacji, przeto mechaniczne udzielanie kredytu inkasowego do wysokości planowanego prawidłowego stanu należności byłoby równoznaczne z bardzo poważnym „przefinansowaniem" jednostek gospodarczych. Dlatego też po ustaleniu prawidłowego stanu należności, należy pomniejszyć planowany kredyt inkasowy o równowartość podatku obrotowego, zawartego w planowanym prawidłowym stanie należności. Jeżeli np. prawidłowy stan należności na ultimo drugiego kwartału wynosi 100 tysięcy złotych, a podatek obrotowy stanowi 25% w stosunku do realizacji, wówczas należy planowany kredyt inkasowy pomniejszyć o 25 tysięcy złotych, umieszczając w pasywach planu finansowania kredyt inkasowy w wysokości 75 tysięcy złotych i równocześnie powiększając o 25 tysięcy kwotę „różnych zobowiązań", która będzie charakteryzowała zobowiązanie przedsiębiorstwa wobec budżetu, z tytułu podatku obrotowego, objętego stanem należności przedsiębiorstwa na ultimo drugiego kwartału.

Niezależnie od tego należy pamiętać, że przedsiębiorstwo odprowadza podatek obrotowy z opóźnieniem np. podatek obrotowy jednostek wytwórczych jest płatny w 15 dni po każdej dekadzie miesiąca. Jest to równoznaczne z „przetrzymaniem" przez przedsiębiorstwo w swym obrocie podatku obrotowego, który inkasowany jest od odbiorcy w kwocie faktury wystawionej po cenie zbytu, a więc łącznie z podatkiem obrotowym. Wysokość kwoty o którą należy powiększyć w planie finansowania pozycję „różne zobowiązania", jest wynikiem różnicy w czasie pomiędzy terminem płatności podatku obrotowego, a faktycznym cyklem inkasowym przedsiębiorstwa.

Jeżeli np. przedsiębiorstwo odprowadza podatek obrotowy w 15 dni po każdej dekadzie, a:

cykl inkasowy wynosi 10 dni,
dzienna realizacja 5000 złotych,
podatek obrotowy 30%,

wówczas przedsiębiorstwo będzie dofinansowywać się co najmniej pięciodniowym podatkiem obrotowym (15 — 10 = 5 dni), czyli w naszym przykładzie kwotą

$$\frac{5000 \times 30}{100} \times 5 = 7.500$$ złotych, którą należy umieścić w pozycji „różne zobowiązania" planu finansowania. W przedsiębiorstwie o prawidłowej strukturze finansowej równowartość tej kwoty zobowiązań powinna być zakumulowana na rachunku operacyjnym.

Jak widzimy więc prawidłowe planowanie kredytu inkasowego wymaga wnikliwej analizy wszystkich elementów, wyznaczających właściwą wysokość tego kredytu. Automatyzm kredytowania jest niedopuszczalny i prowadzi w konsekwencji do przefinansowania przedsiębiorstwa, ułatwiając mu rozrzutną gospodarkę, gromadzenie ponadnormatywnych zapasów i podważając zasadę dyscypliny finansowej oraz mobilizacji wszelkich rezerw istniejących w przedsiębiorstwie.

Mechaniczne ustalanie kredytu inkasowego w oparciu o faktyczny stan należności, bez przeprowadzenia analizy ich stanu prawidłowego, brak eliminowania faktur, składanych z opóźnieniem na inkaso, wreszcie nieuwzględnianie podatku obrotowego, jako dodatkowego źródła dofinansowywania się przedsiębiorstwa — oto przykłady automatyzmu kredytowania, który prowadzi do ustalania zbyt wysokich limitów kredytowych, podważając kardynalną zasadę mobilizacyjnego charakteru planu kredytowego.

Paweł Heinzelman

DYSPOZYCJE PŁATNICZE MINISTERSTWA HANDLU ZAGRANICZNEGO NA ZAGRANICĘ

Płatności związane z obrotem towarowym stanowią jak wiadomo olbrzymią większość zagranicznych płatności naszego państwa. Płatności te, zarówno stanowiące zapłatę za import towarów jak i wynikające z usług związanych z obrotem towarowym, są wykonywane prawie wyłącznie przez przedsiębiorstwa uspołecznione, przeważnie państwowe. Ponieważ gospodarka socjalistyczna jest gospodarką planową, obroty finansowe z zagranicą przedsiębiorstw handlu zagranicznego, bądź przedsiębiorstw usługowych z tym handlem związanych odbywają się w ramach odpowiednich planów płatności na zagranicę. Plany te oparte na planach obrotów towarowych, opracowywane są przez Ministerstwo Handlu Zagranicznego. Stąd też Ministerstwo to jest przede wszystkim powołane do decydowania o poszczególnych płatnościach mieszczących się w ramach wspomnianych planów.

Płatności wynikające bezpośrednio z obrotu towarowego z zagranicą są już od dość dawna wykonywane przez Narodowy Bank Polski i inne banki uprawnione na podstawie pozwoleń przywozu względnie wywozu Ministerstwa Handlu Zagranicznego. Dzieje

się to na podstawie postanowienia Komisji Dewizowej, zawartego w instrukcji z dnia 14 czerwca 1948 r.

Do niedawna jednak płatności z tytułu usług związanych z obrotem towarowym — z nielicznymi wyjątkami przewidzianymi w instrukcji Ministerstwa Handlu Zagranicznego nr FR. V. 1164/49 z dnia 14 lipca 1949 r., były wykonywane przez banki wyłącznie na podstawie zezwoleń Komisji Dewizowej. Z jednej strony planowanie na odcinku usług nie osiągnęło dostatecznego poziomu, z drugiej zaś strony organa Ministerstwa Handlu Zagranicznego nie były przygotowane do decydowania o poszczególnych przypadkach skomplikowanego wachlarza płatności usługowych.

Z tego też względu dopiero u schyłku 1950 r. zapadła decyzja o przekazaniu Ministerstwu Handlu Zagranicznego całkowitej dyspozycji w dziedzinie płatności związanych bezpośrednio czy pośrednio z obrotem towarowym.

Zarządzeniem nr 63 z dnia 27 listopada 1950 r. (Monitor Polski z dnia 15 grudnia 1950 r. nr A—130 poz. 1626, Dz. Urz. Ministerstwa Finansów z dnia 14 grudnia 1950 r., nr 32 poz. 193) Komisja Dewizowa zezwoliła Narodowemu Bankowi Polskiemu i bankom uprawnionym na wykonywanie dyspozycji płatniczych Ministerstwa Handlu Zagranicznego na zagranicę z tytułu usług związanych z obrotem towarowym z zagranicą.

Zarządzenie nr 63 wymienia tytuły jakie mogą być podstawą dyspozycji płatniczych Ministerstwa Handlu Zagranicznego.

Na pierwszym miejscu zamieszczono płatności za przewóz towarów na obcych statkach morskich oraz wydatki wynikające z wynajmu statków (time-charter) na zlecenie central handlu zagranicznego.

Do pierwszej grupy należeć będą frachty morskie i płatności przewidziane umowami frachtowymi, nie wyłączając należności maklerów obcych, jeśli zgodnie z umową należności te obciążają stronę polską. W drugiej zaś zamieścimy należności z tytułu wynajmu statków oraz wydatki związane z eksploatacją wynajmowanych statków.

Podkreślić w tym miejscu wypada, że należności przypadające zagranicy z tytułu wynajmu statków przez armatorów polskich (obecnie Polskie Linie Oceaniczne, Polska Żegluga Morska i Polskie Ratownictwo Okrętowe) regulowane być mogą w dalszym ciągu jedynie za zezwoleniami Komisji Dewizowej.

Następną grupę tworzą wszelkiego rodzaju *bonifikaty*, rabaty, upusty, manca. Nie potrzeba podkreślać, że bonifikata zwykle nie jest związana bezpośrednio z przekazem za granicę. Znamy bowiem bonifikaty, udzielane w formie not kredytowych, potrącenia z waluty eksportowej czy też wreszcie w formie dodatkowego eksportu towaru.

Wypłaty z tytułu *prowizji* agentów zagranicznych przy eksporcie towarów z Polski i agentów pośredniczących przy imporcie towarów do Polski zostały również uzależnione od decyzji Ministerstwa Handlu Zagranicznego.

Dalszą grupę stanowią płatności związane z ochroną własności przemysłowej jak licencje, wzory i patenty.

Poważną a skomplikowaną grupą odstąpioną Ministerstwu Handlu Zagranicznego stanowią płatności związane z ekspedycją morską i lądową.

Wynagrodzenia zagranicznych rzeczoznawców, monterów, firm kontrolnych, ekspertów, jak również wszelkie pozostałe koszty dodatkowe związane z zagranicznym obrotem towarowym jak np. koszty odbioru, składowania i ekspertyz — stanowią ostatnią grupę tytułów płatności odstąpionych przez Komisję Dewizową.

Zarządzenie nr 63 obowiązuje od dnia 1 grudnia 1950 r., wykonywane jest jednak dopiero od dnia 1 stycznia 1951 r. tj. od dnia wejścia w życie zarządzenia ministra handlu zagranicznego z dnia 30 grudnia 1950 r. w sprawie instrukcji o trybie postępowania przy regulowaniu płatności z tytułu kosztów ubocznych obrotu towarowego z zagranicą.

Wymienione zarządzenie ministra handlu zagranicznego, poza wprowadzeniem w życie załączonej do tego zarządzenia instrukcji, zawiera istotne stwierdzenie, że wszelkiego rodzaju płatności z tytułu kosztów podróży służbowych za granicę osób podlegających Ministerstwu Handlu Zagranicznego, jak również płatności z tytułu kosztów utrzymania zagranicznych placówek Ministerstwa i poszczególnych Biur i Central Handlu Zagranicznego mogą być regulowane tylko w dotychczawym trybie na podstawie zezwoleń Komisji Dewizowej.

Instrukcja załączona do wyżej wymienionego zarządzenia ministra handlu zagranicznego z dnia 30 grudnia 1950 r. stwierdza na wstępie, że Ministerstwo Handlu Zagranicznego wydaje dyspozycje płatnicze w formie zezwoleń dewizowych Ministerstwa. Zezwolenia te wydawane są przez Wydział Dewizowy Departamentu Finansów i Rozliczeń Ministerstwa Handlu Zagranicznego w czterech egzemplarzach. Oryginał przeznaczony jest dla banku wykonującego dyspozycję, pierwsza kopia dla Biura Komisji Dewizowej, wykorzystywana w celach kontroli wykonania planów, druga kopia dla wnioskodawcy i trzecia kopia dla akt Ministerstwa Handlu Zagranicznego.

Zezwolenia Dewizowe Ministerstwa Handlu Zagranicznego są wydawane na formularzu którego wzór został załączony do instrukcji.

Zezwolenie takie opatrzone datą i kolejnym nume-

rem określa sposób uregulowania danej należności (przekaz, potrącenie z waluty eksportowej, wystawienie noty kredytowej, wypłatę w kraju), wysokość należności, jej tytuł i beneficjenta.

Zezwolenie wskazuje bank lub przedsiębiorstwo, które ma wykonać dyspozycje, zawiadamiając o tym Ministerstwo Handlu Zagranicznego.

Termin ważności zezwolenia powinien być wyraźnie określony. Ponadto płatność objęta zezwoleniem może być wykonana tylko w ramach planu płatności usługowych na kwartał wskazany w zezwoleniu.

Wreszcie, co jest specjalnie ważne dla celów kontroli dewizowej importu i eksportu, zezwolenie powinno podawać numer i datę pozwolenia przywozu względnie wywozu, którego dana płatność dotyczy.

Instrukcja w dalszych swych częściach zawiera postanowienia o dokumentacji wniosków składanych do Ministerstwa Handlu Zagranicznego o zezwolenia na płatności z poszczególnych tytułów.

Przepisów tych jako przeznaczonych dla jednostek podległych Ministerstwu Handlu Zagranicznego nie będziemy tutaj omawiali. Zwróćmy tylko uwagę, że poza tytułami wymienionymi w zarządzeniu nr 63 instrukcja wymienia również i płatności z tytułu dostaw shipchandlerskich, a to w oparciu o uchwałę Komisji Dewizowej na mocy, której z dniem 1 kwietnia 1950 r. przekazano Ministerstwu Handlu Zagranicznego dyspozycję z tego tytułu.

Końcowa część instrukcji mówi o wykonywaniu zezwolenia dewizowego.

Dla banków bardzo ważny jest przepis stanowiący, że zlecenia zainteresowanych central czy biur HZ mogą być wykonywane jedynie na podstawie oryginału zezwolenia dewizowego, otrzymywanego bezpośrednio z Ministerstwa.

Zezwolenia dewizowe, które nie zostały wykorzystane w terminie, powinny być przez bank zwrócone Ministerstwu.

Instrukcja nakłada na banki obowiązek ścisłego kontrolowania zgodności zleceń posiadaczy zezwoleń dewizowych z warunkami przewidzianymi w zezwoleniach.

W sprawie zauważonych rozbieżności banki przed wykonaniem zlecenia powinny zwracać się o wyjaśnienie do Departamentu Finansów i Rozliczeń Ministerstwa Handlu Zagranicznego.

Numery wykonanych zezwoleń dewizowych Ministerstwa Handlu Zagranicznego powinny być zamieszczone przez banki w nadsyłanych Ministerstwu wykazach dziennych, obok kwot przekazanych na podstawie tych zezwoleń.

Omówione akty prawne stanowią dalszy poważny krok w naszej gospodarce dewizowej. Oznaczają one nie tylko rozszerzenie kompetencji Ministerstwa Handlu Zagranicznego, ale również osiągnięcie przez naszą gospodarkę odpowiedniego poziomu w niewątpliwie trudnej dziedzinie planowania płatności z tytułów usługowych. Osiągnięcie tego celu powinno być zachętą do dalszego postępu w tej dziedzinie.

KOMISJA WSPÓŁPRACY DEPARTAMENTU ZAGRANICZNEGO NBP Z CENTRALAMI HANDLU ZAGRANICZNEGO

Dnia 26. 2. br. Komisja Współpracy Departamentu Zagranicznego Narodowego Banku Polskiego z Centralami Handlu Zagranicznego obchodziła półrocze swojej pracy.

Zorganizowana przed dniem 22 lipca 1950 r. dla uczczenia święta narodowego, z inicjatywy Centrali Metali Nieżelaznych podchwyconej, rozszerzonej i zrealizowanej przez aktyw partyjny, związkowy i administracyjny Departamentu Zagranicznego NBP, wykazała przez pierwsze półrocze swojej pracy wartość zdrowej inicjatywy społecznej, dzięki której szybko i sprawnie można rozwiązywać problemy, z którymi zbiurokratyzowany system urzędowania nie może sobie poradzić.

Osiągnięcia Komisji Współpracy w minionym półroczu to nie tylko pozytywne wyniki w konkretnych sprawach, to przede wszystkim doskonała szkoła socjalistycznego stylu pracy, szkoła szukania dróg do porozumienia się ludzi świadomych swoich celów, szkoła śmiałego tworzenia koncepcji dla usuwania pozornych trudności, kuźnia pomysłów i usprawnień.

Wreszcie osiągnięcia realne Komisji Współpracy to porównanie dwóch różnych sposobów pracy: biurokratycznego urzędowania, właściwego ludziom, którym się nigdy nie spieszy i którzy na nic nie czekają oraz operacyjnego, właściwego ludziom nowym, którzy pracę swoją planują i dla których jutro ma swoją wymowę w wartości osiągnięć i w stopniu rozwoju postępu.

Prace Komisji rozłożone były na szereg podkomisji problemowych. Niektóre z nich utworzone były na zebraniu konstytucyjnym w dniu 10. 7. 1950 r. w wyniku podsumowania dyskusji, inne zaś powstawały na przestrzeni półrocza, w miarę narastających potrzeb.

Jedną z pierwszych i najbardziej aktywnych jest podkomisja spraw spornych i zaległych. Praktyka wykazała, że wszystkie sprawy zgłoszone do podkomisji przez centrale handlu zagranicznego, względnie przez Departament Zagraniczny NBP zostały załatwione. Praca podkomisji polegała na wyszukaniu całości potrzebnych dokumentów na terenie zainteresowanej instytucji, zapoznaniu się z całokształtem zagadnienia, wysunięciu koncepcji i na załatwieniu sprawy po porozumieniu z odpowiednimi czynnikami. Praca ta nie należała do łatwych i wymagała wiele wysiłku i inicjatywy w realizacji podjętego zobowiązania. Szkoda tylko, że zarówno pracownicy Departamentu Zagranicznego, jak i pracownicy central handlu zagranicznego niedostatecznie korzystają z pomocy tej niezwykle czynnej i potrzebnej podkomisji. Ilość spraw zalegających w centralach i Banku jest duża i ciągle się na nie w bieżącej pracy natrafia, a jednak nie kieruje się ich w dostatecznej ilości do podkomisji.

Podkomisja druków i formularzy przygotowała w czasie swej półrocznej pracy szereg druków ułatwiających pracę central i Banku, względnie wprowadziła poprawki do druków już istniejących, co wydatnie wpłynęło na usprawnienie pracy obu stron.

Jedną z najważniejszych prac tej podkomisji było opracowanie jednolitego schematu centrali handlu zagranicznego. Projekt ten znajduje się obecnie w Ministerstwie Handlu Zagranicznego. Niewątpliwie nie jest on doskonały, może ulec zmianom i poprawkom. Ministerstwo ma swój pogląd, którego podkomisja nie znała. W każdym razie w tym stanie w jakim projekt ten się znajduje, stanowi on realną podstawę dla prac Ministerstwa. Nie trzeba dodawać, że opracowanie takiego schematu jest sprawą nieomal palącą, gdyż dotychczas nie ma centrali, która organizacyjnie byłaby podobna do drugiej. Powoduje to ogromną rozbieżność w obiegu dokumentów itp. Analiza ankiet nadesłanych przez centrale fakt ten szczególnie jasno uwypukliła.

Trzecia podkomisja, której praca zasługuje na wyróżnienie, to podkomisja współzawodnictwa.

Cały zespół podkomisji pracował dość długo nad poszukiwaniem właściwych dróg umożliwiających wprowadzenie współzawodnictwa pracy między Departamentem Zagranicznym a centralami handlu zagranicznego. Główną trudność stanowiło ustalenie metod obliczania wyników. Ustalono wreszcie możliwie najprostszy sposób punktowania ujemnego za usterki w wykonaniu pewnych wytypowanych operacji bankowych, wspólnych Bankowi i centralom. Usterki w wykonaniu prac bankowych punktują centrale i na odwrót — usterki w wykonaniu prac central punktuje Bank. Zestawienie punktacji i wyciąganie wniosków należy do podkomisji współzawodnictwa, do której centrale i Bank nadsyłają swoje wyniki. Właśnie obecnie dokonuje się pierwszego zestawienia punktacji za luty.

Współzawodnictwo rozpoczęto w dniu 1. 2. 1951 r. na trzymiesięczny okres próbny. Do współzawodnictwa przystąpiły wszystkie wydziały operacyjne Departamentu Zagranicznego oraz wiele central handlu zagranicznego.

Niezależnie od tego, czy system punktowania i obliczania jest więcej czy też mniej doskonały, niezależnie od możliwych niedociągnięć, jakie niewątpliwie w tym punktowaniu będą zachodzić, można śmiało stwierdzić, że pierwszy miesiąc współzawodnictwa dał już poważne rezultaty dodatnie. Na terenie Banku daje się to odczuć zupełnie wyraźnie, a na terenie central na pewno istnieją te same rezultaty. Przede wszystkim obok tego współzawodnictwa Banku z centralami rozwinęło się współzawodnictwo czysto wewnętrzne w Departamencie Zagranicznym, współzawodnictwo indywidualne, zespołowe itp. Nastąpiło wyraźne przełamanie dotychczasowych trudności i współzawodnictwo zostało zapoczątkowane.

Współzawodnictwo od pierwszej chwili rozpoczęcia oddziałuje dodatnio na usprawnienia organizacyjne, wykrywa bowiem dotychczas niewidoczne niedociągnięcia organizacyjne, zły obieg korespondencji, niepotrzebne przestoje itp. Walkę z tymi niedociągnięciami prowadzą sami referenci, którzy teraz dopiero widzą wyraźnie, że istnieją hamulce, które powodują opóźnienia w pracy, niezależnie od wysiłku pracownika.

Poza tym współzawodnictwo i punktowanie wykazuje charakterystyczne dane dotyczące obciążeń poszczególnych referentów, działów i wydziałów. Bliższe obserwacje tych danych dadzą niewątpliwie ciekawy materiał dla naszych komórek kadrowych.

Wprowadzenie współzawodnictwa na terenie Departamentu Zagranicznego i central handlu zagranicznego jest niewątpliwie bardzo poważną zasługą kierownictwa tej podkomisji jak również tych wszystkich kolegów, którzy przez słuszne podejście i zrozumienie celów umożliwili wprowadzenie współzawodnictwa. Dzięki nim właśnie zaszczepiona została idea i stworzona właściwa atmosfera dla współzawodnictwa, które w rezultacie doprowadzi do zwiększenia wydajności i usprawnienia pracy.

Podkomisja transportowo-celna należy wprawdzie do później zorganizowanych, ale ze względu na jej wartość fachową i rozmach w pracy zasługuje również na wzmiankę. Problemy przez nią rozpatrywane są nie tylko trudne, ale wymagają dużej wiedzy fachowej i dobrej znajomości warunków funkcjonowania naszego transportu. Usprawnienie obrotu dokumentów transportowych jest dla naszych centrali kwestią niezwykle ważną jeśli chodzi o przyspieszenie rotacji środków obrotowych. Prace tej podkomisji śledzone są z dużym zainteresowaniem zarówno przez Departament Zagraniczny jak również i przez centrale.

Następna z kolei, to podkomisja szkolenia zawodowego. W programie prac podkomisji znajduje się wiele ciekawych koncepcji, na razie zrealizowana jest jedna, a mianowicie szkolenie pracowników central handlu zagranicznego w Departamencie Zagranicznym i pracowników Departamentu Zagranicznego w centralach. Realizowanie tej koncepcji rozpoczęte zostało już jesienią ub. r., nie zostało jednak w pełni wykonane, ze względu na akcje wymiany pieniędzy i bilans roczny. Obecnie odbywa się szkolenie pracowników bankowych w centralach Polimex, Ciech, Metalexport, Varimex i Minex. Odprawa jaka miała miejsce z pracownikami odbywającymi szkolenie wskazała na ogromne możliwości wykorzystania tego środka dla wzajemnego poznania warunków pracy, usunięcia wspólnych bolączek, ulepszenia i usprawnienia naszych wspólnych operacji finansowych.

Wyżej wymienione podkomisje nie wyczerpują całości zadań Komisji Współpracy, istnieją bowiem jeszcze inne zorganizowane później, które dopiero rozwijają swoją pracę, jak np. podkomisja usprawnień czy też kredytowa.

Podsumowanie półrocznej pracy Komisji na ostatnim miesięcznym zebraniu wykazało wyraźnie dodatnie rezultaty i osiągnięcia oraz ustaliło wytyczne do przyszłej pracy.

Zgodnie ze statutem podkomisji dokonano nowych wyborów do kierownictwa Komisji. Prezesem Komisji Współpracy wybrany został ponownie ob. Jarzombek Jan, kierownik działu czeskiego Wydziału Wschodniego.

Jednym z poważnych braków w pracach Komisji jest niedostateczne jeszcze zrozumienie roli i znaczenia Komisji w szerokich masach średniego aktywu pracowniczego w Banku i centralach handlu zagranicznego. Ten aktyw średni musi być wciągnięty do pracy w podkomisjach, a także współpracować na różnych odcinkach z Komisją i interesować się pracami Komisji, jako ciałem par exelence społecznym.

Jest to szerokie pole do działania dla organizacji partyjnych i związkowych na terenach central, gdyż właśnie zadaniem tych organizacji jest uświadamiające oddziaływanie na szerokie masy pracujących.

Jak wykazują obserwacje, poważnym niedociągnięciem jest również niedostateczne wykorzystywanie przez szeroki aktyw pracowniczy protokółów z posiedzeń Komisji Współpracy. Protokóły te dość szeroko ujmują zagadnienia poruszane na miesięcznych zebraniach i powinny stanowić materiał do narad wytwórczych w terenie.

Jako zjawisko dodatnie należy podkreślić przystąpienie Banku Handlowego do współpracy z Komisją, który przez swoich przedstawicieli bierze udział w pracach poszczególnych podkomisji. W ten sposób czynnik bankowy reprezentowany jest w Komisji w całości.

Komisją Współpracy opiekuje się i popiera ją bardzo aktywnie Ministerstwo Handlu Zagranicznego, a w szczególności Departament Finansów i Rozliczeń.

Ostatnio pracami Komisji Współpracy zainteresowała się Polska Izba Handlu Zagranicznego podkreślając tym wyraźnie wartość i znaczenie tej organizacji, zmierzającej śmiało do szukania nowych form pracy na płaszczyźnie społecznej.

Komisja Współpracy nie zraża się trudnościami wynikającymi przede wszystkim z bierności wielu naszych kolegów, przyciąga do siebie co raz to nowych ludzi, tworzy aktywistów zawodowych i społecznych, interesuje się wszelkimi problemami zawodowymi, organizuje, ułatwia, poprawia istniejące dotychczas sposoby pracy.

Komisja Współpracy bazuje wyłącznie na czynniku społecznym, na dojrzałości politycznej ogromnej większości pracowników Banku i central. Komisja Współpracy nie posiada żadnych uprawnień urzędowych, nie wydaje dekretów i zarządzeń, ale posiada autorytet i siłę wynikającą właśnie z jej charakteru społecznego, z tego, że zorganizowana została i powstała wolą aktywistów społecznych, pracujących na odcinkach zawodowych. Ci aktywiści sami stworzyli jej autorytet, wierząc, że głos fachowej opinii społecznej trafi we właściwy sposób do wszystkich ludzi pracy.

Ci wszyscy, którzy zgodnie i ofiarnie pracują w Komisji Współpracy dla poprawienia naszego stylu pracy, wierzą, że realizują na swoim małym odcinku idee jednolitego frontu narodowego w walce o wykonanie planu sześcioletniego.

S. W.

ARTYKUŁ SZKOLENIOWY

PODSTAWOWE PRZEPISY I FORMY ROZRACHUNKÓW

I.

Na bankach w gospodarce uspołecznionej spoczywa obowiązek wykonywania za pośrednictwem pieniądza stałej kontroli nad produkcją i obiegiem dóbr materialnych, zarówno w zakresie kosztów pracy jak i w zakresie zużycia środków produkcji. Obowiązek ten jest koniecznością wynikającą z zasady planowości gospodarki uspołecznionej.

Umożliwienie bankom wykonywania tej kontroli wymaga, by:

— rozrachunki pomiędzy przedsiębiorstwami i organizacjami uspołecznionymi odbywały się przez banki;

— każda jednostka gospodarcza, stanowiąca ogniwo jednolitego gospodarstwa narodowego, koncentrowała swe środki pieniężne w jednym banku;

— ograniczone były zapasy gotówki w kasach jednostek gospodarczych.

Wymogi te warunkują planowe wykorzystywanie zakumulowanych nadwyżek oraz skuteczność bankowej kontroli planowego zużywania środków pieniężnych przez wszystkie jednostki gospodarcze, a szczególnie przez te jednostki, którym środków tych dostarcza państwo.

Pośród przepisów prawnych, realizujących te postulaty, szczególnie ważne miejsce zajmują przepisy obrotu bezgotówkowego oraz przepisy w sprawie rozliczeń z tytułu dostaw i usług pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej.

II.

Przepisy obrotu bezgotówkowego ujmuje „Ustawa z dnia 1 lipca 1949 r. o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym" (Dz. U. R. P. nr 41/49 ze zmianą w Dz. U. R. P. nr 44/50), dalej krótko zwana ustawa — oraz „Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 6 sierpnia 1949 r. w sprawie wykonania ustawy z dnia 1 lipca 1949 r. o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym" (Dz. U. R. P. nr 46/59).

Z mocy przepisów ustawy obowiązek uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym nie dotyczy tylko osób fizycznych, żyjących z pracy najemnej lub podobnych dochodów (np. honoraria autorskie) oraz tych wszystkich jednostek fizycznych i prawnych gospodarki p r y w a t n e j, które nie są obowiązane do prowadzenia ksiąg handlowych, podatkowych lub innych specjalnych, rejestrujących ich działalność gospodarczą.

Przedsiębiorstwa, władze i urzędy, związki, stowarzyszenia, instytucje i inne uspołecznione lub prywatne różnorodne organizacje gospodarcze, z wyjątkiem wymienionych w poprzednim ustępie, są obowiązane:

a) ześrodkowywać swe obroty w j e d n y m banku. Posiadanie rachunków w innych bankach jest możliwe tylko za zgodą banku prowadzącego rachunek główny;

b) bezgotówkowo regulować wszystkie rozrachunki pieniężne, z wyjątkiem wymienionych dalej w treści niniejszego artykułu;

c) lokować na rachunku bankowym zasoby gotówkowe, przewyższające niezbędne pogotowie kasowe, którego górną granicę określa bank w porozumieniu z posiadaczem rachunku (obecnie zasadnicza granica 1.000.).

W stosunku do jednostek gospodarki prywatnej obowiązek ten ma zastosowanie tylko w przypadku korzystania z kredytu bankowego i tylko na żądanie kredytodawcy. Z jednej bowiem strony państwo szanuje prawo prywatnej własności środków pieniężnych i swobodnego nimi rozporządzania, z drugiej zaś strony — w przypadku korzystania przez jednostkę prywatną z kredytu bankowego — należy wyłączyć możliwość wykorzystywania społecznych środków pieniężnych na niedopuszczalne spekulacje.

Przepisy te, a szczególnie przepis polecający bezgotówkowe regulowanie rozrachunków, pozwalają bankom na stałą dokładną obserwację operacji dokonywanych przez uczestników obrotu bezgotówkowego, i porównywanie ich z planami finansowo-gospodarczymi, do których wykonania uczestnicy obrotu bezgotówkowego zostali zobowiązani.

Ustawa zezwala jednostkom gospodarki uspołecznionej na gotówkowe wypłacanie (jeżeli odbiorca nie podlega przepisom ustawy) tylko:

a) wynagrodzeń za pracę;

b) należności za wytwory gospodarstwa rolnego, hodowlanego, rybnego, nabywane bezpośrednio u producentów (lub np. zbieraczy grzybów, jagód itp.);

c) należności rzemieślników.

Ponadto jednostki te mogą dokonywać gotówkowych wypłat be względu na osobę odbiorcy i tytuł wypłaty, jeżeli suma jej nie przekracza górnej granicy tzw. drobnych wpłat i wypłat gotówkowych (obecnie 900 zł). Oczywiście przyjmować wpłaty gotówkowe mogą jednostki gospodarki uspołecznionej również tylko w ramach drobnych wpłat i wypłat oraz, jeżeli wpłacający nie podlega przepisom ustawy, czyli nie jest obowiązany do bezgotówkowego regulowania rozrachunków.

Wypłaty gotówkowe na wyżej wymienione cele (pkt a — c) ustawa ujmuje w specjalne karby dla zapewnienia należytej dyscypliny finansowej i prawidłowej realizacji socjalistycznej zasady „każdemu według jego pracy". Wypłaty te bowiem nie mogą być dokonywane z wpływów gotówkowych do kas jednostek gospodarki uspołecznionej lub z ich pogotowia kasowego, lecz tylko z sum podjętych w tym celu z banku. Banki więc, pozostając w zasadzie jedyną kasą tych jednostek, mają możność ciągłego czuwania by pieniądz spełniał wyznaczone mu zadania i był dostarczany ludności pracującej, zgodnie z ilością i jakością pracy zaplanowanej i wykonanej. Tylko w wyjątkowych przypadkach (np. duża odległość przedsiębiorstwa od siedziby banku) wypłaty te — poza wypłatami wynagrodzeń za pracę (punkt c) — mogą być, za zezwoleniem właściwego banku, dokonywane nie z sum podjętych w tym celu z banku, lecz z ewentualnych wpływów gotówkowych do kasy przedsiębiorstwa.

Poza opisanymi przypadkami wypłat gotówkowych przepisy ustawy i uzupełniających ją zarządzeń zezwalają bankom na wyrażanie zgody na gotówkową wypłatę w innych ściśle określonych przypadkach (np. wygrane loteryjne) lub w przypadku uzyskania takiej zgody ze strony Narodowego Banku Polskiego.

Jednostki gospodarki prywatnej uczestniczące w obrocie bezgotówkowym, posiadają o wiele większą swobodę wyboru sposobu regulowania transakcji, gdyż są obowiązane bezgotówkowo regulować wyłącznie transakcje z innymi uspołecznionymi i prywatnymi uczestnikami obrotu bezgotówkowego, przewyższające górną granicę drobnych wpłat i wypłat gotówkowych.

III.

Przepisy obrotu bezgotówkowego nie normują form rozrachunków bezgotówkowych, jedynie ogólnie nakazują regulowanie tych rozrachunków w drodze przelewów bankowych lub czekami rozrachunkowymi, przy pomocy których, jak wiadomo, również bezgotówkowo przelewa się daną kwotę z rachunku wystawcy na rachunek wskazany przez posiadacza czeku. Bezpośredni nadzór nad organizacją i rozwojem bezgotówkowych obrotów rozrachunkowych należy do obowiązków Narodowego Banku Polskiego, który opracowuje najracjonalniejsze formy rozliczeń, sprzyjające ich przyśpieszeniu i usprawnieniu ich techniki. Formy te są różnorodne, w zależności od ekonomicznych różnic pomiędzy poszczególnymi transakcjami, właściwości struktury organizacyjnej poszczególnych gałęzi gospodarki itp.

Czołowe miejsce pośród sposobów rozliczeń bezgotówkowych zajmują rozliczenia przy pomocy faktur. Ta forma rozliczeń jest najważniejszym środkiem umocnienia stosunków gospodarczych, wynikających z umów zawieranych pomiędzy poszczególnymi uspołecznionymi organizacjami. W rozliczeniach bowiem przy pomocy faktur dostawca (wierzyciel) otrzymuje zapłatę dopiero po dostarczeniu towaru lub wykonaniu usługi, zaś odbiorca (płatnik), płacąc po wykonaniu dostawy, ma możność sprawdzić, czy wykonane zostały warunki dostawy i w razie niedotrzymania ich może odmówić zapłaty.

Rozliczenia przy pomocy faktur przeprowadza się obecnie najczęściej w formie inkasa bankowego.

IV.

Rozliczenia w formie bankowego inkasa faktur opierają się o przepisy uchwały KERM z dnia 20 maja 1947 r., obowiązującej w zasadzie przy wszystkich rozliczeniach z tytułu dostaw lub usług pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej.

Uchwała ta wprowadziła surową dyscyplinę finansową i płatniczą w systemie rozrachunków bezgotówkowych. Najważniejsze bowiem przepisy tej uchwały, i późniejszych uzupełniających ją zarządzeń, są następujące:

a) niedozwolone jest pobieranie w jakiejkolwiek formie zaliczek lub przedpłat z tytułu zamówionych towarów lub usług. Podstawę rozrachunku stanowi faktura wystawiona z a w y k o n a n i e zamówienia. Zapłata następuje więc dopiero po wykonaniu dostawy lub usług, dzięki czemu zapewnia się planowy obrót środków pieniężnych, oparty na planach produkcji i obiegu towarów;

b) fakturę*) dostawca powinien złożyć do inkasa w bankach prowadzących jego rachunek. Termin złożenia — najdalej do pięciu dni od daty wysyłki lub odbioru towaru albo wykonania usługi. Niezachowanie tego terminu pozbawia dostawcę możności wcześniejszego upłynnienia swych należności, w drodze uzyskania kredytu inkasowego;

*) Właściwie kopię faktury, bo oryginał dostawca wysyła wprost do odbiorcy-płatnika.

c) bank dostawcy powinien natychmiast zaawizować płatnikowi nadejście faktury do inkasa, lub — o ile ten ostatni posiada rachunek w innym banku — natychmiast przesłać ją do właściwego banku, który powinien zaawizować ją płatnikowi;

d) płatnik, w terminie najdalej do pięciu dni następujących po dacie awiza bankowego, obowiązany jest zlecić bankowi bezgotówkowe przelanie kwoty faktury ze swego rachunku na rachunek dostawcy;

e) płatnik może jednak odmówić zapłaty, jeżeli:
— towaru (usługi) nie zamawiał, lub
— towar (usługa) nie odpowiada zamówieniu, co do jakości. W przypadku zaś, gdy wystawcą faktury jest państwowe przedsiębiorstwo budowlane, płatnik może odmówić zapłaty, jeżeli;
— nie dał zlecenia budowy, lub
— wykonana robota albo dostarczony materiał nie jest umówionej jakości.

Wymieniony w tym punkcie przepis posiada bardzo ważne znaczenie dla materialnego oddziaływania na niesumiennych dostawców oraz dla kontroli dyscypliny umownej i płatniczej. Jeżeli bowiem dostawca narusza warunki umowy, płatnik może odmówić swej zgody na odpisanie należności ze swego rachunku i przelanie jej na rachunek dostawcy. Z drugiej zaś strony, jeżeli warunki zamówienia zostały dotrzymane, odbiorca musi zapłacić należność. Zastrzeżeń bowiem innej treści niż wyżej wymienione nie przyjmuje się.

f) w przypadku, gdy płatnik w określonym (punk d) pięciodniowym terminie nie złoży zastrzeżenia w dopuszczalnej formie (punkt e) lub nie poleci bankowi przelać należności za fakturę, bank jest obowiązany do automatycznego (t. zn. bez dalszego czekania na wiadomość od płatnika) wykupienia faktury w ciężar rachunku płatnika, lub — w razie braku pokrycia faktury na rachunku płatnika — do zablokowania rachunku i pokrycia faktury z najbliższych wpływów;

g) niepunktualnemu płatnikowi bank może zabronić dokonywania dalszych zamówień bez uprzedniego otwierania akredytyw na rzecz dostawców;

h) sprzedaż towarów w punktach (sklepach) detalicznych wyłączona jest spod tych przepisów.

Wymienione przepisy, pobudzając przedsiębiorstwa do należytej gospodarki dysponowanymi zasobami, przyczyniają się do umocnienia zasady „rozrachunku gospodarczego".

V.

Poza zasadniczą formą rozliczeń przy pomocy faktur w drodze bankowego inkasa, dla usprawnienia rozrachunkowej i kredytowej obsługi przedsiębiorstw stosuje się — w oparciu o obowiązujące zasady rozrachunków — również inne formy rozliczeń fakturowych. Do form tych zalicza się: przyjmowanie faktur do rozrachunku w Biurach Wzajemnych Rozrachunków, natychmiastowe regulowanie faktur przedstawionych w specjalnym trybie przez niektóre przedsiębiorstwa, regulowanie faktur z akredytyw i inne podobne.

Specjalną pozycję zajmują rozliczenia przez Biura Wzajemnych Rozrachunków. Rozliczenia bowiem w tym trybie mają na celu:

— ułatwienie i przyśpieszenie rozliczeń fakturowych pomiędzy przedsiębiorstwami powiązanymi stałymi transakcjami oraz
— zmniejszenie zapotrzebowań na kredyty bankowe ze strony przedsiębiorstw uczestniczących w rozrachunku.

Do BWR włącza się jako uczestników rozrachunku te przedsiębiorstwa, których operacje gospodarcze stale zazębiają się, powodują ciągłe wzajemne rozliczenia. W wyniku wyrównywania w BWR wzajemnych pretensji uczestników już na drugi dzień po złożeniu faktur osiąga się spełnienie pierwszego celu — tj. ułatwienie i przyśpieszenie rozrachunku.

Spełnienie drugiego celu następuje automatycznie. Skutkiem bowiem przyśpieszenia rozrachunku zmniejsza się potrzeba korzystania z kredytu inkasowego pod należności fakturowe.

Biura Wzajemnych Rozrachunków wymagają jednak umiejętnego doboru uczestników, zapewniającego największą kompensatę wzajemnych wypłat. Nie można przy tym poprzestać na jednorazowym doborze przy uruchomieniu BWR. W toku działalności BWR konieczne jest stałe analizowanie obrotów pomiędzy uczestnikami BWR oraz pomiędzy nimi a innymi ich kontrahentami, w celu zapewnienia należytej kompensaty wypłat. Brak odpowiedniego nadzoru może spowodować, że korzyści z BWR odnosić będzie tylko część uczestników, występujących wyłącznie jako podawcy faktur do rozrachunku. Podobnie udział w BWR niezdyscyplinowanych przedsiębiorstw może postawić w wątpliwość możność natychmiastowego pokrycia ich zobowiązań.

Biura Wzajemnych Rozrachunków organizuje Narodowy Bank Polski przy niektórych swych oddziałach, znajdujących się w większych ośrodkach życia gospo-

darczego. Uczestnictwo w BWR zainteresowanych przedsiębiorstw jest dobrowolne. Z uwagi na szybkość rozrachunku uczestnicy — płatnicy posiadają prawo do składania w ciągu pięciu dni od daty rozrachunku (ex post) jednego z zastrzeżeń przewidzianych we wspomnianej uchwale KERM z dnia 20. 5. 1947 r. Składając odpowiednie zastrzeżenie uczestnik może podać odnośną fakturę do zwrotnego rozrachunku przez BWR.

VI.

Właściwość stosowania tej lub innej formy rozrachunku zależy od szeregu okoliczności, z których szczególnie istotne znaczenie posiada miejsce płatności — u odbiorcy towaru, czy też w siedzibie dostawcy. Przy bankowym inkasie faktur zapłata następuje w siedzibie banku odbiorcy, Biura Wzajemnych Rozrachunków na razie w większości obejmują rozrachunki pomiędzy przedsiębiorstwami posiadającymi rachunki w bankach w tej samej miejscowości.

W przypadku, gdy wyjątkowe okoliczności wysuwają konieczność natychmiastowego szybkiego opłacenia należności w siedzibie dostawcy towaru, stosuje się specjalną formę rozliczeń fakturowych. Rachunek dostawcy natychmiast po złożeniu faktury zostaje uznany jej kwotą, po czym dopiero fakturę wysyła się do banku prowadzącego rachunek płatnika, dla obciążenia jego rachunku.

Tego rodzaju formę rozliczeń fakturowych stosuje się jednak w zasadzie tylko wówczas, gdy dostawca wraz z fakturą przedkłada potwierdzenie odbioru towaru przez zamawiającego. Potwierdzenie to bowiem jest gwarancją, że odbiorca nie ma zastrzeżeń przeciwko obciążeniu go kwotą faktury.

Oczywiście ta forma rozrachunku ma miejsce tylko w specjalnych okolicznościach, gdy z jednej strony konieczne jest jak najszybsze uregulowanie należności dostawcy, z drugiej zaś strony — gdy możliwe jest dołączenie do faktury potwierdzenia odbioru towaru przez zamawiającego. Tę specjalną formę rozliczeń fakturowych stosuję się przy regulowaniu należności dostawców żywca, płodów rolnych itp.

Odmianą tej formy jest wykup faktur w ciężar akredytyw. Istota akredytywy polega na udzieleniu bankowi przez zamawiającego towar (usługi) zlecenia dokonywania w jego imieniu wypłat na rzecz dostawcy w miarę składania przez tego ostatniego odpowiednich dokumentów (np. faktur, listów przewozowych, konosamentów itp.), związanych z określoną transakcją towarową i odpowiadających warunkom wskazanym przez zleceniodawcę.

W celu otwarcia akredytywy, zamawiający towar powinien złożyć w swym banku zlecenie otwarcia akredytywy, zawierające:

a) sumę akredytywy, termin jej ważności i stwierdzenie odwołalności lub nieodwołalności;

b) nazwę dostawcy towaru i jego adres oraz nazwę jego banku i numer rachunku;

c) określenie towarów będących przedmiotem akredytywy;

d) warunki wypłaty.

Jednocześnie ze złożeniem zlecenia akredytywy zamawiający towar zasadniczo powinien upoważnić bank do pobrania z góry pełnej sumy akredytywy z jego rachunku. Środki na opłacenie akredytywy, zdeponowane w banku przez zamawiającego towar, na specjalnym koncie, nie można uważać za zaliczkę na rzecz dostawcy, gdyż ten ostatni może otrzymać pieniądze z tego konta dopiero po wykonaniu dostawy towarów i przedstawieniu odpowiednich dokumentów.

Zastosowanie formy akredytywnej w rozliczeniach następuje, albo na specjalne polecenie władz banku, albo najczęściej przy jednorazowych transakcjach, gdy między nabywcą i dostawcą nie ma stałych stosunków umownych a obie strony są zainteresowane w ustaleniu takiej formy rozrachunku, która gwarantowałaby dostawcy otrzymanie zapłaty za towar niezwłocznie po dostawie, zaś nabywcy zapewniała otrzymanie towaru we właściwym gatunku i ilości.

Akredytywy stosuje się również wobec niepunktualnych płatników faktur.

VII.

Zgodnie z podstawową tezą bankowej kontroli finansowej tj. przeprowadzeniem wszelkich rozrachunków przez bank, organizacje i jednostki obowiązane do bezgotówkowego regulowania rozrachunków posiadają w banku rachunki, na których uwidoczniają się ich operacje. Przed szczegółowym zapoznaniem się z czynnościami bankowymi, mającymi miejsce przy poszczególnych formach rozrachunków, należy jeszcze pokrótce zaznajomić się z rodzajami rachunków osobowych (indywidualnych), jakie prowadzi się w banku dla uczestników rachunków bankowych. Oczywiście bowiem bez tych rachunków bank, zarówno przy operacjach rozrachunkowych jak i kredytowych, nie mógłby ustalić ani wolnych środków klienta, ani jego zadłużenia.

Operacje rozrachunkowe każdego klienta są związane z osobowym „rachunkiem rozliczeniowym" danego klienta. Zasadniczo bowiem wszystkie przychody i rozchody pieniężne klientów przeprowadza się przez ich rachunki rozliczeniowe. W związku z tym na rachunkach rozliczeniowych koncentrują się obroty pieniężne klientów banku.

Na rachunku rozliczeniowym odzwierciedlają się wszystkie rozrachunki związane z podstawową eksploatacyjną (produkcyjną, handlową i inną) działalnością danej jednostki. Każda jednostka gospodarcza z reguły posiada w banku jeden rachunek rozliczeniowy. W wielu jednak przypadkach poszczególne jednostki posiadają dwa lub więcej rachunki rozliczeniowe, gdyż rozbicie poszczególnych środków pieniężnych na oddzielne — samodzielne rachunki, ułatwia kontrolę finansową i analizę danych rachunkowości.

W tych przypadkach rachunek związany z podstawową eksploatacyjną działalnością danej jednostki nazywa się „głównym" lub „operacyjnym", zaś pozostałe rachunki są „dodatkowymi" i w zależności od przeprowadzanych przez nie operacji noszą odpowiednie nazwy („budżetowy", „specjalny" itp.).

Istnieją również rachunki rozliczeniowe „zastępcze" (lub „pomocnicze", o ile są prowadzone w PKO), tj. rachunki o charakterze dodatkowych, jednakże p o z a placówką bankową, prowadzącą rachunek „główny" danej jednostki gospodarczej.

Specjalną odmianą rachunków rozliczeniowych są rachunki osobowe dla środków akumulowanych w banku przez poszczególne przedsiębiorstwa na kapitalne remonty.

Zasadniczą wspólną cechę wszystkich rachunków rozliczeniowych stanowi niedopuszczalność na nich salda debetowego. Salda rachunków rozliczeniowych przedstawiają należności poszczególnych klientów, zdeponowane w banku, są to więc rachunki pasywne.

Dla operacji związanych z rozrachunkowo-kredytową obsługą jednostek gospodarczych prowadzi się oddzielne rachunki osobowe zwane „pożyczkowymi".

Rachunki pożyczkowe otwiera się w przekroju celów, rodzajów i form kredytowania. Ilość indywidualnych rachunków pożyczkowych każdego klienta zależy od przepisów kredytowych dla danej branży. Kwotę podejmowanej przez klienta pożyczki przelewa się z reguły z rachunku pożyczkowego na rachunek rozliczeniowy-operacyjny.

Cechą charakterystyczną rachunków pożyczkowych jest to, że salda ich mogą przedstawiać tylko wysokość kredytów wykorzystanych w banku przez pożyczkobiorców. Z punktu widzenia bilansu banku są to więc rachunki aktywne.

Wyżej wymienione rachunki osobowe są środkiem systematycznej bankowej rachunkowości analitycznej, tj. rachunkowości dokonującej podziału syntetycznych danych konta bilansowego na poszczególne samodzielne części składowe, odzwierciedlające obroty i pozostałości według poszczególnych wskaźników indywidualnych.

S. S.

PYTANIA KONTROLNE.

1) Na tle przepisów ustawy o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym wymienić obowiązki organizacji uspołecznionych;

2) Kiedy i z jakich środków wyżej wymienione organizacje mogą gotówkowo regulować zobowiązania?

3) Jakie przepisy obowiązują organizacje uspołecznione przy regulowaniu należności z tytułu wzajemnych dostaw i usług?

4) Na czym polega znaczenie obowiązku posługiwania się fakturami przy wyżej wymienionych rozrachunkach?

5) Jakie korzyści i pod jakimi warunkami dają rozliczenia przez BWR?

6) Jaki jeszcze znacie specjalny przyśpieszony tryb rozliczeń przy pomocy faktur?

7) Na czym polega i kiedy stosuje się akredytywną formę rozrachunku?

8) Na jakich rachunkach odzwierciedlają się operacje z tytułu rozrachunkowej i kredytowej obsługi klientów, wymienić rodzaje rachunków.

DZIAŁ instrukcyjny

DEPARTAMENT OGÓLNY

OBLICZANIE ODSETEK

Przepisy okólnika nr 20/51 stały się punktem zwrotnym w dotychczasowym systemie obliczania odsetek na rachunkach pożyczkowych kredytobiorców; przyniosły one nowe tezy, różne od stosowanych jeszcze w ostatnim kwartalnym okresie rozrachunkowym 1950 r., opartych na przepisach § 100 I. S. Dz. IV/A.

Przepisy tego okólnika wprowadziły nowe elementy, które zrewolucjonizowały dotychczasowy tryb ich obliczania i wywołały u niektórych pewne wątpliwości, zapytania lub propozycje wydedukowane w drodze porównawczej z systemami dotychczas stosowanymi.

Należałoby zdać sobie sprawę, co spowodowało przyjęcie w roku 1951 nowych zasad obliczania odsetek, określonych przepisami okólnika 20/51 i jakie są różnice między tezami § 100 Instrukcji Służbowej Dz. IV/A a tezami tego okólnika.

Odpowiadając na pierwsze zapytanie należy stwierdzić, że powodem przyjęcia nowych zasad określonych okólnikiem 20/51 była sprawa ujednolicenia obliczania odsetek w sposobie księgowania ręcznego oraz księgowania maszynowego, polegającego na sumowaniu sald dziennych. Drugim ważkim powodem wprowadzenia nowych zasad obliczania odsetek na rachunkach pożyczkowych kredytobiorców był postulat by odsetki były odzwierciedlane na indywidualnych rachunkach pożyczkowych kredytobiorców w tym samym okresie kwartalnym, w którym zostały obliczone. Okres bowiem kwartalny w przyjętych tezach okólnika 20/51 stanowi dla siebie skończoną całość wyrażającą się w liczbie dni 90-ciu wykazywanej w ostatnim dniu okresu obliczeniowego w dolnej części karty kontowej (F—4105) w rubryce „Stan do przeniesienia". Porównując tezy § 100-go IS. Dz. IV/A z tezami okólnika 20/51 widzimy, że:

1) Tezy tego okólnika przyjęły zasadę umowną podziału roku obrachunkowego na 360 dni oraz każdego miesiąca na dni 30, a więc i luty ma również dni 30.
   Natomiast przepisy § 100-go IS. Dz. IV/A zarządzały stosować przy obliczaniu ilości dni faktyczne dni kalendarzowe.

2) Konsekwencją przyjęcia w roku obliczeniowym 360 dni było odrzucenie przy obliczaniu ilości dni, ostatniego dnia miesiąca o liczbie 31 dni, a więc odmiennie, niż to polecały przepisy § 100-go omawianej instrukcji, które polecały uwzględniać przy obliczaniu ilości dni, dni kalendarzowe.

3) Przepisy okólnika 20/51 wyeliminowały pozycje przenośne z jednego okresu kwartalnego do okresu następnego. Przyjęły one zasadę, że ostatni dzień okresu kwartalnego wchodzi jako dzień dziewięćdziesiąty do okresu kwartalnego, za który oblicza się odsetki. Nie ma więc tutaj przerzutu dnia ostatniego okresu kwartalnego do okresu następnego, jaki miał miejsce przy obliczaniu odsetek na zasadach przepisów § 100-go IS. Dz. IV/A. Okres bowiem kwartalny w rozumieniu przepisów okólnika 20/51 stanowi, jak wyżej powiedzieliśmy, skończony dla siebie okres kwartalny, wyrażający się w liczbie dni 90-ciu;

4) Przepisy okólnika 20/51 przyjęły do obliczania ilości dni faktyczną ilość dni, w ciągu których końcowe saldo danego dnia pozostawało bez zmiany na rachunku pożyczkowym danego kredytobiorcy.

Zgodnie z wyżej przytoczonymi tezami (pkt 1—4) okólnika 20/51 księgowanie na kartach kontowych (F—4105) danego kredytobiorcy w okresach kwartalnych I, II i częściowo III-cim, biorąc za podstawę przykład zamieszczony w okólniku 20/51 (drukowany), przedstawia się jak następuje:

a) saldo debetowe z dnia 31. 12. w kwocie zł 2000.— przeniesione na nowy pierwszy okres kwartalny następnego roku pod datą 1. 1. pozostawało bez zmiany na rachunku pożyczkowym danego kredytobiorcy do dnia 2. 1. włącznie; wobec tego księgowanie na dolnej części obliczeniowej karty kontowej (F—4105) w dniu

zmiany salda końcowego zł 2000.— na złotych 3050,55 przedstawia się jak następuje:

Data	Treść	Obroty		Stan dzisiejszy (Wn)	Obliczenie liczb procentowych od sald Wn					
					Stan z przeniesienia		Zmiany		Stan do przeniesienia	
		Wn	Ma		dni	L. p.	dni	L. p.	dni	L. p.
1. 1.	Stan z dn. 31. 12.	2000,—			—	—				
3. 1.		1050.55		3 050.55	—	—	2	40	2	40

Jak z powyższego wynika, końcowe saldo ostatniego dnia ubiegłego okresu kwartalnego, który jest jednocześnie ostatnim dniem ubiegłego roku, zostało przeniesione na stronę Wn karty kontowej nowego okresu kwartalnego i wykazane w rubryce „Stan z dnia 31. 12", w części obliczeniowej karty kontowej, w rubryce „Stan z przeniesienia" kolumny „dnia" i „Lp" zostały wykreskowane. Karta kontowa, założona w dniu 1. 1. otrzymała datę 3. 1., tj. dnia w którym saldo z dnia 31. 12. uległo zmianie. Ilość dni obliczono za 1. 1. i 2. 1. włącznie, tj. za czas, w którym saldo debetowe zł 2000.— pozostawało na rachunku pożyczkobiorcy bez zmiany. Ilość dni oraz liczby procentowe od salda debetowego zł 2000.— obliczono w dniu zmiany tego salda, tj. 3. 1. 1951 r. na zł 3050,55,;

b) saldo debetowe końcowe z dnia 3. 1. zł 3050,55 pozostawało na rachunku bez zmiany do dnia 4. 1. włącznie; wobec tego w dniu 5. 1., tj. w dniu zmiany tego salda księgujemy w części obliczeniowej karty kontowej jak następuje:

	dni	Lp.
Stan z przeniesienia	2	40
+ zmiany	2	61
Stan do przeniesienia	4	101

c) saldo z dnia 5. 1. zł 1000.— pozostawało na rachunku bez zmiany do dnia 30. 1. włącznie; księgowanie w dniu zmiany salda końcowego tj. w dniu 31. 1. w części obliczeniowej F—4105 przedstawia się jak niżej:

	dni	Lp.
Stan z przeniesienia	4	101
+ zmiany	26	260
Stan do przeniesienia	30	361

d) Saldo z dnia 31. 1. zł 5000.— pozostawało na rachunku bez zmiany do dnia 24. 2. włącznie; obliczenie dni i liczb procentowych za ten okres należy dokonać jak niżej:

	dni	Lp.
Stan z przeniesienia	30	361
+ zmiany	24	1200
Stan do przeniesienia	54	1561

Jak z powyższego wynika, dnia 31. 1., zgodnie z zarządzeniem okólnika 20/51 nie wlicza się do ilości dni — zatem ilość dni w dniu 25. 2. obliczono za czas od 1. 2. włącznie do dnia 24. 2. włącznie, tj. za czas, w którym saldo z dnia 31. 1. zł 5000.— pozostawało na rachunku bez zmiany;

e) saldo zł 2000.— z dnia 25. 2. pozostawało na rachunku bez zmiany do dnia 27. 2. włącznie — księgowanie dni i liczb procentowych w dniu zmiany tego salda, tj. w dniu 28. 2. było następujące:

	dni	Lp.
Stan z przeniesienia	54	1561
+ zmiany	3	60
Stan do przeniesienia	57	1621

r) Saldo zł 3000.— z dnia 28. 2. uległo zmianie w dniu 1. 3., wobec tego że, zgodnie z tezami okólnika 20/51 — luty ma 30 dni — ilość dni za powyższy okres należy obliczyć jak następuje:

28. 2. — 1-szy dzień
29. 2. — 2-gi dzień
30. 2. — 3-ci dzień
Razem dni 3

Wobec tego w dniu 1. 3. w części obliczeniowej karty kontowej księgujemy:

	dni	Lp.
Stan z przeniesienia	57	1621
+ zmiany	3	90
Stan do przeniesienia	60	1711

g) Saldo zł 2000,21 z dnia 1. 3. utrzymuje się bez zmiany na rachunku kredytobiorcy do dnia 4. 3. włącznie; w dniu 5. 3. księgujemy jak niżej:

	dni	Lp.
Stan z przeniesienia	60	1711
+ zmiany	4	80
Stan do przeniesienia	64	1791

h) Saldo debetowe zł 4000.— z dnia 5. 3. utrzymuje się bez zmiany na rachunku kredytobiorcy do dnia 27. 3. włącznie; w dniu zmiany tego salda 28. 3. księgujemy:

	dni	Lp.
Stan z przeniesienia	64	1791
+ zmiany	23	920
Stan do przeniesienia	87	2711

i) Saldo zł — z dnia 28. 3. utrzymuje się na rachunku bez zmiany do dnia 29. 3. włącznie; księgowanie w dniu 30. 3., tj. w dniu zmiany powyższego salda zerowego przedstawia się jak niżej:

	dni	Lp.
Stan z przeniesienia	87	2711
+ zmiany	2	—
Stan do przeniesienia	89	2711

W tym przypadku nie ma liczb procentowych, gdyż saldo w tym okresie było zerowe — obliczamy jedynie dni, w ciągu których saldo zerowe utrzymywało się bez zmiany na rachunku;

j) w ostatnim dniu pierwszego okresu kwartalnego, tj. dnia 31. 3. księgowanie ilości dni i liczb procentowych za okres od dnia 30. 3 włącznie do końca okresu kwartalnego od salda zł 8000.— przedstawia się następująco:

	dni	Lp.
Stan z przeniesienia	89	2711
+ zmiany	1	30
Stan do przeniesienia	90	2791

Jak z powyższego wynika, dzień 30. 3. jest dniem ostatnim okresu kwartalnego; bowiem dnia 31. 3., zgodnie z zarządzeniem okólnika 20/51, nie uwzględnia się; nie przechodzi on również na nowy okres kwartalny.

Pierwszy okres kwartalny zakończony, wykazuje w dolnej części obliczeniowej karty kontowej, w rubryce „Stan do przeniesienia" w kolumnie „dni" 90 dni.

Żeby obliczyć odsetki należy liczby procentowe 2791 podzielić przez iloraz powstały z podziału 360 (dni) przez stopę procentową, np. przy stopie procentowej 4 iloraz wynosi 90. Na podstawie wystawionego przez oddział dowodu memoriałowego (F—4190), oddział obciąża rachunek operacyjny kredytobiorcy kwotą obliczonych odsetek oraz uznaje właściwe konto bilansowe klasy 8.

Ażeby sprawdzić dokładność obliczenia odsetek za dany okres kwartalny, należy zesumować pozostałości dzienne danego konta bilansowego, wykazane w zestawieniu obrotów (F—10003) za dany okres kwartalny (90 sald — w dniach, w których przypada niedziela lub święto ustawowe należy brać pozostałości z poprzedniego dnia roboczego).

Ogólna suma tych pozostałości podzielona przez liczbę 100 daje ogólną sumę liczb procentowych danego konta bilansowego za dany kwartalny okres obliczeniowy; ogólna zaś suma liczb procentowych podzielona przez iloraz powstały z podzielenia liczby 360 (dni) przez liczbę stopy procentowej powinna dać rezultat jednakowy z sumą odsetek zapisanych na danym koncie bilansowym klasy 8.

Przystępując do szczegółowego rozpracowania księgowań w części obliczeniowej karty kontowej (F—4105) za II-gi okres kwartalny, na rachunku pożyczkowym danego kredytobiorcy końcowe saldo debetowe zł 9000.— z dnia 31. 3. przenosimy na nowy okres kwartalny na stronę Wn karty kontowej i wykazujemy w rubryce „Stan z dnia 31. 3." zł 9000.— W części obliczeniowej tej karty, w rubryce „Stan z przeniesienia" kolumnę „dni" i „Lp." wykreskowujemy;

k) Saldo zł 9000.— utrzymuje się na rachunku bez zmiany do dnia 3. 4. włącznie; wobec tego w dniu 4. 4. oznaczamy kartę kontową datą księgowania (4. 4.) i obliczamy ilość dni i liczby procentowe za czas, w którym saldo pozostawało na rachunku bez zmiany:

	dni	Lp.
Stan z przeniesienia	—	—
+ zmiany	3	270
Stan do przeniesienia	3	270

l) saldo z dnia 4. 4. zł 3000.— utrzymuje się na rachunku bez zmiany do 6. 4. włącznie, a księgowanie w dniu 7. 4. przeprowadza się jak niżej:

	dni	Lp.
Stan z przeniesienia	3	270
+ zmiany	3	90
Stan do przeniesienia	6	360

m) Saldo z dnia 7. 4. zł 5000.— utrzymywało się na rachunku bez zmiany do dnia 28. 6. włącznie; wobec tego księgowanie w dniu 29. 6. przedstawia się jak następuje:

	dni	Lp.
Stan z przeniesienia	6	360
+ zmiany	82	4100
Stan do przeniesienia	88	4460

n) Saldo z dnia 29. 6. zł 2000.— ulega zmianie na zł 1000.— w dniu 30. 6.; w związku z tym księgujemy w części obliczeniowej karty kontowej w dniu 30. 6.

	dni	Lp.
Stan z przeniesienia	88	4460
+ zmiany	1	20
	1	10
Stan do przeniesienia	90	4490

Jak z powyższego wynika, w ostatnim dniu II-go okresu kwartalnego, w przypadku jak wyżej, księgujemy dwukrotnie, tj. jeden dzień od salda zł 2000.—, które pozostawało na rachunku w dniu 29. 6. oraz, ponieważ ostatni dzień okresu kwartalnego wchodzi do obliczenia ilości dni jako dzień dziewięćdziesiąty — obliczamy jeden dzień od salda zł 1000.—, które pozostawało jako końcowe na rachunku w dniu 30. 6. Końcowe saldo drugiego okresu kwartalnego przenosimy na nowy (III-ci) okres kwartalny na stronę Wn karty kontowej i wykazujemy w rubryce „Stan z dnia 30. 6." zł 1000.—; w rubryce zaś „Stan z przeniesienia" kolumnę „dni" i „Lp." wykreskowujemy.

o) W dniu 1. 7. saldo zł 1000.— uległo zmianie na zł 500.— Saldo to przenosimy na nową kartę kontową; w części obliczeniowej karty kontowej — obliczenie ilości dni i liczb procentowych dokonamy dopiero w dniu, w którym saldo zł 500.— ulegnie zmianie.

Księgowanie więc na poszczególnych kartach kontowych w okresie np. od 1. 7. do 3. 7. przeprowadzimy w dniu 3. 7. 1951 r., następująco:

Data	Treść	Obroty		Stan dzisiejszy (Wn)	Obliczenie liczb procentowych od sald Wn					
					Stan z przeniesienia		Zmiany		Stan do przeniesienia	
		Wn	Ma		dni	L. p.	dni	L p.	dni	L. p.
1. 7.	Stan z dn. 30. 6.	1000 —			—	—				
1. 7.			500.—	500.—	—	—				
3. 7.		2000.—		2.500.—	—	—	2	10	2	10
			i t. d.		2	10				

Piątkowski Tadeusz.

WYCIĄGI Z PISM DEPARTAMENTU OGÓLNEGO

Wykładnia przepisów ustawy z dnia 1. 7. 1949 r. — artykuł 8.

1) zasadniczo w myśl przepisów ustawy z dnia 1. 7. 1949 r., wydatki wymienione w art. 8, ust. 2, pkt 1 wspomnianej ustawy mają być pokrywane ze środków bankowych i nie mogą być wypłacane z wpływów bieżących ani z pogotowia kasowego — a więc zbyteczne jest, wobec jasnego ujęcia tego zagadnienia w przepisach ustawy, zawiadamianie o tym uczestnika obrotu bezgotówkowego.

W gospodarczo uzasadnionych przypadkach, Bank może udzielić uczestnikowi obrotu bezgotówkowego zezwolenia na opłacanie wyżej wymienionych wydatków w granicach drobnych wypłat (zł 900,—) z pogotowia kasowego lub z wpływów bieżących, na podstawie art. 8 ust. 2, pkt 2, czyli może rozciągnąć przepis ust. 2, pkt 1 na drobne wydatki (ust. 1, pkt 2) — z wyjątkiem wydatków na fundusz płac, odnośnie tych uczestników obrotu bezgotówkowego, którzy podlegają kontroli bankowej funduszu płac. Obowiązuje więc zasada, że wydatki na fundusz płac muszą być wypłacane tylko ze środków bankowych (z małymi wyjątkami), celem umożliwienia ich rejestrowania w związku z wykonywaną kontrolą funduszu płac.

2) odpowiedź wynika z poprzedniego wyjaśnienia — jeżeli bank nie udzielił zezwolenia uczestnikowi obrotu bezgotówkowego na opłacanie wydatków z ust. 1, pkt 3, 4, 6 w granicach drobnych wypłat — to wydatkowanie na te cele z pogotowia kasowego lub z wpływów bieżących jest naruszeniem przepisów ustawy i Bank z urzędu obowiązany jest sporządzić o tym doniesienie karne do terytorialnie właściwego prokuratora.

GS/3/la, Warszawa, dnia 2. 2. 1951 r. *J. H.*

Trudności w używaniu czeków rozrachunkowych przez . . . . . .

Przesłane nam w odpisie pismo . . . . . zawiera opis trudności napotykanych przez przedsiębiorstwo w regulowaniu należności czekami rozrachunkowymi.

Nie dopatrujemy się w przypadku . . . . . specjalnych i większych tudności od tych, na jakie inni uczestnicy obrotu bezgotówkowego natrafiali przy koniecznym przestawieniu się na obrót bezgotówkowy. Nie popieramy sposobu regulowania należności czekiem wystawionym in blanco, wręczanym pracownikowi uczestnika obrotu bezgotówkowego, ze względu na możliwość popełniania nadużyć — ale równocześnie bez trudności można wykazać, że opłaty za przesyłki lotnicze zagraniczne mogą być ustalone na miejscu w przedsiębiorstwie przy znanej cenie jednostkowej taryfy i trasy, po zważeniu przesyłki z uwzględnieniem dopuszczalnej na liniach lotniczych tolerancji wagowej. Przy tej kolejności załatwiania manipulacji można wystawiać czek na kwotę ostatecznej należności bez potrzeby doręczania czeku in blanco pracownikowi udającemu się z niewycenioną przesyłką do biur linii lotniczych. Następnie wydatki z tytułu podejmowania gości zagranicznych są z reguły opłacane po wykorzystaniu usług zakładów gastronomicznych czy hoteli — kiedy kwota rachunku jest znana i może być uregulowana czekiem rozrachunkowym.

Koncepcje wysuwane przez . . . . dla usprawnienia obrotu bezgotówkowego nie są do przyjęcia przez nas ze względu na nowe trudności mogące się wyłonić w dziale kasowo-rozrachunkowym przedsiębiorstw usługowych. *J. H.*

GS/3/3a, Warszawa, dnia 6. 2. 1951 r.

Otwieranie rachunków zastępczych w GKS przez jednostki gospodarcze kontrolowane przez NBP.

Wyjaśniamy, że rachunki zastępcze w GKS mogą być otwierane tylko w przypadkach gospodarczo uzasadnionych, przy czym prowizje pobierane przez GKS nie powinny być wyższe od opłat pocztowych przy użyciu specjalnych przekazów pocztowych.

Dodatkowo nadmieniamy, że okólnik Banku Rolnego nr 70/P1, dotyczący konferencji dla przyśpieszenia i usprawnienia obiegu środków pieniężnych — wydany dnia 5. 1. 1951 r., uzgodniony z nami — przewiduje „rachunki pomocnicze dla jednostek kontrolowanych przez NBP" mogą być otwierane „z inicjatywy i na warunkach określonych przez oddział NBP, kontrolujący dane przedsiębiorstwo". *J. H.*

GS/3/1f, Warszawa, dnia 8. 2. 1951 r.

Przetrzymywanie przez uczestnika obrotu bezgotówkowego sum pieniężnych powyżej ustalonego pogotowia kasowego.

Wyjaśniamy, że przytoczony przypadek przetrzymania pieniędzy przeznaczonych na wypłatę funduszu płac przez . . . . . nie jest naruszeniem przepisów ustawy o uczestnictwie w obrocie bezgotówkowym, gdyż na zasadzie § 6 rozporządzenia ministra skarbu z dnia 6. 8. 1949 r., pogotowie kasowe może przekraczać górną granicę ustaloną dla uczestnika obrotu bezgotówkowego przez oddział — o sumy niezbędne na dokonanie wypłat na cele wyznaczone w art. 8, ust. 1, pkt 2, na okres uzasadniony istotną potrzebą. Zależnie od charakteru wykonywanych czynności przez uczestnika obrotu bezgotówkowego (np. PKP — niemożności dokonania wypłaty w jednym dniu) można określać okres czasu potrzebny na wypłaty uposażeń na 2—3 dni. Obowiązkiem oddziału jest zapoznać się czy uzasadnione jest okresowe przetrzymywanie kwot pieniężnych i czy są one należycie zabezpieczone. *J. H.*

GS/3/1a, Warszawa, dnia 9. 2. 1951 r.

Zezwolenia na wypłaty gotówkowe.

Wyjaśniamy, że na wypłaty gotówkowe, przewyższające kompetencyjnie granice kwotowe, zakreślone dla oddziału, nie wymagana jest uprzednia zgoda Generalnego Sekretariatu w przypadku udzielania zezwoleń na wypłaty przewidziane w zarządzeniu ministra skarbu z dnia 27. 12. 1949 r., w punktach 1 — 8 (część pierwsza). *J. H.*

GS/3/1a, Warszawa, dnia 16. 2. 1951 r.

Sposób pokrywania należności sklepom PSS.

W sprawie sposobu pokrywania należności sklepom PSS przez oddziały NBP za zakupywane towary w ilościach uznanych za detaliczne — wyjaśniamy, że w granicach drobnych wpłat i wypłat rachunki PSS mogą być opłacane gotówką jak również można, mając z góry ustaloną ostateczną kwotę rachunku, uznać tą kwotą rachunek osobowy PSS i legitymując się dokumentem uznania, podjąć zakupiony towar. PSS przeprowadzi u siebie dokument uznania jako wpływ utargu dziennego. *J. H.*

GS/3/1a, Warszawa, dnia 27. 2. 1951 r.

Wypłaty gotówkowe należności nieuczestnikom obrotu bezgotówkowego.

1) wypłata gotówkowa należności nieuczestnikom obrotu bezgotówkowego przez przedsiębiorstwo uspołecznione w kwocie powyżej zł 900,— wymaga zezwolenia banku kontrolującego;

   a) formalnego jeśli chodzi o zezwolenie udzielane przez banki na cele wymienione w rozporządzeniu ministra skarbu z dnia 27. 12. 1949 r. (pkt 1 — 8 z wyłączeniem ust. 2) i zezwolenia udzielane na podstawie art. 8, ust. 1, pkt 2, 3, 4 i 6;

b) uznania przez NBP uzasadnienia gospodarczego na wypłaty gotówkowe we wszystkich innych przypadkach.

Przelew dokonany na rachunek bankowy nieuczestnika obrotu bezgotówkowego, jeśli dotyczy wypłat nie ujętych w punkcie a), należy traktować na równi z wypłatą gotówkową, co pociąga za sobą potrzebę stwierdzenia ze strony właściwego banku uzasadnienia gospodarczego na wypłatę gotówkową.

2) Wypłaty ujęte w art. 8, ust. 1, pkt 2, 3, 4 i 6 powinny być zasadniczo w myśl art. 8, ust. 2, pkt 1 pokrywane ze środków pobranych na ten cel z banku. Jednak bank może zwolnić od tego obowiązku uczestnika obrotu bezgotówkowego i zezwolić mu na pokrywanie wydatków z pogotowia kasowego lub z wpływów bieżących w ramach drobnych wpłat i wypłat (zł 900,—), jak również może zezwolić na wydanie na te cele z pogotowia kasowego lub z wpływów bieżących powyżej granicy drobnych wpłat i wypłat (art. 8, ust. 2, pkt 2). Nie odnosi się to do wypłat wszelkiego rodzaju wynagrodzeń, które jedynie mogą być pokrywane ze środków pobieranych z banku. Ma to na celu przestrzeganie ścisłej ewidencji przez organa kontrolne banku sum wypłaconych na uposażenia i stwierdzenie ich zgodności z zatwierdzonym planem funduszu płac. *J. H.*

GS/3/1a, Warszawa, dnia 2. 3. 1951 r.

Sposób dokonywania zapłat nieuczestnikom obrotu bezgotówkowego.

Uczestnicy obrotu bezgotówkowego, dokonując zakupów u nieuczestników obrotu bezgotówkowego w kwotach przewyższających zł 900,—, jeśli siedziby obu kontrahentów znajdują się w tej samej miejscowości, płacą należność gotówką bez pośrednictwa banku — przy czym muszą uprzednio uzyskać zezwolenie banku kontrolującego na dokonanie tej transakcji gotówkowej. Bank obowiązany jest stwierdzić, czy zachodzi potrzeba uzasadniona względami gospodarczymi na zakup u nieuczestnika obrotu bezgotówkowego, a więc na podstawie przedstawionych dokumentów przez zainteresowanego uczestnika obrotu bezgotówkowego sprawdza niemożność nabycia tego towaru w handlu uspołecznionym, żąda przedstawienia protokołu konieczności, oceny rzeczoznawcy itp.

W przypadkach dokonania zapłaty zamiejscowemu dostawcy nieuczestnikowi obrotu bezgotówkowego wymagane jest, aby bank kontrolujący uczestnika obrotu bezgotówkowego zamieścił na przekazie do wypłaty klauzulę zezwalającą na wypłatę gotówkową. Jest to równoznaczne ze stwierdzeniem uzasadnienia gospodarczego na wypłatę gotówkową dokonaną na podstawie przykładowo wyżej wymienionych dokumentów.

Rozporządzenie ministra skarbu z dnia 27. 12. 1949 r., upoważnia banki i spółdzielnie kredytowe do udzielania zezwoleń na wypłaty gotówkowe nieuczestnikom obrotu bezgotówkowego w kwotach powyżej zł 900,— wymienione w punkcie 1 — 8 ust. 1 oraz w art. 8, ust. 2, pkt 2 ustawy z dnia 1. 7. 1949 r. określa kompetencje banków i spółdzielni kredytowych w zakresie udzielania zezwoleń na wypłaty gotówkowe powyżej zł 900,—. We wszystkich innych przypadkach do udzielania zezwoleń na wypłaty gotówkowe upoważniony jest jedynie Narodowy Bank Polski. *J. H.*

GS/3/1a, Warszawa, dnia 2. 3. 1951 r.

Przyjmowanie czeków rozrachunkowych przez sklepy MHD.

Komunikujemy, że w zarządzeniu Centrali MHD, uzgodnionym z nami w dn. . . . . ., wydano polecenie bezwzględnego przestrzegania obowiązku przyjmowania przez sklepy MHD (z wyjątkiem sklepów komisowych) czeków rozrachunkowych jako zapłaty w przypadkach ich zaofiarowania przez uspołecznionych uczestników obrotu bezgotówkowego.

Celem zaznajomienia się z treścią wspomnianego zarządzenia, prosimy zwrócić się do kontrolowanej jednostki MHD o przedstawienie jednego egzemplarza do wglądu oddziału. *J. H.*

GS/3/1a, Warszawa, dnia 6. 3. 1951 r.

Kontrola dyspozycji wypłat gotówkowych.

Kontrola dyspozycji wypłat gotówkowych sprawowana przez oddziały w stosunku do uspołecznionych uczestników obrotu bezgotówkowego — wynika z I. S. VI. część D § 8 w oparciu o przepisy ustawy z dnia 1. 7. 1949 r., Sposób dokonywania kontroli był niejednokrotnie omówiony w wyciągach z pism Generalnego Sekretariatu zamieszczonych w „Wiadomościach NBP". Zarządzeń ujmujących całość techniki wykonywanej kontroli z punktu widzenia wymogów ustawy o obrocie bezgotówkowym — stosowanych już w praktyce — dotychczas nie wydano z uwagi na trwający proces pogłębiania i rozszerzania problematyki obrotu bezgotówkowego.

Przekaz do wypłaty, o którym oddział wspomina czyli przelew bankowy dla nie posiadających rachunku w banku, postawiony do dyspozycji adresata, księgowany na dobro rachunku 142 — jest równoznaczny z dokonaniem przez zleceniodawcę wypłaty gotówkowej. Z tego względu w przypadkach wypłat kwot powyżej zł 900,— wymagane jest zezwolenie banku kontrolującego na wypłatę przeznaczoną dla nieuczestni-

ka obrotu bezgotówkowego. Wszystkie banki i spółdzielnie kredytowe są upoważnione do udzielania zezwoleń na wypłaty gotówkowe w ramach przepisu art. 8, ust. 1, pkt 2, 3, 4 i 6 ustawy z dnia 1. 7. 1949 r. — przy czym zakres zezwoleń udzielanych z punktu 6 ustala zarządzenie ministra skarbu z dnia 27. 12. 1949 r. (punkt 1 — 8 ust. pierwszy).

W innych przypadkach szczególnych, nie objętych w cytowanym art. 8 i rozporządzeniu ministra skarbu — do udzielania zezwoleń na wypłaty gotówkowe jest upoważniony jedynie NBP, jeśli uzna potrzebę wypłaty za gospodarczo uzasadnioną. Powzięcie decyzji przez NBP jest możliwe na podstawie dokumentów przedkładanych przez zleceniodawcę, które pozwalają stwierdzić — niemożność zaopatrzenia się w żądany towar w handlu uspołecznionym, zaświadczenie ze strony uczestnika obrotu bezgotówkowego istnienia koniecznej potrzeby nabycia wymienionego towaru, stwierdzenie stanu używalności, przydatności i ceny nabywanego towaru (orzeczenie rzeczoznawcy itp.). W różnych przypadkach mogą być żądane inne zaświadczenia, w zależności od przedmiotu kupna, jego wartości — okoliczności specjalnych.

Oddział przyjmujący zlecenie uczestnika obrotu bezgotówkowego w formie przekazu do wypłaty jest obowiązany zbadać uzasadnienie gospodarcze na wypłatę gotówkową i w przypadku udzielenia zezwolenia na wypłatę zamieścić uwagę na formularzu przelewowym dla użytku oddziału wykonującego przekaz.

Rachunki osób prywatnych nie uczestników obrotu bezgotówkowego (konto ks. gł. 115) nie podlegają kontroli bankowej jak również nie podlegają kontroli rozrachunki nieuspołecznionych uczestników obrotu bezgotówkowego (konto ks. gł. 114) z osobami nie będącymi uczestnikami obrotu bezgotówkowego oraz rozrachunki nie wiążące się z prowadzeniem przedsiębiorstwa bądź wykonywaniem zajęcia zawodowego.

J. H.

GS/3/1a, Warszawa, dnia 6. 3. 1951 r.

Bezgotówkowe regulowanie należności w handlu detalicznym.

a) Handel detaliczny ma za zadanie zaspokajanie potrzeb szerokich warstw społeczeństwa — z tego względu regulowanie należności za sprzedane towary przyjmuje formę zasadniczo gotówkową. Uspołeczniony uczestnik obrotu bezgotówkowego powinien zaopatrywać się w handlu detalicznym tylko w ilościach uznanych za detaliczne, za które może płacić gotówką do granicy drobnych wpłat i wypłat (zł 900,—), powyżej tej kwoty obowiązuje zapłata bezgotówkowa czekiem rozrachunkowym. Jednostki uspołecznionego handlu detalicznego nie są obowiązane do badania czy kupujący jest uczestnikiem obrotu bezgotówkowego w przypadkach przyjmowania zapłaty powyżej zł 900.—, natomiast uspołeczniony uczestnik obrotu bezgotówkowego dokonując zapłaty gotówką sum powyżej zł 900,— dopuszcza się naruszenia przepisów ustawy o obrocie bezgotówkowym;

b) treść ust. 4-go na str. 4 Instrukcji Finansowej CHMB Nr 1/FR/50 należałoby zmienić i przystosować do przepisów dekretu o zmianie ustawy o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym z dnia 21. 9. 1950 r. (Dz. U. R. P. nr 44 poz. 402) — które przewidują w zmienionym brzmieniu art. 8, ust. 4 ustawy z dnia 1. 7. 1949 r. pokrywanie zobowiązań uspołecznionych uczestników obrotu bezgotówkowego wobec jednostek uspołecznionego handlu detalicznego w przypadkach rozrachunku bezgotówkowego tylko w formie czeku rozrachunkowego. Jednostkom uspołecznionego handlu detalicznego nie wolno odmówić przyjęcia zaofiarowanego przez uspołecznionego uczestnika obrotu bezgotówkowego czeku rozrachunkowego, wystawionego na którykolwiek bank w Polsce, bez względu na to czy znajduje się w siedzibie jednostki handlu detalicznego czy też w innej miejscowości.

Przelew bankowy został wyeliminowany z rozrachunku bezgotówkowego w handlu detalicznym;

c) wydanie towaru nie może być uzależnione od wpływu na rachunek sprzedawcy równowartości czeku wręczonego na uregulowanie należności. Upoważniony do przyjmowania czeków pracownik jednostki handlu detalicznego ma obowiązek zbadać czek pod względem formalnym i może wylegitymować odbiorcę (zapisać nazwisko, nr legitymacji, przez kogo wydana) celem stwierdzenia czy uczestnik obrotu bezgotówkowego, podpisany na czeku jest tym samym który wystawił legitymację odbiorcy towaru. W przypadkach nasuwających uzasadnione podejrzenia próby nadużyć (fałszerstw) powinien pracownik sprzedawcy skomunikować się z nabywcą — uczestnikiem obrotu bezgotówkowego celem zasięgnięcia potrzebnych informacji.

Czeki potwierdzone nie są obecnie stosowane w obrocie — ustęp traktujący o przyspieszeniu realizacji i zamieszczony w instrukcji jest wobec powyższych wyjaśnień zbyteczny i nieaktualny.

J. H.

GS/3/3c, Warszawa, dnia 8. 3. 1951 r.

Z tytułu naruszeń przepisów ustawy o obrocie bezgotówkowym można nakładać również sankcje bankowe.

Naruszenie przepisów ustawy o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym stanowi równocześnie przekroczenie w stosunku do obowiązujących zasad systemu finansowego i wynikającej z niego konieczności zachowania dyscypliny finansowej, a zatem stanowi podstawę do zastosowania w przypadkach uzasadnionych również sankcji, przede wszystkim zaś sankcji polegającej na wstrzymaniu uzupełniania pogotowia kasowego. W wyniku stwierdzenia przekroczeń omawianej ustawy, niezależnie od doniesienia do prokuratora, bank powinien wykorzystywać przysługujące mu uprawnienia w przedmiocie stosowania sankcji bankowych.

W stosunku do przedsiębiorstw, które z racji podlegania kontroli bankowej przez okres dłuższy powinny się już były zaznajomić z wymogami przepisów ustawy — dla przykładu należy przypadki naruszeń dyscypliny finansowej kwalifikować ostrzej.

J. H.

GS/3/1a, Warszawa, dnia 9. 3. 1951 r.

Uzupełnianie pogotowia kasowego z wpływów bieżących.

Do czasu kiedy bank, stosując sankcje, nie odbierze uczestnikowi obrotu bezgotówkowego tych uprawnień, uczestnik obrotu bezgotówkowego ma prawo uzupełniać pogotowie kasowe z wpływów bieżących (art. 2, ust. 1, pkt 3 ustawy z dnia 1. 7. 1949 r.) — nadwyżki kasowe powinien odprowadzić tego samego dnia do banku, z ważnych i uzasadnionych przyczyn może je odprowadzić dnia następnego. Nierozliczone zaliczki na koszty podróży, wypłacone z pogotowia kasowego, obciążają aż do rozliczenia się pogotowie kasowe, które w tym przypadku wolno uzupełniać do wysokości przyznanego limitu pogotowia kasowego, pomniejszonego o nierozliczone zaliczki. Z pogotowia kasowego mogą być pokrywane drobne wydatki typu administracyjno-gospodarczego. Wypłata ekwiwalentu za deputaty węglowe zł . . . . . mimo, że nie mieści się w sumie przyznanego limitu pogotowia kasowego, mogła być wypłacona z wpływów bieżących i pogotowia kasowego na podstawie zarządzenia L. o. 59/50, z dnia 19. 10. 1950 r.

Udzielanie zaliczek pracownikom w wysokościach przekraczających znacznie przewidywane należności może być uważane za dawanie pożyczek — jest niewłaściwe i szkodliwe.

Upoważniamy oddział do sporządzenia doniesienia karnego do prokuratora przeciwko winnym naruszenia przepisów ustawy o obrocie bezgotówkowym z art. 2, ust. 1. pkt 3.

Poza tym oddział za brak terminowego rozliczenia się z zaliczek uczestnika obrotu bezgotówkowego nałoży na niego na pewien czas sankcję bankową w formie wstrzymania uzupełniania pogotowia kasowego.

J. H.

GS/3/1d, Warszawa, dnia 15. 3. 1951 r.

Pogotowie ruchome dla jednostek handlu detalicznego.

Komunikujemy, że wyjaśnienia zawartego w ok. 35/51 w poruszonej sprawie nie należy rozumieć jako potrzebę udzielania nowych, wyższych limitów pogotowia kasowego dla jednostek uspołecznionych handlu detalicznego, lecz jako generalne zezwolenie na przetrzymywanie do dnia następnego przez sklepy handlu detalicznego sum wynikających z nieodprowadzenia do banku niepełnych paczek dwuzłotowych i niepełnych rulonów, przewyższających przyznane im pogotowie kasowe.

Jakkolwiek rozporządzenie wykonawcze ministra skarbu do przepisów ustawy z dnia 1. 7. 1949 r. w § 6, ust. 2 zezwala uczestnikom obrotu bezgotówkowego na odprowadzenie nadwyżek pogotowia kasowego również w dniu następnym — to jednak w stosunku do jednostek uspołecznionego handlu detalicznego obowiązuje zasada codziennego odprowadzania nadwyżek kasowych, z wyjątkiem przypadków szczególnych utrudnień technicznych.

Uprawnienia udzielone sklepom handlu detalicznego na utrzymywanie ruchomego limitu pogotowia kasowego ulegalizowały stan, jaki wytworzył się po wprowadzeniu zarządzeń o niepełnym odprowadzaniu utargów dziennych.

J. H.

GS/3/1f, Warszawa, dnia 21. 3. 1951 r.

DEPARTAMENT KREDYTOWY

WYCIĄGI Z PISM DEPARTAMENTU

Sfinansowanie należności z lat ubiegłych.

Należności z lat ubiegłych nie mogą być przedmiotem kredytu inkasowego.

Zapotrzebowanie wynikające z uruchomienia środków obrotowych w należnościach z lat ubiegłych może być zaspokajane kredytem przeterminowanym w przypadkach przewidzianych I. Sł. Dz. VI, część B § 15, poz. 104.

Bedn.

OK/6/3 Zap. Warszawa, dnia 17 lutego 1951 r.

Fundusz Zakładowy.

Jednostki nadrzędne, nie badając czy przedsiębiorstwo ma prawo do odpisów zaliczkowych na Fundusz Zakładowy, udzielały często zezwoleń na stosowanie przepisów rozdziału III uchwały KERM z dnia 21 lipca 1950 r., w sprawie ustalenia części zysku, przeznaczonego na tworzenie Funduszu Zakładowego w roku 1950 (Monitor Polski Nr A-88 poz. 1104) tzn. na pokrywanie wydatków na współzawodnictwo i nagrody ze środków obrotowych przedsiębiorstwa w ciężar odpisów na Fundusz Zakładowy następnych okresów. Tego rodzaju praktyka jest niedopuszczalna i stanowi, wyjąwszy przypadki ustalone przepisami, naruszenie istoty Funduszu i zasad dyscypliny finansowej.

Konieczne jest zwrócenie uwagi przedsiębiorstwom na obowiązek uzyskania opinii właściwego oddziału banku finansującego odnośnie obliczenia funduszu, a następnie zatwierdzenia wysokości odpisu przez jednostkę nadrzędną.

Stosunkowo wiele nieporozumień i wątpliwości budzi wśród przedsiębiorstw uzależnienie odpisów na Fundusz Zakładowy od wykonania planu produkcji towarowej w ustalonym asortymencie w tych przypadkach, gdy w ciągu roku nastąpiły zmiany w planie produkcyjnym, zarządzone przez jednostkę nadrzędną. Wprowadzenie zmian w planie z przyczyn niezależnych od załogi przedsiębiorstwa nie przekreśla, rzecz jasna, prawa do przeprowadzenia odpisów na Fundusz Zakładowy; podstawę kontroli wykonania zadań produkcyjnych stanowią wówczas operatywne plany kwartalne, a nie plan roczny.

Dla stwierdzenia omawianej okoliczności wobec banku finansującego wystarczy oświadczenie przedsiębiorstwa na piśmie, podpisane przez dyrektora i kierownika działu planowania danego przedsiębiorstwa.

J. B.

OK/320/fz. Warszawa, dnia 16 marca 1951 r.

Finansowanie przedsiębiorstw ulegających przekształceniu.

Zgodnie z wytycznymi podanymi w liście naszym z dnia 16 lutego br. znak OK/6/3 fin. — przedsiębiorstwa wielozakładowe ulegające decentralizacji powinny być finansowane kredytami celowymi aż do ostatecznego zlikwidowania zadłużeń na ich rachunkach kredytów i nie korzystają z kredytu do rozliczenia. Jeżeli kredyt przejściowy na wstępne finansowanie robót kapitalnych nie został w terminie spłacony przez przedsiębiorstwa ulegające decentralizacji wówczas należy zadłużenie z tytułu tego kredytu przeksięgować na rachunek kredytu przeterminowanego.

W myśl wyżej wymienionego naszego listu „udzielanie kredytu do rozliczenia przedsiębiorstwom przechodzącym na pełny rozrachunek gospodarczy powinno ograniczyć się tylko do tych przypadków, gdy oddział nie dysponuje żadnym materiałem który byłby podstawą do właściwego zakwalifikowania kredytu w momencie jego udzielania".

W tym stanie rzeczy jeżeli przedsiębiorstwo ulegające decentralizacji dokonało podziału swego zadłużenia na poszczególne usamodzielnione przedsiębiorstwa z podziałem na rodzaje kredytów — wówczas oddział powinien zadłużenia obciążające usamodzielnione przedsiębiorstwo prowadzić na właściwych rachunkach kredytów. Obok tych zadłużeń przedsiębiorstwa usamodzielnionego może ewentualnie istnieć zadłużenie w rachunku kredytu do rozliczenia, jeżeli oddział nie dysponował żadnym materiałem który byłby podstawą do właściwego zakwalifikowania kredytu udzielonego bezpośrednio temu przedsiębiorstwu.

Sz. M.

OK/320/fin. Warszawa, dnia 16 marca 1951 r.

Kontrola i finansowanie przedsiębiorstwa państwowego Polska Poczta, Telegraf i Telefon.

Rachunki operacyjne w terenie posiadają obwodowe urzędy pocztowe oraz urzędy zbiorcze podległe OUP. Kontrolę wspomnianych urzędów przeprowadza-

ją — w ramach planu wydatków — oddziały NBP znajdujące się w siedzibie urzędów zbiorczych oraz w siedzibie OUP.

Plany wydatków sporządzają obwodowe urzędy pocztowe dla wszystkich jednostek położonych na terenie obwodu. Plan wydatków całego obwodu jak i plan samego OUP powinien być złożony oddziałowi znajdującemu się w siedzibie wspomnianego OUP.

O ile w danym obwodzie istnieją urzędy zbiorcze, wówczas OUP jest obowiązany plany wydatków przesłać do właściwego oddziału kontrolującego, znajdującego się w siedzibie urzędu zbiorczego.

Jednostkowe plany wydatków innych placówek pocztowych (nie posiadających rachunków bankowych) przesyła OUP jedynie do wykonania im. Kontrolę wydatków wszystkich placówek pocztowych (nie posiadających i posiadających rachunki bankowe) przeprowadza oddział znajdujący się w siedzibie OUP ex post na podstawie i w porównaniu planu wydatków całego obwodu z zestawieniem miesięcznym sum wszystkich poszczególnych kolumn ogólnego rachunku miesięcznego ze wszystkich placówek położonych na terenie obwodu. Zestawienie to sporządza właściwy dla placówek — OUP (vide ok. 26/51 str. 3).

Z uwagi na specyficzny charakter placówek pocztowych (również i obwodowych urzędów pocztowych oraz urzędów zbiorczych), które posiadają nieraz znaczne środki obrotowe, ustalanie pogotowia kasowego nie jest potrzebne i nie jest gospodarczo uzasadnione. Istnieje bowiem zasada, że każda placówka pocztowa, jest obowiązana odprowadzać swoje nadmiary kasowe do urzędu zbiorczego. Pozostałość w placówce nie może przekraczać kwoty zł 30.—. Poza tym placówka może zatrzymać odpowiednie sumy na dzień następny, gdy w godzinach wieczornych nadejdą dokumenty, wymagające zrealizowania w godzinach rannych dnia następnego (np. przekazy pocztowe zwykłe i telegraficzne, polecenia wypłaty PKO). Omawiane zagadnienie jest szczegółowo opracowane w przepisach rachunkowych dla placówek pocztowych Nr X R 1. Wprowadzenie pogotowia kasowego w placówkach pocztowych posiadających rachunki bankowe spowodowałoby z jednej strony stałe przekraczanie pogotowia, a z drugiej strony ciągłe uzupełnianie go, co nie mogłoby mieć miejsca po godzinie 13, (godziny kasowe banku), a wiemy przecież, że godziny urzędowania wielu placówek pocztowych trwają do godziny 18 lub 20.

Należy również nadmienić, że wprowadzenie pogotowia kasowego w pionie usługowo-pocztowym doprowadziłoby placówki do posiadania dwóch kas (jednej ewidencji wypłat z pogotowia, drugiej z „kasy głównej" koncentrującej wypłaty i wpłaty z operacji obcych), dodatkowej pracy przy zasilaniu się w gotówkę jak i przy odprowadzaniu itp.

Do przedsiębiorstwa PPT i T należy podejść nie tylko pod kątem widzenia, że jest to przedsiębiorstwo usługowo-produkcyjne, ale i również jak do przedsiębiorstwa spełniającego pewne czynności bankowe (np. czynności zastępczo wykonywane na rzecz PKO, przekazy pocztowe, inkaso weksli i ich protesty).

Bank, biorąc pod uwagę powyższe zagadnienia, wyraził zgodę na nieustalanie pogotowia kasowego w pionie usługowo-pocztowym. Jednostki pocztowe, posiadające rachunki bankowe, mogą również pokrywać drobne wydatki z własnych wpływów kasowych w ramach zatwierdzonego planu wydatków i przy zastosowaniu przepisów o uczestniczeniu w obrocie bezgotówkowym. Wszelkie inne wpłaty mogą być dokonywane tylko z rachunku bankowego.

Jednostki w pionie usługowo-pocztowym jak i w telekomunikacyjnym prowadzą jedynie ogólne rachunki miesięczne (raporty kasowo-memoriałowe), które są każdego dnia uzgadniane i zamykane. Po upływie miesiąca kopie ogólnych rachunków miesięcznych są przesyłane przez placówki pocztowe do obwodowych urzędów pocztowych (vide okólnik 40K/50 i 26/51).

Przedstawianie kopii ogólnego rachunku miesięcznego oddziałowi w pionie usługowo-pocztowym jest niepotrzebne, bowiem pogotowia kasowego nie ustala się, natomiast w pionie usługowo-telekomunikacyjnym kontrola wypłat z kasy urzędu powinna przebiegać zgodnie z Instrukcją Służbową VI, część D § 9 („Kontrola wydatków pokrywanych bezpośrednio z kasy przedsiębiorstwa powinna być przeprowadzana przez oddział zasadniczo na miejscu w przedsiębiorstwie w ramach kontroli wyrywkowej").

Należy zaznaczyć, że placówki pocztowe są jednostkami na ogół zdyscyplinowanymi.

Obowiązek przedstawiania kopii raportów kasowych może oddział wprowadzić odnośnie Pocztowego Ośrodka Samochodowego, gdyż jest to jednostka nowozorganizowana na ograniczonym wewnętrznym rozrachunku gospodarczym, powstała na bazie dawnego Pocztowego Urzędu Przewozowego.

Dla informacji oddziału podajemy, że Ministerstwo Poczt i Telegrafów przewiduje w najbliższym czasie zmianę sprawozdawczości z ogólnych rachunków miesięcznych na ogólne rachunki dekadowe (oczywiście z rozbiciem na poszczególne dni dekady).

Okólnik Nr 26/51 zakłada, że kontrola urzędów wydzielonych z obwodów powinna przebiegać w spo-

sób identyczny jak kontrola obwodowych urzędów pocztowych. W związku z tym urzędy wydzielone mogą posiadać odrębne rachunki bankowe, o ile jest to gospodarczo uzasadnione i o ile w danym przypadku na wniosek DOPT wyrazi swą zgodę Ministerstwo Poczt i Telegrafów (vide I. Sł. VI, część D § 44). W przeciwnym razie wydzielone urzędy (bardzo nieliczne) należy kontrolować w ramach łącznego planu wydatków dla obwodu jak i jego wykonania na równi z innymi placówkami p. t.

Ponieważ obwodowe urzędy pocztowe, znajdujące się w siedzibie PRN stały się automatycznie urzędami zbiorczymi i mają prawo do posiadania rachunków funduszów i rezerw, wobec tego również i urzędy zbiorcze mogą uruchomić wspomniane rachunki. Jednak z uwagi na to, że na szczeblu urzędu zbiorczego będą w grę wchodzić niewielkie kwoty, dotyczące racjonalizatorstwa, współzawodnictwa itd. należy przed uruchomieniem wspomnianego rachunku wnikliwie i szczegółowo omawiane zagadnienia przeanalizować (np. jakiego urzędu — wielkości będą te kwoty, czy nie mogą być kierowane na rachunek operacyjny urzędu zbiorczego.

Zgodnie z zarządzeniem ministra finansów z dnia 11. 1. 1951 r. w sprawie zasad organizacji finansowej i systemu finansowego przedsiębiorstwo państwowe Polska Poczta, Telegraf i Telefon — Dyrekcje Okręgowe P i T działają na zasadzie ograniczonego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego (§ 17). DOPT służą uprawnienia określone w § 11 od lit. A do e uchwały Rady Ministrów z dnia 17. 4. 1950 r. w sprawie zasad organizacji finansowej i systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych objętych budżetem centralnym (§ 18).

Ponieważ DOPT nie rozliczają się bezpośrednio z budżetem państwa, wobec tego należy je traktować jako jednostki niesamodzielne, stosownie do Instrukcji Służbowej VI, część A. *W. Zb.*

K/4/4, Warszawa, dnia 17 marca 1951 r.

Prowadzenie rachunków operacyjnych dla aptek podległych Centrali Aptek Społecznych.

Niektóre oddziały utworzyły dla aptek społecznych CAS oddzielne rachunki operacyjne.

W związku z tym nadmienia się, że apteki położone w siedzibach Biur Wojewódzkich CAS nie mają potrzeby posiadania odrębnych rachunków operacyjnych w Banku, ponieważ ich wydatki mogą być bez trudności pokrywane bezpośrednio przez odnośne biura wojewódzkie CAS.

Jeżeli zatem wspomniane apteki posiadają w oddziałach rachunki operacyjne, należy je zamknąć, a saldo przelać na rachunek operacyjny właściwego Biura Wojewódzkiego Centrali Aptek Społecznych. Powyższe nie dotyczy rachunków zablokowanych.

S. O.

H/4/1, Warszawa, dnia 31 stycznia 1951 r.

Struktura organizacyjna spółdzielni spożywców.

Wyjaśnia się, że spółdzielni spożywców nie należy zaliczać do przedsiębiorstw wielozakładowych, pomimo, że prowadzą działalność handlową i produkcyjną, a nawet usługową. Spółdzielnie spożywców są przedsiębiorstwami jednozakładowymi z poszczególnymi pionami działalności.

Dlatego też plany finansowe oraz sprawozdania z wykonania planów funduszu płac i inne materiały sprawozdawcze powinny być sporządzane łącznie dla całego przedsiębiorstwa.

K. R.

H/2/1, Warszawa, dnia 12 lutego 1951 r.

Normowanie środków obrotowych przedsiębiorstw żywienia zbiorowego.

Niżej podaje się wyciąg z listu Ministerstwa Finansów, Departament Finansów Handlu Nr FH—710/3/51 z dnia 5 lutego 1951 r. do Narodowego Banku Polskiego w sprawie normowania środków obrotowych w przedsiębiorstwach żywienia zbiorowego „Przedsiębiorstwa prowadzące zakłady żywienia zbiorowego ewidencjonowały w r. 1950 produkty żywnościowe w zależności od swego branżowego planu kont, w grupie 30 (materiały podstawowe), w grupie 32 (towary w cenie zakupu w zakładach żywienia zbiorowego) bądź w grupie 34 (towary ewidencjonowane w cenie detalicznej).

W wyniku powyższego produkty żywnościowe wchodziły bądź to do normatywu materiałowego, bądź też do normatywu towarowego. Kwalifikacja księgowa decydowała zatem o wysokości środków własnych koniecznych dla pokrycia normatywów środków obrotowych centrali.

W celu uniknięcia dowolności przy ustalaniu wysokości normatywów Ministerstwo Finansów wyjaśnia, że produkty żywnościowe w zakładach żywienia zbiorowego niezależnie od sposobu ich księgowego ujęcia, powinny być normowane według zasad obowiązujących w r. 1951 dla towarów handlowych pokrywanych w 50% funduszami własnymi przedsiębiorstwa w obrocie". *C. S.*

FH—710/3/51, Warszawa, dnia 5 lutego 1951 r.

Finansowanie kosztów organizacyjnych w r. 1951

Podaje się treść listu Ministerstwa Finansów, Departament Finansów Handlu FH—1170/3/51 z dnia

2 marca 1951 r. do Narodowego Banku Polskiego w wyżej wymienionej sprawie:

W związku z wysuniętymi wątpliwościami odnośnie źródeł finansowania w r. 1951 kosztów organizacyjnych nowozakładanych przedsiębiorstw i zakładów handlowych — Ministerstwo Finansów wyjaśnia, co następuje:

Limity kosztów oraz normatywy central handlowych, przyjęte do projektu budżetu na rok 1951, obejmują m. in. wydatki związane z rozwojem sieci handlowej i sieci zakładów żywienia zbiorowego, które w myśl obowiązujących przepisów pokrywane są ze środków obrotowych.

W związku z powyższym finansowanie tzw. wydatków organizacyjnych nowootwieranych placówek, które to wydatki nie mają charakteru nakładów inwestycyjnych (np. pierwsze wyposażenie przedsiębiorstw w przedmioty nietrwałe), odbywa się na podstawie planu kosztów i normatywów zatwierdzonych w ramach limitów na rok 1951 — przez jednostki nadrzędne nowouruchamianych przedsiębiorstw (zakładów).

Do czasu otrzymania przez Bank limitów zatwierdzonych przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego — wydatki powyższe mogą być sfinansowane kredytem normatywnym".

P. U

FH-1170/3/51, Warszawa, dnia 2 marca 1951 r.

Finansowanie inwestycji wykonywanych przez spółdzielnie systemem gospodarczym.

Niżej przytacza się treść listu Ministerstwa Finansów Departament Inwestycji i Budownictwa Nr FI 1704 /1/51 z dnia 6 marca 1951 r. skierowanego do Narodowego Banku Polskiego, Banku Inwestycyjnego, Banku Rolnego i Banku Komunalnego zawierający wyjaśnienia w wyżej wymienionej sprawie:

„W związku z podniesionymi przez Narodowy Bank Polski, na gruncie § 17 instrukcji w sprawie finansowania i bankowej kontroli inwestycji, wątpliwościami odnośnie sposobu rozliczania się z planem inwestycyjnym jednostek spółdzielczych na inwestycje wykonywane przez te jednostki systemem gospodarczym, Departament Inwestycji i Budownictwa wyjaśnia co następuje:

1. należności za materiały nabywane przez jednostki spółdzielcze dla wykonania inwestycji, o których mowa wyżej, pokrywane będą przez banki finansujące inwestycje bezpośrednio ze środków planu inwestycyjnego. Ze środków tych będą również w całości pokrywane dostawy materiałów w przypadkach, gdy część dostawy nie jest przeznaczona na cele inwestycyjne, przy czym w tej części należność za dostarczone materiały będzie zwrócona do planu inwestycyjnego ze środków obrotowych danej spółdzielni.
2. W przypadkach gdy z powodu trudności technicznych spółdzielnia nie jest w stanie sporządzić osobnej listy płac na robociznę inwestycyjną, należności za robociznę będą pokrywane przez banki finansujące eksploatację spółdzielni i refundowane ze środków planu inwestycyjnego w terminach nie przekraczających 10 dni od dnia wypłaty".

Rozliczanie się spółdzielni spożywców z odbiorcami.

Zwraca się uwagę, że brak odpowiednich kwot na rachunku jednostki niesamodzielnej nie upoważnia spółdzielni do realizacji swych należności za sprzedawane jej towary przy pomocy bankowego inkasa faktur.

Obowiązkiem bowiem jednostki samodzielnej jest zaopatrzyć podległą sobie jednostkę niesamodzielną w taką ilość środków płatniczych, która umożliwiałaby regulowanie należności za towary pobrane bezpośrednio ze spółdzielni, gotówką lub czekiem do rozrachunku.

Rozliczanie za pomocą bankowego inkasa faktur można by usprawiedliwić w wyjątkowych przypadkach, gdy spółdzielnia wysyła większe partie towarów własnej produkcji do odległych miejscowości; wtedy bowiem realizowanie należności za wysłany towar gotówką, względnie czekiem rozrachunkowym stwarza duże trudności techniczne.

H/2/1, Warszawa, dnia 7 lutego 1951 r.

Wypłaty w przedsiębiorstwach za godziny nadliczbowe i prace specjalne.

Czas pracy w przemyśle i handlu reguluje ustawa z dnia 18. 12. 1919 r. (Dz. U. R. P. z 1920 r. Nr 2).

Na mocy powyższej ustawy wszelkie prace wykonywane w godzinach dodatkowych — podlegają dodatkowej zapłacie, która zgodnie z pismem P. K. P. G. (z dnia 21. 7. 1950 r. znak ZAI—A—35—3) powinna mieścić się w ramach godzin nadliczbowych. A zatem pracownikom przedsiębiorstwa zatrudnionym przy pracach dodatkowych należy wypłacać wynagrodzenie według ogólnie obowiązujących przepisów, dotyczących wypłat za godziny nadliczbowe, nie zaś według stawek akordowych, czy specjalnych wynagrodzeń ryczałtowych.

Należy rygorystycznie przestrzegać, aby wynagrodzenie za prace w godzinach nadliczbowych wypłacane było w terminach ogólnie przyjętych na wypłatę wynagrodzeń, a to na podstawie zarządzenia M. P. i H. Nr 58, z dnia 22. 10. 1948 r., zakazującego dokonywania wypłat wynagrodzeń przed terminem płatności oraz zarządzenia b. M. P. i H. z dnia 2. 4. 1948 r., znak ES. III G/00/16 w sprawie zakazu udzielania zaliczek.

Jako potwierdzenie wyżej podanej zasady należy przytoczyć fakt, że w wypadkach specjalnie uzasadnionych potrzebą gospodarczą, na skutek naglących interwencji z terenu, P. K. P. G. kilkakrotnie zezwoliła, aby wypłata wynagrodzenia za godziny nadliczbowe dokonana została w 50% bezpośrednio po pracy.

Miało to miejsce np. w hutnictwie wobec konieczności spiesznego wyładowania z wagonów rud importowanych, niezbędnych do produkcji, przy wyładunku ziemniaków oraz przy wyładunku węgla z wagonów w okresie wielkiego nasilenia przewozów w miesiącach przedzimowych.

Wszystkie wyżej wymienione przypadki rozpatrywane były przez P. K. P. G. indywidualnie i nie stanowiły precedensu dla wynagrodzeń za godziny nadliczbowe przy innych pracach.

Przypomina się, że wszelkie wynagrodzenia pracowników stałych, a więc nie tylko wynagrodzenie zasadnicze, dodatki premie itd., lecz również wszystkie inne wynagrodzenia pracowników powinny być przeprowadzane przez listę płac przedsiębiorstwa (mowa tu o wynagrodzeniach za godziny nadliczbowe, za prace zlecone, za udział w komisjach itp. — o ile wypłata tych wynagrodzeń znajduje uzasadnienie w obowiązujących przepisach).

Okólnik Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w sprawie pracy w godzinach nadliczbowych Nr 20/47 (Dz. Urzędowy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej Nr 3, poz. 43) określa komu przysługuje wynagrodzenie z tytułu wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych, ograniczając je do tych pracowników, którzy nie otrzymują dodatku funkcyjnego, odpowiedni ustęp okólnika brzmi: „wynagrodzenia za godziny nadliczbowe nie otrzymują pracownicy przemysłu państwowego, pobierający dodatek funkcyjny".

Podobne stanowisko w tej sprawie zajęła P. K. P. G. która pismem z dnia 16. 2. 1951 r. L. Dz. Z. A1D/35/1 wypowiedziała się przeciwko wypłacaniu wynagrodzenia za godziny nadliczbowe pracownikom pobierającym dodatek funkcyjny.

Praktyka wykazała, że w wyjątkowych przypadkach występujących sporadycznie w niektórych przedsiębiorstwach, władze nadrzędne zlecają terminowe wykonanie specjalnych prac, wymagających długotrwałego znacznego nakładu pracy w godzinach pozasłużbowych, pracownikom pobierającym dodatek funkcyjny, zezwalając równocześnie na wypłatę wynagrodzenia za czas przepracowany. W tych przypadkach wynagrodzenie to powinno być pomniejszone o sumy dodatku funkcyjnego. Należy zaznaczyć, że są to sytuacje wyjątkowe, mogące zachodzić w związku z opracowywaniem planów finansowych, sporządzeniem dorocznego remanentu czy tp i każdorazowo wymagają zatwierdzenia właściwego ministerstwa.

Odrębnie należy potraktować zagadnienie umów o dzieło z własnymi pracownikami, przewidujących wynagrodzenie ryczałtowe za wykonanie określonego zadania.

Instrukcja Nr 22 z dnia 30 lipca 1948 r. w Zbiorze Wiążących Wyjaśnień z zakresu Warunków Płacy i Pracy w Przemyśle podległym b. M. P. i H. ogranicza prawo zawierania umów o dzieło z własnymi pracownikami do wyjątkowych i nielicznych przypadków i wymaga każdorazowej zgody Departamentu Ekonomiczno-Socjalnego. Ponadto jak głosi powyższa instrukcja „zgoda taka może być udzielona jedynie wówczas, gdy specjalne kwalifikacje pracownika własnego dają gwarancję sprawniejszego przeprowadzenia ekspertyzy a przeprowadzenie takiej ekspertyzy nie należy do normalnych czynności tego pracownika". Jak z powyższego wynika, Instrukcja Nr 22 wymienia jeden tylko rodzaj czynności kwalifikującej się do zawierania umów o dzieło z własnymi pracownikami, mianowicie: przeprowadzanie ekspertyz.

Z uwagi na to, że brak jest aktualnych i bardziej szczegółowych zarządzeń ustalających warunki zawierania umów o dzieło z własnymi pracownikami, sprawa powyższa została poruszona na terenie P. K. P. G. oraz Ministerstwa Finansów i jest obecnie rozpatrywana.

M. Sz.

OK/3/tp, Warszawa, dnia 1 marca 1951 r.

DZIAŁ racjonalizacji

WSKAZANIA DO OSZCZĘDNEJ GOSPODARKI PAPIEREM

W oparciu o pismo biura dla spraw papieru przy prezesie Rady Ministrów (1. dz. Pa 607 z dnia 24. 1. 1951 r.) podaje się do wiadomości jednostek organizacyjnych NBP wskazania dotyczące możliwości osiągnięcia oszczędności lub uniknięcia marnotrawstwa w gospodarce papierem.

Jednocześnie wzywa się szerokie rzesze racjonalizatorów w jednostkach organizacyjnych Banku do nadsyłania do Głównej Komisji Projektów Usprawnienia Administracji przy Centrali NBP, projektów uzyskiwania maksimum oszczędności w gospodarce papierem, nie tylko w ramach NBP ale również w innych gałęziach gospodarki narodowej, a pracowników odpowiedzialnych za gospodarkę papierem w jednostkach organizacyjnych Banku do nadsyłania do Centrali Banku uwag o niewłaściwym wykorzystywaniu papieru.

Oszczędne wykorzystywanie blankietów korespondencyjnych.

Jako zasadę należy przyjąć pisanie listów o b u s t r o n n i e na blankietach listowych (w obrocie zewnętrznym listowniki z nadrukiem NBP, w obrocie wewnętrznym arkusze papieru bez nadruku firmowego) formatu A5 (148 x 210 mm) z p o j e d y n c z y m odstępem i marginesem nie większym niż 25 mm.

Blankiety formatu A4 (210 x 297 mm) mogą być używane wyłącznie dla pism dłuższych, których treść nie mieści się obustronnie na arkuszach formatu A5.

W jak najszerszej mierze należy stosować blankiety formatu A6 (105 x 148 mm) dla pism bardzo krótkich lub takich, które normalnie można sporządzić jednostronnie na arkuszu formatu A5 — w takim przypadku pismo należy sporządzić o b u s t r o n n i e na arkuszu formatu A6.

Mimo wyraźnych w tym kierunku zarządzeń (ok. 141/50 dz. I/A) jednostki organizacyjne Banku w bardzo małym stopniu stosują sporządzanie pism na arkuszach formatu A6.

W celu uzyskania oszczędności w zużyciu listowników z nadrukiem firmowym, wprowadzone zostaną w najbliższej przyszłości listowniki z nadrukiem NBP dla korespondencji zewnętrznej (formatu A6 nakład w druku).

Zmniejszenie ilości kopii.

Przy sporządzaniu wszelkich maszynopisów należy ograniczyć do niezbędnego minimum ilość kopii. Praktyka wykazuje bowiem, że część kopii nieczytana przechodzi do akt, lub też w referacie załatwiającym gromadzą się zarówno oryginał, jak i kilka kopii danego pisma.

Dla zlikwidowania marnotrawstwa papieru przebitkowego należy:

— stale kontrolować system sporządzania kopii i ograniczać ich ilość do uzasadnionego i niezbędnego minimum;

— zwracać otrzymaną zbędną kopię z odpowiednią uwagą.

Kopie wysyłanych pism powinny być sporządzane w zasadzie na papierze przebitkowym, ewentualnie jednostronnej makulaturze.

Wykorzystywanie makulatury na brudnopisy.

Zużycie papieru może być w znacznym stopniu ograniczone przez pisanie brudnopisu odpowiedzi na oryginale pisma otrzymanego (odwrotna strona, niezapisana część arkusza, margines) jak również

przez wykorzystywanie na brudnopisy i wszelkie notatki jednostronnie zadrukowanej lub zapisanej makulatury.

W tym celu należy:

— zorganizować okresowe kontrole zapasów zbędnych okólników (z wyjątkiem tajnych i poufnych), druków, formularzy itp.;

— zbierać tę makulaturę w specjalnym miejscu;

— przekazywać ją pracownikom do wykorzystania na notatki, brudnopisy itp.

Likwidacja pism przewodnich (towarzyszących).

Mimo wyraźnych zarządzeń (ok. 141/50 dz. I/A, Uchwała Prezydium Rządu z dnia 29. 7. 1950 r.) stosowany jest nadal zwyczaj tzw. pism przewodnich. Należy przestrzegać zasady podawania adresatów (odbiorców) bezpośrednio na sprawozdaniach, załącznikach, kopiach itp.

Przy przesyłaniu oryginałów pism do załatwienia „według kompetencji" należy stosować odpowiednie stemplowanie lub oznaczanie tych pism.

Oszczędne zużywanie kopert.

Korespondencję kierowaną przez oddziały do centrali z przeznaczeniem dla kilku jednostek organizacyjnych należy przesyłać we wspólnej kopercie, unikając kopertowania poszczególnych pism (wyjątek: raporty dzienne, sprawy poufne i tajne).

Dwustronne używanie taśmy papierowej na maszynach do liczenia.

Na maszynach do liczenia (piszących) typu „Rheinmetall", „Astra", „Burroughs", „Continental" itp. stosowana jest taśma papierowa do rejestrowania pozycji. Taśma jest używana jednostronie i następnie niszczona. Dla zaoszczędzenia papieru taśmę można zwinąć powierzchnią zapisaną do wewnątrz i następnie założyć na maszynę w celu powtórnego wykorzystania po stronie niezapisanej. Rzecz jasna, że wskazanie to odnosi się tylko do przypadków, gdy taśma jest używana do zwykłego sumowania i nie stanowi dowodów do księgowania.

Unikanie przechowywania akt starych w segregatorach.

W archiwach przechowuje się często akta stare w segregatorach. Z uwagi na rzadkość przeglądania i wyjmowania akt starych stosowanie segregatorów jest nieuzasadnione.

Akta przekazywane do archiwum powinny być wyjmowane z segregatorów, ujmowane w tekturowe okładki i po przewleczeniu sznurka przez istniejące otwory, wiązane.

W ten sposób można uzyskać znaczne oszczędności dzięki zmniejszeniu zapotrzebowania na nowe segregatory.

Ograniczanie ilości odbitek powielaczowych).*

Ilość wykonywanych odbitek powielaczowych nie może przekraczać rzeczywistych potrzeb. Lekceważenie tej zasady doprowadza do niecelowych zapasów i narastania makulatury.

Powielanie powinno się odbywać na podstawie każdorazowo podpisanego zlecenia, określającego ilość niezbędnych odbitek.

Jednostka dysponująca powielaczem powinna prowadzić kontrolkę jego pracy, zawierającą rubryki:

— ilość papieru pobranego;

— ilość wykonanych odbitek dobrych;

— ilość odbitek złych (makulatura);

— podpis pracownika odbierającego odbitki.

Dwustronne powielanie pism).*

Na arkuszach formatu A4 (210 x 297 mm) może być powielany tylko tekst nie mieszczący się na obu stronach formatu A5 (148 x 210 mm).

Matryca do dwustronnego powielania tekstu na formacie A5 powinna być sporządzona według niżej zamieszczonego wzoru:

*) odnosi się tylko do jednostek organizacyjnych posiadających powielacze.

Narodowy Bank Polski
Oddział Wojewódzki w Łodzi

Łódź, dnia 15 maja 1951 r.

Zarządzenie dyrektora oddziału wojewódzkiego — Nr 2/51.

I/E — Wykazy czynności:

Analiza wykazów czynności i zestawień roboczogodzin oddziałów województwa łódzkiego za kwiecień br. wykazała . . . . . .

verte !

(linia przecięcia papieru)

IV/H — Plan kasowy:

W związku z mającą wejść w życie z dniem 1 lipca br. nową Instrukcją Służbową dz. IV/H oddział wojewódzki organizuje odprawę roboczą . . . . . .

Przy powielaniu w ten sposób sporządzonej matrycy wykonuje się tylko p o ł o w ę potrzebnej ilości odbitek n a a r k u s z a c h f o r m a t u A4. Następnie powiela się z t e j s a m e j m a t r y c y przeciwną stronę arkuszy, tak je odwracając, by na każdej połówce odbita została cała treść pisma według normalnego układu. Po obustronnym powieleniu arkusza A4 przecina się go na A5, uzyskując pełny tekst rozmieszczony na obu stronach przy racjonalnym jednocześnie zużyciu matryc (jedna matryca wykorzystana w całości zamiast dwóch wykorzystanych częściowo).

B. G.

KOMUNIKATY GŁÓWNEJ KOMISJI PROJEKTÓW USPRAWNIENIA ADMINISTRACJI W NARODOWYM BANKU POLSKIM

W roku 1950 zgłoszono do Głównej Komisji 259 projektów, z czego 62 projekty zostały przyjęte i nagrodzone przez zarząd Banku na łączną sumę złotych 13.720.— (nowych). Projekty te dotyczyły prawie wszystkich czynności bankowych i przyczyniły się do poważnych oszczędności, jak również do podwyższenia poziomu pracy na wielu odcinkach działalności Banku.

Główna Komisja nie przyjęła w 1950 r. około 67% ogólnej ilości rozpatrzonych projektów. Ponieważ przyczyną niemożności przyjęcia wielu projektów było omawianie w nich tematyki już nieaktulnej dla Banku z powodu wprowadzonych w międzyczasie dalej idących zmian w pracy Banku, Główna Komisja wszczęła akcję zmierzającą do skierowania wysiłków racjonalizatorów we właściwym kierunku.

W tym celu Główna Komisja opracowała i opublikowała w miesięczniku „Wiadomości NBP" szereg tematów, które mają być przedmiotem racjonalizatorstwa.

Poza tym Główna Komisja opublikowała w „Wiadomościach NBP" cykl artykułów propagujących racjonalizatorstwo oraz bieżąco zawiadamiało o projektach przyjętych i nagrodzonych jak również rejestrowała wszystkie projekty nieprzyjęte wraz z odpowiednimi uzasadnieniami wskazującymi racjonalizatorom na kierunek prac.

Racjonalizatorstwo wzbudziło bardzo szerokie zainteresowanie wśród pracowników Narodowego Banku Polskiego czego dowodem była i jest w dalszym ciągu stale wzrastająca ilość projektów nadsyłanych do Głównej Komisji.

Ruch racjonalizatorski w roku 1950 charakteryzował więc *duży wzrost ilości* rozpatrywanych projektów w porównaniu z rokiem 1949.

Pomimo, iż rezultaty na odcinku wzrostu ilości projektów są korzystne, to jednak ruch racjonalizatorski nie rozwija się jeszcze należycie. Ogólnie trzeba bowiem stwierdzić, iż *poziom* większości nadsyłanych projektów nie jest dostateczny i zadowalający. Nie jest również dodatnim zjawiskiem, iż Główna Komisja nie może przyjąć tak dużej ilości nadsyłanych projektów, można się bowiem obawiać, iż projektodawcy po kilku nieudanych próbach zniechęcą się do dalszego opracowywania i nadsyłania projektów.

Na rok 1951 pozostaje więc otwarte zagadnienie dalszego rozwijania ruchu racjonalizatorskiego poprzez dalsze propagowanie wzrostu ilości opracowywanych projektów, jednakże przy jednoczesnej *poprawie ich jakości.* Wszystkim propagatorom ruchu racjonalizatorskiego oraz wszystkim racjonalizatorom stawiamy więc zadanie zwiększenia poziomu projektów racjonalizatorskich, gdyż tą drogą zwiększymy wartość tych projektów a tym samym szybciej i lepiej podwyższymy wydajność i jakość pracy Narodowego Banku Polskiego. W tym celu należy w dalszym ciągu jak najszerzej propagować, szczególnie na naradach pracy, komunikaty Głównej Komisji, zwracając specjalną uwagę na podawane tematy dla racjonalizatorów. Racjonalizatorstwem należy zainteresować wszystkich *specjalistów* z dziedziny finansowania i kontroli przedsiębiorstw, planowania kasowego, obsługi budżetu państwa i innych, wskazując na konieczność bardziej „racjonalizatorskiego" ustosunkowania się do wykonywanej przez nich pracy. W tych dziedzinach istnieje bowiem możliwość opracowywania wielu bardzo wartościowych projektów dotyczących zarówno zagadnień problemowych jak również organizacyjno-technicznych.

Poprawa jakości projektów racjonalizatorskich wiąże się również z koniecznością wzmożenia szkolenia we wszystkich dostępnych formach. Specjalnie dla celów racjonalizatorskich mogą być zawiązywane przez lokalne komisje tzw. „kółka racjonalizatorów" pogłębiających wiedzę fachową drogą odbywania wspólnych dyskusji na tematy fachowe. Dyskusje te powinny organizować lokalne komisje, przy czym należy bardzo szczegółowo omawiać nie tylko projekty racjonalizatorskie, ale również tematy ogłaszane na łamach niniejszego miesięcznika oraz tłumaczenia „doktryn i problematyki ekonomiki radzieckiej" dostarczane przez Wydział Ekonomiczny.

Pozytywne wyniki prac racjonalizatorów będą w dalszym ciągu publikowane w „Wiadomościach NBP". Specjalnie interesujące i dobrze opracowane projekty będą opisywane bardziej wyczerpująco.

Niestety nie we wszystkich jednostkach organizacyjnych naszego Banku ruch racjonalizatorski jest należycie popierany i propagowany, w niekiedy nawet propagatorzy ruchu racjonalizatorskiego i racjonalizatorzy napotykają na szereg trudności w swych pra-

cach. Tego rodzaju bagatelizowanie usprawnień racjonalizatorskich, spowodowane niewłaściwym, niesocjalistycznym stosunkiem do pracy obniża zapał racjonalizatorów i zniechęca ich do opracowywania pomysłów. Taki stan rzeczy jest niedopuszczalny i wymaga natychmiastowego zwrócenia uwagi na błędy i niedociągnięcia hamujące rozwój ruchu racjonalizatorskiego, wymagającego otoczenia atmosferą życzliwości i dostatecznej pomocy.

REJESTR PROJEKTÓW PRZYJĘTYCH W STYCZNIU, LUTYM I MARCU 1951 R. PRZEZ GŁÓWNĄ KOMISJĘ USPRAWNIENIA ADMINISTRACJI I WYRÓŻNIONYCH PRZEZ CENTRALNĄ KOMISJĘ USPRAWNIENIA ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ PRZY PREZYDIUM RADY MINISTRÓW.

Ob. JAN HEJNIKOWSKI pracownik Departamentu Kredytowego został nagrodzony kwotą zł 100 za projekt dotyczący zmiany sposobu prowadzenia kartoteki zarządzeń i problemów.

Dotychczasowa kartoteka zarządzeń i problemów gospodarczych i kredytowych prowadzona była przez Wydział Ogólny Departamentu Kredytowego na kartonach. Tematy rejestrowane pod kilku tytułami wpisywano osobno na każdą kartę co pochłaniało stosunkowo dużą ilość czasu. Po odbiciu na powielaczu uzupełnienia wykazu tematów per. 31. 12. 1950 roku, cały zbiór dotychczasowej kartoteki odkłada się do akt.

W związku z powyższym *ob. Hejnikowski* zaproponował zaprowadzenie w dniu 1. 1. 1951 r., nowej kartoteki na kartach według dotychczasowego wzoru, wykonanych z miękkiego papieru umożliwiającego przebitkę kilku odbitek, tak, że tematy rejestrowane pod kilku tytułami wpisywane są na odnośne karty przez kalkę jednym zapisem.

Nowy system przebitkowy prowadzenia kartoteki zaoszczędził kilkakrotnego przepisywania tematów pod odpowiednie tytuły, zyskano na przejrzystości i aktualności kartoteki oraz zaoszczędzono czas pracy.

Ob. JAN MARCHODEJ pracownik Banku Rolnego O/Wschowa został nagrodzony kwotą zł 250.— za projekt wykorzystania formularza 4676, dotyczący planowania kasowego.

Formularz nr 4676 „załącznik do dowodu kasowego jednostek gospodarki uspołecznionej zwolnionej od obowiązku planowania kasowego" był dotychczas drukowany jednostronnie i niszczony po upływie trzech miesięcy. *Ob. Marchodej* zaproponował drukowanie tych formularzy dwustronnie oraz zmniejszenie formatu formularza nr 4676 o 50%.

Ob. RYSZARD ANTONIAK i ob. BRONISŁAW KRZYŻANIAK z Oddziału Głównego zostali nagrodzeni po zł 200.— za projekt dotyczący kontroli prac terminowych związanych z kontrolą jednostek finansowanych przez NBP.

Projekt kontroli terminowych prac związanych z kontrolą jednostek finansowanych przez NBP, zastosowany przez projektodawców od 1. 1. 1950 r. w O/Głównym okazał się po wypróbowaniu bardzo użyteczny, gdyż ułatwiał pracownikom kredytowym kontrolę dotrzymywania pewnych terminów przez kontrolowane przedsiębiorstwa.

Według opinii Departamentu Kredytowego, Wydziału Ogólnego, zasadnicze założenia projektu, tzn. miesięczna kontrola rozliczeń i obciążeń przedsiębiorstw kontrolowanych znalazły zastosowanie w nowej I. S. Dz. VI. część D str. 24 przez wprowadzenie wzoru D 3.

Zmiany i uzupełnienia merytoryczne oraz zmiana układu wzoru dokonane przez komisję departamentu, opracowującą nową I. S. Dz. VI wprowadzone zostały w związku z nowymi aktami ustawodawczymi dotyczącymi rozliczeń z budżetem państwa.

Ob. CZESŁAW GINTOWT z O/Woj. Poznań został nagrodzony kwotą zł 100.— za projekt posiadający lokalne zastosowanie, a dotyczący wykazu należności i zobowiązań inkasowych.

Projekt wykazów należności i zobowiązań inkasowych opracowany przez *ob. Gintowta* był pomocny przy analizie obliga i przy bieżącej kontroli kredytów w specjalnych warunkach O/Woj. Poznań oraz był stosowany za specjalną zgodą Departamentu Kredytowego.

Wykazy należności i zobowiązań inkasowych zostały po przeprowadzeniu pewnych zmian przyjęte w nowej I. S. Dz. VI jako wzór D—2.

Ob. Z. ZDYB i ob. S. KOMAR z Departamentu Kredytowego zostali nagrodzeni po zł 300.— za projekt dotyczący statystyki dla kierownictwa wydziałów finansowania w Departamencie Kredytowym.

Projektodawcy opracowali statystykę składającą się z 5 tabelek, obejmującą główne pozycje planu finansowego i sprawozdań finansowych branży. Statystyka ta umożliwiła kierownictwu wydziałów bezpośrednią, szybką i wszechstronną kontrolę bieżącą wykonania planu kredytowego, kontrolę ogólną wykonania planu finansowego branży oraz orientację w kształtowaniu się podstawowych składników środków obrotowych branży. Statystyka ta jest również bardzo pożyteczna do szybkiego informowania Departamentu o sytuacji finansowej poszczególnych branż na konferencjach wewnętrznych i zewnętrznych i w tych wszystkich przypadkach, gdy krótki termin wykonania pracy nie pozwala na gromadzenie danych z planów finansowych, arkuszy ewidencyjnych i innych szczegółowych zestawień statystycznych prowadzonych przez działy.

Ob. FRANCISZEK TRUKSA z O/Wojewódzkiego Kraków został nagrodzony kwotą zł 200.— za projekt formularza „protokółów kontroli obrotu pieniężnego".

W O/Wojewódzkim Kraków zastosowano formularz do protokółów z kontroli obrotów bezgotówkowych. Formularz umożliwiał przeprowadzenie kontroli kas, utargów i pogotowia nawet przez niedoświadczonych pracowników. Przy pomocy formularzy protokółów 13 stypendystów przeprowadziło w ciągu 3 i pół dnia na terenie Krakowa 310 kontroli, przy czym złożyli oni 60 doniesień karnych. Projekt formularza opracowany przez *ob. Truksę* podwyższa wydajność i dokładność pracy. Formularz „protokółu kontroli obrotu pieniężnego" będzie zastosowany przez wszystkie oddziały przy bieżącej kontroli kasowej uczestników obrotu bezgotówkowego.

Ob. STEFAN KRENZ z O/Wojewódzkiego Poznań został nagrodzony kwotą zł 200.— za projekt zmiany w protokółach skarbca nocnego.

Dotychczas stosowany wzór protokółu skarbca nocnego przewidywał następujące kolumny: „Lp., ilość portfeli, numery portfeli, nazwa klienta, uwagi".

Przy dotychczas stosowanym wzorze protokółu zużywano przy 400 portfelach 8 formularzy formatu A4, a na wypełnienie treści jeden pracownik musi być zatrudniony przez dwie i pół godziny dziennie.

Przy zastosowaniu wzoru protokółu zaprojektowanego przez *ob. Stefana Krenza* zużywa się przy 400 portfelach tylko 2 formularze formatu A4, a na wypełnianie zmodyfikowanej treści jeden pracownik jest zatrudniony tylko przez pół godziny dziennie.

Według obliczeń projektodawcy oszczędność roczna na papierze w O/Wojewódzkim Poznań wynosi ca 200 sztuk, zaś oszczędność pracogodzin — 700.

Przy wydawaniu klientom portfeli, sporządzony został dokładny wykaz według numeracji portfeli, nazwy i adresu firmy, tak, że zbędne jest wykazywanie codziennie, która firma dostarcza portfel, gdyż każdorazowo można stwierdzić do kogo dany porfel należy.

Ob. STANISŁAW POGORZAŁA z O/Świnoujście został nagrodzony kwotą zł 100.— za projekt w sprawie oszczędności datowników.

Projektodawca nadesłał dwa projekty. Pierwszy projekt dotyczył lekkiego, prostego stempla dziennego. Projekt aczkolwiek słuszny, nie mógł być jednak przyjęty, ponieważ jest spóźniony, gdyż w ubiegłym roku został już przyjęty przez komisję identyczny projekt ob. Leona Steina.

Projekt drugi *ob. Pogorzały* dotyczy przedłużenia używalności powszechnie stosowanych datowników kauczukowych, z których znaczna część posiada na taśmie wybijającej lata układ cyfr, obejmujący lata od 1941 do 1950 roku, skutkiem czego datowniki te stały się od dnia 31. 12. 1950 r. bezużyteczne. *Ob. Pogorzała* proponuje, aby odciąć żyletką cyfry oznaczające jednostki lat od cyfr oznaczających dziesiątki lat, tak, iż taśma zostanie rozdzielona na dwie części, dzięki czemu można co roku przesunąć cyfry z jednostkami lat o jedno miejsce, przedłużając używalność datownika nie o 1 rok, ale nawet o 9 lat.

Ob. ALBIN ORMIŃSKI z O/Wojewódzkiego w Bydgoszczy został nagrodzony kwotą zł 200.— za projekt formularza „Statystycznej ewidencji kredytów sezonowych, specjalnych i przejściowych".

Na podstawie § 17 I. S. VI. część B zobowiązano oddziały do prowadzenia statystycznego podziału kredytów, jednakże nie podano bliższych szczegółów prowadzenia tej ewidencji, jak również nie ustalono żadnego wzoru na prowadzenie tej ewidencji.

Zaprojektowany przez *ob. Ormińskiego* formularz jest uniwersalny i może być przeznaczony dla ewidencji zarówno kredytów sezonowych jak i specjalnych oraz przejściowych. Stosowanie formularza jest proste i nie nasuwa żadnych wątpliwości.

Zaprojektowany formularz ułatwi pracę referentom kredytowym w oparciu o nową instrukcję, ujednolici sposób prowadzenia statystycznej ewidencji kredytów we wszystkich oddziałach, a przez wydrukowanie go w jak najkrótszym czasie zyska się dużo czasu zużywanego przez referentów nad zaprowadzeniem jakiejś ewidencji według własnych pomysłów.

Ob. ZBIGNIEW GOŁĘBIOWSKI z Wydziału Gospodarczego został nagrodzony kwotą zł 150.— za projekt drukowania „pocztowych adresów pomocniczych" specjalnie dla potrzeb NBP.

Magazyn główny Wydziału Gospodarczego Centrali NBP zużywa miesięcznie około 4000 pocztowych adresów pomocniczych. „Adresy" kupuje w urzędzie pocztowym i odbija potrzebnych na oddziały po 5—4 stempelków. Projektodawca proponuje wydrukowanie adresów pomocniczych wraz z niezbędną treścią we własnym zakresie, przy czym przewiduje, iż zaoszczędzi się na kosztach formularzy oraz na pracy związanej dotychczas z ręcznym wypisywaniem treści i odbijaniem stempelków.

Projekt został przyjęty w formie nieco zmodyfikowanej, gdyż Ministerstwo Poczt i Telegrafów wyraziło zgodę na wydrukowanie we własnym zakresie „adresów pomocniczych" wraz z pełnym tekstem potrzebnym dla NBP, za zwrotem kosztów.

Projekt może mieć również zastosowanie w innych większych instytucjach, wysyłających duże ilości paczek do podległych jednostek organizacyjnych o jednolitym brzmieniu firmowym.

Ob. FELIKS EIDELHEIT z Biura Komisji Dewizowej został nagrodzony kwotą zł 200.— za projekty formularzy ułatwiających pracę związaną z przyjmowaniem wniosków o udzielenie zezwoleń na posiadanie złota, platyny itp.

Wprowadzenie w życie ustawy z dnia 28. 10. 1950 r. o zakazie posiadania walut obcych, monet złotych, złota i platyny spowodowało duży napływ wniosków o udzielenie zezwoleń na posiadanie oraz na przerób wyżej wymienionych metali.

Formularze udoskonalone przez projektodawcę ułatwiają oddziałom pracę związaną z przyjmowaniem wniosków oraz kierowaniem ich do Biura Komisji Dewizowej jak również tryb kierowania decyzji do wnioskodawców, ale przede wszystkim wprowadzają typ rejestru odzwierciedlającego całą drogę wniosku od złożenia poprzez decyzję aż do jej wykonania.

Ob. ZBIGNIEW MASZCZYK z I O/M. w Olsztynie został nagrodzony kwotą zł 100.— za projekt usprawnienia metody pracy w dziale inkasowym.

W działach inkasowych stosowano *dotychczas* następujący tok postępowania:

1. przyjęcie i sprawdzanie list inkasowych z podaży miejscowej;
2. przyjęcie i sprawdzanie list inkasowych z podaży zamiejscowej;
3. ułożenie list według płatników;
4. zliczanie na maszynie (na zwykłej taśmie) zobowiązań poszczególnych płatników;
5. wpisanie sum do kartotek zobowiązań fakturowych;
6. przechowywanie list inkasowych aż do momentu upływu respira;

   W międzyczasie listy inkasowe są kontrolowane przez pracowników działów kredytowych.
7. po skontrolowaniu są wystawiane (ręcznie) dowody do obciążenia rachunków płatników list inkasowych.

Projektowana przez *ob. Maszczyka* zmiana powyższego systemu pracy polega na zliczaniu list inkasowych na maszynie nie jak dotychczas na zwykłej taśmie maszynowej (vide pkt 4), lecz na formularzu 4133/II przy czym odpada już konieczność wystawiania dowodów obciążeniowych (vide pkt 7).

System pracy zaprojektowany przez *ob. Maszczyka* jest stosowany w O/Wojewódzkim w Olsztynie od dwóch miesięcy przy zmniejszonej obsadzie komórki inkasowej z ośmiu do sześciu osób.

Główna Komisja przyjęła powyższy projekt racjonalnej metody pracy do lokalnego zastosowania w tych oddziałach, w których nie występują większe ilości zastrzeżeń i wycofywań list inkasowych, które powodowałyby zbyt częste zmiany z góry wypełnionych już formularzy 4133/II.

Ob. FRYDERYK PAŁOSZ z O/Radom został nagrodzony kwotą zł 100.— za projekt w sprawie usprawnień w dziale czynności inkasowych i wpłat wieczorowych.

Projektodawca zaproponował aby w związku z wprowadzoną w oddziale kartoteką zobowiązań fakturowych, stanowiącą bieżącą kontrolę faktur znajdujących się w portfelu poszczególnych płatników zrezygnowano z oddzielania list inkasowych „E" w dniu wpływu — lecz wykonywano tę czynność jednorazowo w dniu wykupu.

Zmiana ta pociągnie za sobą skasowanie dwóch czynności, a mianowicie: odkładania do segregatorów list odłączonych w dniu podaży lub nadesłania oraz wyjmowanie ich z tegoż segregatora w dniu wykupu. Pozostaje więc tylko jedna czynność — a mianowicie: oddzielanie i odkładanie list „E" *w dniu wykupu.* Na terenie O/Radom usprawnienie powyższe daje oszczędność trzech pracogodzin dziennie — a w skali ogólnobankowej (360 oddziałów) oszczędności znacznie poważniejsze.

Odnośnie usprawnień przy wpłatach wieczorowych projektodawca proponuje: wpłaty wieczorowe były w oddziale wpisywane do „zestawienia" wpłat przyjętych danego dnia. Ponieważ sklepy niektórych przedsiębiorstw dokonują większych ilości wpłat — przeto projektodawca proponuje wypełnienia na maszynie specjalnego formularza nr 4133 (zbiorcze uznanie) przy czym do „zestawienia" wpisuje się tylko ogólną sumę zbiorówki. Korzyści wyrażają się w zaoszczędzonych pracogodzinach pracowników działu kasowego i działu rachunków osobowych.

Projekt powyższy jest już zrealizowany poprzez opublikowanie w miesięczniku „Wiadomości NBP nr 10/50 r., str. 736.

Ob. MARIAN PIELIN pracownik O/Wojewódzkiego Poznań został nagrodzony kwotą zł 300.— za projekt zmiany formularza 4707 „zestawienie faktur do zainkasowania w trybie przyśpieszonego systemu rozliczeń".

Poprzedni układ formularza był niewłaściwy i powodował liczne błędy i storna. Rubryki były bowiem ułożone *poziomo* co przy niewielkich nawet różnicach w pokrywaniu się kopii powodowało przy wąskiej bardzo rubryce — niewłaściwe wpisanie tekstu.

Niewłaściwie wpisany tekst znajdował się wtedy w innej rubryce o zupełnie innym przeznaczeniu. Przy masowej pracy tymi formularzami omyłki te były uzasadnione.

Ob. ROMAN GRABIAŃSKI z Departamentu Ogólnego został nagrodzony kwotą zł 200.— za projekt usprawnienia sprawozdawczości dotyczącej wydajności pracy.

Projekt przewiduje wprowadzenie dwojakiego rodzaju sprawozdań dotyczących wydajności pracy:

1) sprawozdań uproszczonych dla oddziałów mniejszych (V i VI kategorii), których jest ca 65% oraz;
2) sprawozdań szczegółowych dla oddziałów większych od IV — I kategorii stanowiących 35% ogólnej liczby.

Wprowadzenie uproszczonej sprawozdawczości dla mniejszych oddziałów jest uzasadnione tym, iż w oddziałach tych nie istnieje ścisłe rozgraniczenie czynności pracowników, którzy w ciągu dnia wykonują różnorodne czynności. Zastosowanie uproszczonej sprawozdawczości da tym oddziałom pewne oszczędności w czasie potrzebnym na wypełnianie formularzy — dotychczas prowadzonych zbyt szczegółowo.

Miesięczne „wykazy czynności" zostały przez projektodawcę opracowane z racjonalnym wykorzystaniem miejsca i takim rozmieszczeniem wielu rubryk, że w jednym wykazie ujęte są niezbędne dane dla obliczeń wydajności pracy jak i dla celów statystycznych.

Następnie projektodawca opracował wykazy miesięczne wydajności pracy umożliwiające w sposób prosty zanalizowanie wydajności pracy poszczególnych działów pracy — co dla pracowników oddziału będzie specjalnie cenne, przy rozwijającym się obecnie współzawodnictwie pracy w NBP.

Projektodawca opracował następnie formularze zbiorcze dla oddziałów wojewódzkich, przy czym zestawienia te zawierają perforowaną kopię w ten sposób, że po oderwaniu odnośnych pasków wystarczy je nakleić na kartoteki odnośnych oddziałów w Wydziale Organizacyjnym — bez potrzeby żmudnego przepisywania wszystkich danych.

Projekt ujednolica system pracy związanej ze sporządzaniem wykazu czynności, upraszcza i skraca czas i sposób obliczania przepracowanych roboczogodzin i wydajności pracy, zmusza kierowników do zainteresowania się przyczynami ewentualnego spadku lub wzrostu wydajności pracy itp.

Ob. ANTONI DUDWIŃSKI pracownik Departamentu Zagranicznego NBP został nagrodzony kwotą zł 100.— za projekt sporządzania dziennych wyciągów z rachunków.

Wyciągi z rachunków niektórych banków zagranicznych, prowadzone przez Departament Zagraniczny były co miesiąc sporządzane, co wymagało ca pięciu dni pracy maszynistki i księgowego. Wyciągi były wysyłane za granicę z opóźnieniem, a uzgodnienie było utrudnione, co powodowało konieczność telegraficznego podawania pięć razy w miesiącu stanu rachunków.

Projektodawca zaproponował sporządzanie wyciągów codziennie — co zostało zrealizowane od dnia 1. 12. 1950 r. Zrealizowanie projektu zapobiegło powyższym trudnościom oraz zbędna stała się praca referatów operacyjnych codziennego potwierdzania wykonania wypłat zleconych NBP przez korespondentów zagranicznych, gdyż potwierdzenia powyższe całkowicie zastąpił wyciąg.

Zaoszczędzono przy tym również formularze (oryginał i dwie kopie).

Ob. CZESŁAW MOTEL pracownik Departamentu Zagranicznego NBP został nagrodzony kwotą zł 100.— za projekt formularzy pewnych typowych pism.

W korespondencji z niektórymi bankami zagranicznymi, przy załatwianiu pewnych typowych transakcji wytworzyła się z czasem pewna typowa korespondencja, którą przeprowadzano w formie zwykłych listów przepisywanych każdorazowo z rękopisu na maszynie: oryginał plus dwie kopie.

W celu ułatwienia pracy referentom (przepisującym pewne partie stale powtarzającej się treści) oraz maszynistkom jak również w celu zaoszczędzenia papieru projektodawca opracował szablony trzech listów w języku angielskim, które zostały powielone w odpowiedniej ilości.

Obecnie referent wypełnia odręcznie odpowiednie rubryki powielonego formularza, przy czym rękopis ten stanowi równocześnie kopię do akt, gdyż na maszynie wypełnia się formularz tylko w jednym egzemplarzu. Projekt znalazł już szersze zastosowanie w Wydziale Zachodnio-Europejskim i co potwierdza opinia Departamentu Zagranicznego, przyczynił się do przyśpieszenia toku załatwiania spraw, oszczędności osobowych i materiałowych.

Ob. MIECZYSŁAW TRZECIAK z Oddziału Wojewódzkiego Kraków został nagrodzony kwotą zł 100.— za projekt usprawnienia dokumentacji w NBP.

Projektodawca stwierdza, iż na skutek szybkiego wzrostu pracy w NBP wzrasta znacznie ilość reklamacji nadsyłanych przez klientów NBP — co jest spowodowane w dużym stopniu niedbałym i niewłaściwym wypełnianiem masowych formularzy bankowych przez klientów.

Równocześnie projektodawca wskazuje, iż pracownicy bankowi muszą w godzinach nadliczbowych uzupełniać dyspozycje klientów względnie poprawiać często błędne dane w formularzach.

Projektodawca wyszczególnia następnie jakie są najczęstsze utrudnienia oraz apeluje o spowodowanie radykalnej zmiany i unormowanie tą drogą pracy księgowej w oddziałach Banku. O/Wojewódzki Kraków na wniosek projektodawcy wystosował apel do wszystkich posiadaczy rachunków o właściwe wypełnianie formularzy bankowych, co odniosło pozytywny rezultat. Projektodawca proponuje wszczęcie masowej akcji w tym kierunku.

Problem powyższy, jakkolwiek znany już na terenie banku stał się ostatnio bardzo aktualny. W związku z projektem *ob. Trzeciaka* będzie wszczęta akcja uświadamiania, nakłaniania i pouczania klientów w oddziałach, poprzez prasę, wezwania pisemne itp.

Opracowany przez *ob. Trzeciaka* apel do posiadaczy rachunków bankowych zostanie przez Bank wykorzystany i niewątpliwie przyczyni się do poprawy dotychczasowego stanu.

Ob. KAZIMIERZ ŚWIDERSKI z II Oddziału Miejskiego Katowice został nagrodzony kwotą zł 100.— za projekt dotyczący oszczędnej gospodarki kopertami w Banku.

Niektóre oddziały NBP wydają klientom codziennie wyciągi z rachunków wraz z załącznikami w kopertach.

Ob. Świderski zaproponował i opracował wzór stale używanej koperty z wyraźnie wytłoczonym numerem rachunku, którą można używać w oddziale aż do całkowitego zniszczenia. Do tej koperty wkładane są przez dział rachunków osobowych wyciągi wraz z załącznikami, następnie przesyłane do działu finansowania i kontroli przedsiębiorstw, gdzie po skontrolowaniu są wydawane klientom. Koperta jest zwracana do działu rachunków osobowych o godzinie 13 do ponownego użytku.

Zaleca się jak najszersze stosowanie projektów, zależnie od lokalnych warunków w oddziale. Projekt przyczyni się niewątpliwie do zaoszczędzenia wielkiej ilości kopert, przyspieszy oraz zaoszczędzi prace związane dotychczas z adresowaniem kopert.

Ob. BRONISŁAW DROŻDŻ z Oddziału Bielsko Biała został nagrodzony kwotą zł 100.— za projekt zmiany układu bloku formularza nr 7053 „Skup pieniędzy zagranicznych — złota — czeków".

Ponieważ pracownik sprawdzający asygnaty skupu walut i złota zgodnie z przepisami, po sprawdzeniu i wpisaniu transakcji do primanoty oddaje asygnatę razem z drugą częścią do kasy, przeto projektodawca zwraca uwagę, iż pozostawianie trzeciej części w bloczku jest zbędne, gdyż w oddziale pozostaje jedna kopia, która wraca z kasy oraz zostają poczynione zapisy w primanocie.

Zgodnie z opinią Departamentu Zagranicznego projekt będzie wykorzystany w następujący sposób: formularz 7053 nie będzie broszurowany i numerowany lecz jedynie łączony w bloki, tak aby przy transakcjach kasowych można było sporządzić jedną kopię, a przy memoriałowych dwie kopie. Tą drogą oszczędzi się ca 1/3 część nakładu tego formularza.

Ob. WITOLD OBTUŁOWICZ z O/Wojewódzkiego Szczecin został nagrodzony kwotą zł 100.— za projekt wprowadzenia dodatkowych rubryk dla L% do kart kontowych klasy drugiej formularz nr 4315/I.

Dotychczas liczby procentowe były obliczane w oddziałach o zmechanizowanej księgowości dopiero na ultimo kwartału w okresie spiętrzenia się różnych terminowych prac.

Projektodawca proponuje karty kontowe formularz nr 4315/I uzupełnić dwoma rubrykami: 1) ilość dni i 2) liczby procentowe — wyprowadzane przy każdej zmianie salda. Wprowadzenie tych rubryk jest możliwe, ponieważ na kartach klasy drugiej są salda wyłącznie debetowe i z prawej strony końcowego salda jest wolne miejsce, które można by w tym celu wykorzystać. Kontrolujący księgowania odnotuje ilość dni oraz liczby procentowe na wyciągu do klienta. W ten sposób liczby procentowe będą obliczane bieżąco, a z końcem kwartału nastąpi tylko obliczanie odsetek.

Projekt zostanie zrealizowany i przyczyni się do zaoszczędzenia wielu godzin nadliczbowych powstających w okresach zamknięć kwartalnych.

Ob. BOHDAN ORLIŃSKI z O/Wojewódzkiego Kielce został nagrodzony kwotą zł 200.— za projekt usprawnienia ewidencji w referatach Akcji Socjalnej.

Każdy referent Akcji Socjalnej ma do czynienia z różnymi formami Akcji Socjalnej dotyczącej dzieci pracowników banku. Dotychczas ewidencja tych dzieci była prowadzona dość luźno i chaotycznie i polegała na sporządzaniu co pewien czas listy dzieci.

Dla usprawnienia ewidencji dzieci, których w O/Wojewódzkim jest niekiedy kilkadziesiąt, proponuje *ob. Orliński* wprowadzenie kartoteki według opracowanego wzoru.

Wprowadzenie kartoteki przyniesie szereg korzyści: w wyszukiwaniu danych statystycznych, przy kwalifikowaniu dzieci na kolonie letnie, do prewentoriów itp., korzystaniu z wyników periodycznych badań lekarskich.

REJESTR PROJEKTÓW
NIE PRZYJĘTYCH PRZEZ GŁÓWNĄ KOMISJĘ PROJEKTÓW USPRAWNIENIA ADMINISTRACJI
w styczniu, lutym i marcu 1951 r

Nr projektu	Projekt dotyczył	Projektodawca	Przyczyny nieprzyjęcia projektu	Data decyzji Gł. Komisji
60	Wykorzystania makulatury	C. S.	Już zrealizowany w skali ogólnokrajowej w formie uchwały Prezydium Rządu z dnia 29.VII. 1950 r.	22/I
196 171 24	Połączenia załączników planowania kasowego z odnośnymi dowodami księgowymi.	E. L. S. N. L. K.	Utrudniłoby współpracę komórek planowania kasowego z komórkami rachunków osobowych.	22/I
25	Zaniechania automatycznego otwierania rachunków pracowniczych.	A. W.	Do tego celu służy konto bilansowe 931, które wyklucza konieczność automatycznego otwierania rachunków pracowniczych.	28/I
26	Zastąpienia arkusza kontrolnego — kartoteką.	R. Ł.	Departament Kredytowy w porozumieniu z PKPG i GUS opracował całkowicie nowe wzory do przeprowadzania kontroli funduszu płac	29/I
198	Wykazu dla kontroli funduszu płac kilkunastu samodzielnych jednostek.	M. G.	Departament Kredytowy w porozumieniu z PKPG i GUS opracował całkowicie nowe wzory.	28/I
206	Oszczędzania banknotów poprzez wydanie portfelików.	K. S.	Projekt nie rozwiązuje problemu.	29/I
214	Usprawnienia kontroli funduszu płac przedsiębiorstwa „PPTT".	L. R.	Proponowana zmiana jest już przewidziana zarządzeniem.	29/I
239	Małych raf.	K. W.	Małe rafki są w oddziałach powszechnie stosowane i w miarę możności dostarczane przez Wydział Gospodarczy.	29/I
241	Stempla i pieczątki firmowej.	S. P.	Projekt spóźniony, już nagrodzono podobny projekt ob. Steina.	29/I
249	Oznaczania przełączników świetlnych	A. A.	Brak praktycznych korzyści.	29/I
250	Podawania L. dz. w odpowiedzi na pisma.	B.	Przewidują już przepisy o korespondencji § 41 i 42.	29/I
247	Uzgadniania sprawozdań miesięcznych z wykonania planu kasowego.	Z. O.	Wynika z obowiązujących przepisów.	29/I
253	Kopert do wielokrotnego użytku.	H. B.	Ryzyko rozsypania się i ewentualnego zaginięcia korespondencji ze zniszczonej wielokrotnym użytkiem koperty.	29/I
257	Zmiany w formularzu 3b kontroli funduszu płac.	E. O.	W opracowaniu całkiem nowe wzory planów funduszu płac i sprawozdań z ich wykonania	29/I
259	Dwustronnej koperty.	K. W	Niepraktyczne i zbyt kosztowne rozwiązanie tego problemu.	29/I
11	Karty kontowej do kilkakrotnego użytku.	J. B	Projekt nie rozwiązuje trafnie problemu. Podano racjonalizatorowi wytyczne do przepracowania projektu. Problem godny uwagi dla racjonalizatorów.	29/I
224	Specjalnych dowodów używanych do wypłaty przekazywanych zarobków z Czechosłowacji.	T. B.	Wystarcza formularz 4873.	29/I
262	Odrębnych formularzy poleceń przelewu dla przelewów regulujących płatności z tytułu inkasa faktur.	A. T. S. B.	Wykup faktur dokonywany jest w 90 proc. przypadków za wiedzą i zgodą klienta przy pomocy formularza 4190.	29/I
186	Przyspieszonej sprawozdawczości dziennej.	A. R.	Przewidywane oszczędności nie istnieją w skali ogólnobankowej.	12/II
228	Bezgotówkowej wypłaty uposażeń pracowniczych na książeczki PKO.	W. K.	Wypłaty byłyby w przeważającej części natychmiast podnoszone gotówką. Duże koszty.	12/II

12	Wykorzystywania kopert do paczkowania bilonu.	J. B.	Ryzyko rozsypania bilonu, możliwość pomyłek kasjerów, brak oszczędności w czasie pracy.	12/II
13	Wymiany uszkodzonych biletów bankowych.	A. P.	Specjalne względy kontrolne uniemożliwiają zrealizowanie projektu.	12/II
14 17 18	Specjalnych tabel procentowych dla 365 dni.	P. M. K. S. C. M.	Nieaktualny z uwagi na nowe zarządzenia.	12/II
15 16 20 21	Dekadowych wykazów stanów kredytów.	J. G W. K. H. C. I. S.	Projekty nie rozwiązują pozytywnie problemu, niemniej jednak są wyrazem aktywnego ustosunkowania się projektodawców do tematu ogłoszonego przez Główną Komisję.	12/II
31	Połączenia numerku kasowego z czekiem.	J. K.	Większość czeków do rozliczenia. Projekt osłabia znacznie kontrolę wypłat, gdyż klient dysponuje numerkiem.	12/II
35	Układania dowodów księgowych	I. I.	Problem niedostatecznie rozwiązany i nadal aktualny dla racjonaliztorów.	12/II
37	Zniesienia formularza 4708.	W. P.	W wyniku ankiety, oddziały wypowiedziały się za pozostawieniem tego formularza z uwagi na wartość przesyłanych przy nim dokumentów.	12/II
38	Akcji oszczędnościowej papieru	Z. S.	Zagadnienie to regulują już zarządzenia bankowe	12/II
47	Wprowadzenia stempli oznaczających poszczególne komórki organizacyjne od działów wojewódzkich.	J. B	Zmiana firmówek nie przyniosłaby przewidywanych oszczędności lub innych korzyści.	12/II
202	Usprawnienia podaży miejscowej i ewidencji należności w dziale inkasa.	M. W.	Na razie nie może być zrealizowany — gdyż nie dałby przewidywanych oszczędności.	12/II
208	Uproszczenia metody regulowania faktur z tytułu rozliczeń za dostawy i usługi między przedsiębiorstwami państwowymi.	W. W.	Założenia projektu sprzeczne są z obowiązującymi zasadami kontroli bankowej i finansowania kredytowego przy czym nie wnoszą żadnych racjonalnych zmian.	19/II
61	Kartoteki do ewidencjonowania formularzy	J. L	Ok 141/50 przewiduje już prowadzenie ewidencji formularzy na wywieszkach.	19/II
64	Wprowadzenia dodatkowych oznaczeń dla oddziałów przodujących.	E. K	Spowodowałyby utrudnienie w bieżącej pracy.	19/II

TEMATY PROBLEMÓW, KTÓRE MOGĄ BYĆ PRZEDMIOTEM BADAŃ I PROJEKTÓW RACJONALIZATORSKICH

Komunikujemy, iż tematy problemów opublikowane w miesięczniku „Wiadomości NBP" nr 1 z 1951 r. (na str. 78) są nadal aktualne i powinny być w dalszym ciągu popularyzowane.

Poniżej podajemy zgłoszone przez Wydział Organizacyjny dalsze tematy na:

1. Projekty *racjonalnych schematów organizacyjnych*. W tym projekty zmierzające w kierunku zmniejszenia ilości etatów poprzez likwidowanie lub połączenie niektórych komórek organizacyjnych w schemacie organizacyjnym.

2. Projekty zmierzające w kierunku pogłębienia *planowania różnych prac* w oddziałach i kontroli wykonania tych prac (racjonalne harmonogramy, grafiki czynności, obiegu dokumentów itp.).

3. Projekty dotyczące usprawnienia *wykazu czynności*, racjonalnych zmian norm pracy, norm pracy dla czynności dotychczas nienormowanych itp.

4. Projekty usprawniające dotychczasową *organizację księgowości* w systemach:

a) księgowości zmechanizowanej — organizacji pracy dwufazowej, na maszynach Continental 700, 800 i Astra 63;

b) księgowości zmechanizowanej — organizacji pracy wielofazowej (tzw. strumieniowej) na maszynach Continental i Astra;

c) księgowości zmechanizowanej — organizacji bieżącego księgowania na maszynach National, Anker itp.;

d) księgowości niezmechanizowanej — „szafka" p r z e d księgowaniami;

e) księgowości niezmechanizowanej — „szafka" p o księgowaniach;

f) ewentualnie w innych zaprojektowanych systemach.

Projekty powyższe powinny zmierzać w kierunku zwiększenia wydajności i dokładności pracy oraz zmniejszenia ilości godzin nadliczbowych.

5) Projekty usprawniające dotychczasową organizację *rozliczeń międzyoddziałowych*, zmierzające w kierunku ułatwienia i przyśpieszenia kontroli w Centralnej Księgowości.

6) Projekty zmierzające w kierunku dalszego *zmechanizowania* innych czynności bankowych.

7) Projekty zmierzające w kierunku usprawnienia pracy komórek *dalekopisowych*.

8) Projekty racjonalnego *rozmieszczenia posterunków pracy* na sali operacyjnej — dającego w wyniku zaprojektowanych zmian konkretne i udowodnione korzyści.

9) Projekty pogłębiające działalność *Biur Wzajemnych Rozrachunków* ewentualnie w drodze ustalenia metody właściwego doboru uczestników BWR lub rozszerzenia zasięgu działalności BWR.

10) Projekty usprawniające system rozrachunku BWR w stosunku do uczestników posiadających rachunki poza oddziałem prowadzącym BWR.

11) Projekty dotyczące racjonalnych, szczegółowych zasad i przepisów techniki rozrachunków w BWR. Projekty 9 — 11 powinny uwzględniać zasady obowiązującego systemu finansowania i kontroli przedsiębiorstw.

Rozwiązania powyżej podanych problemów organizacyjnych można nadsyłać w formie projektów racjonalizatorskich do Głównej Komisji Projektów Usprawnienia Administracji przy Centrali Narodowego Banku Polskiego w Warszawie, ul. Jasna 1.

Z. Ł.

WSPÓŁZAWODNICTWO

ROZWÓJ WSPÓŁZAWODNICTWA PRACY W ODDZIALE WOJEWÓDZKIM W BIAŁYMSTOKU

(Od naszego korespondenta)

Idea współzawodnictwa pracy propagowana była na terenie Banku w latach ubiegłych i popularyzowana wśród pracowników zarówno przez czynniki społeczne i polityczne jak i administracyjne Banku. Współzawodnictwo jednak na terenie Banku nie dawało do ostatnich czasów wyraźnie widocznych wyników, a to z braku konkretnych form w jego organizacji na wszystkich kolejnych etapach.

Trudność ujęcia współzawodnictwa w aparacie finansowym, a w szczególności w bankach, w konkretne formy organizacyjne polegała, jak wiadomo, na pozornej niemożności uchwycenia w prawidłowe normy pracy koncepcyjnej, wysiłku mózgu przy pracy bankowej, co zniechęcało współzawodników, hamowało ich zapał i w konsekwencji doprowadzało do czczego formalizmu, czyli sprzecznego z ideą socjalistycznego współzawodnictwa pracy, mechanicznego punktowania wyników w pionie operacyjno-rachunkowo-kasowym, podczas gdy inne piony działalności Banku pozostawały na uboczu. Zespoły czy jednostki podejmowały okolicznościowo i dorywczo już to zbyt dużą ilość zobowiązań, następnie nie kontrolowanych i częściowo tylko wykonywanych — już to ogólne zobowiązania, nie dające najczęściej uchwytnych pozytywnych wyników.

Z nieprawidłowości tych zdawały sobie sprawę zarówno związek jak i władze Banku. Wszelkie jednak wytyczne, docierające do oddziałów czy to w formie pisemnej czy też ustnej, stanowiły jeszcze ciągle tylko ramy, w które mimo najlepszych chęci nie wiadomo było co konkretnie wstawić.

Uchwalona na III-cim Plenum Zarządu Głównego (15 — 16. 1. 1950 r.), „Instrukcja organizacyjna współzawodnictwa pracy w aparacie finansowym" rozstrzygnęła definitywnie (Biblioteka Związkowa ZZPF, zeszyt 4, 1950 r., strona 40), że „organizowanie i bezpośrednie kierowanie ruchem współzawodnictwa pracy w aparacie finansowym należy do ZZPF" i określiła dość dokładnie zasady, formy i przedmiot współzawodnictwa jak również skład komitetów współzawodnictwa oraz ich zadania — ale i ta nie sprecyzowała jeszcze sposobów oceny wyników współzawodnictwa w aparacie finansowym.

W sukurs w tym wypadku przyszedł wreszcie Związek Zawodowy Pracowników Finansowych i Bankowych ZSRR, który na podstawie dostarczonych materiałów usunął zasadnicze wątpliwości na tym odcinku działalności banków i wskazał drogę do wyjścia z impasu, w którym tkwiły przez dłuższy czas. Zarząd

Główny ZZPF opracował wspólnie z NBP „Ogólne zasady socjalistycznego współzawodnictwa pracy w NBP" (zał. do L. o. 97/50 — omówiony w Wiadomościach NBP Nr 1/51), doręczone oddziałom w pierwszych dniach stycznia br. Oddziały otrzymały poza tym L. o. 25/51, uzupełniający wymieniony list okrężny, okólnik 157/50, traktujący o naradach pracy i wreszcie pismo okrężne P/I/1419 z dnia 19. 2. 1951 r., poszerzające poprzednią instrukcję i zarządzenia Banku na omawiany temat. Prócz tego VI Plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Finansowych wydało jeszcze dopełniające postanowienia w tym kierunku (Pracownik Finansowy Nr 2/51).

Przytoczone źródła zawierają z drobnymi może lukami całokształt wytycznych i wskazówek organizacyjnych, odnoszących się do zagadnienia współzawodnictwa pracy w Banku. Do załącznika do L. o. 25/51 („Zestawienie zobowiązań podjętych przez zespoły oddziałów terenowych i oddziału wojewódzkiego") należałoby dodać praktyczną uwagę, by w kolumnach 4 do 8 („Ilość członków zespołu podejmującego zobowiązanie") wstawiać faktyczne ilości współzawodniczących w danym pionie, a nie ilości podpisów złożonych na umowach.

Wstawiane w kolumnach 4 do 8 ilości podpisów złożonych na umowach zamiast faktycznych ilości współzawodniczących mogą bowiem dać w kolumnie 9 („Razem") ilość osób większą od ilości pracowników oddziału, co byłoby niewłaściwe.

Omówione wytyczne, podane w odpowiedniej formie ogółowi pracowników, umożliwiły ostatecznie prawidłowe pokierowanie ruchem współzawodnictwa pracy w terenie i objęcie ruchem tym całokształtu działalności oddziałów Banku.

Współzawodnictwo to, również w oddziale wojewódzkim w Białymstoku nie tylko że ruszyło z miejsca, lecz z dotychczasowych akcyj przekształciło się, począwszy od pierwszego kwartału br., w system, rokujący szanse na poważniejsze rezultaty.

Wskazuje na to podjęcie 27 zobowiązań szczegółowych w ramach współzawodnictwa na pierwszy kwartał br. przez wszystkie piony oddziału wojewódzkiego.

Dla pobieżnej oceny podjętego na stosunkowo krótki okres czasu (niecałe półtora miesiąca) wysiłku wystarczy przytoczyć jedno z uchwalonych zobowiązań, odnoszących się do grupy A 5 (zał. do L. o. 97/50), mianowicie zobowiązanie się do dokonania analizy 133 bilansów przedsiębiorstw kontrolowanych za 1950 r., przy 16 pracownikach (prócz kierownika) działu finansowania i kontroli przedsiębiorstw, w dużej części młodych, prawie że początkujących. Pozostałe umowy odnoszą się prawie do wszystkich grup zobowiązań, wyszczególnionych w „Ogólnych zasadach socjalistycznego współzawodnictwa pracy w NBP" (zał. do L. o. 97/50), i są w wielu wypadkach niełatwe ale przy zbiorowym wysiłku wykonalne.

W 2 wypadkach (C 1 i C 3 według „Ogólnych zasad socjalistycznego współzawodnictwa pracy w NBP" zał. do L. o. 97/50) wezwał oddział wojewódzki do współzawodnictwa już w pierwszym kwartale br. wszystkie oddziały wojewódzkie w Polsce, w 2 wypadkach (C 1 i C 4) 2 inne konkretnie obrane oddziały wojewódzkie i w jednym wypadku, B 13 (w 2 punktach) jeden zespół innego oddziału wojewódzkiego.

Między zobowiązaniami, podjętymi na bieżący kwartał, pojawiły się również zobowiązania długofalowe jak np. zobowiązanie działu inkasowego oddziału wojewódzkiego, podciągnięte pod grupę B 8: „największe usprawnienie szybkości i dokładności w pracy w ramach obowiązujących przepisów, a w związku z tym zwiększenie jej wydajności".

Tego rodzaju niepozorne zaczątki mogą w krótkim czasie zrodzić i rozpowszechnić inne typowe zobowiązania długofalowe.

W zobowiązaniach ogólnych, podjętych na naradach pracy z końcem lutego i w pierwszych dniach marca br. deklarują pracownicy we wszystkich pionach działalności oddziału wojewódzkiego wprowadzenie socjalistycznego stylu pracy w oddziale dla wzmożenia jej wydajności i przyczynienie się tym samym do przedterminowej realizacji planu sześcioletniego. W dwóch wypadkach dodają do tejże deklaracji jeszcze zobowiązanie do zwrócenia szczególnej uwagi na wykrywanie rezerw pracowniczych i skierowanie ich na właściwe odcinki pracy.

Niewątpliwie wynikiem współzawodnictwa było również podniesienie ogólnej wydajności oddziału w lutym br. w stosunku do poprzedniego miesiąca o 5%.

Z chwilą skierowania socjalistycznego współzawodnictwa pracy w oddziale na właściwe tory można spodziewać się stałego wzrostu wydajności pracy i najwyższego wysiłku, koniecznego w obecnej walce o pokój i plan sześcioletni.

Fl. Tłoczek.

Pytania i odpowiedzi

PLANOWANIE KASOWE

— *Czy we wniosku kasowym oddziału NBP można w rubryce „wykonanie za dwa miesiące" wstawić dane ze sprawozdania miesięcznego z rubryki „łącznie od początku kwartału" (wzór 9). Jeśli tak, co należy począć z pozycją „zwrot zaliczek", która występuje w sprawozdaniach miesięcznych (wzór 9), nie ma jej natomiast we wniosku kasowym (wzór 5).*

W zasadzie dane dotyczące wykonania planu kasowego za dwa miesiące bieżącego kwartału oparte na sprawozdaniach miesięcznych powinny odpowiadać danym zawartym we wniosku kasowym w rubryce „wykonanie za dwa miesiące". Różnice mogą powstać z dwóch powodów: 1) gdy ilość uczestników planowania kasowego, objętych sprawozdaniami miesięcznymi jest inna niż ilość uczestników planowania kasowego, którzy złożyli wnioski kasowe; 2) o wspomnianą właśnie pozycję zwrotu zaliczek.

Różnica pochodząca z niepokrywania się sprawozdania miesięcznego i wniosku kasowego pod względem ilości uczestników planowania kasowego nie ma charakteru zasadniczego i przy dobrej organizacji i dyscyplinie nie powinna mieć miejsca.

Co do zwrotu zaliczek, to istotnie pozycja ta stanowi przeszkodę do tego, by bank mógł zrezygnować z sumowania rubryki „wykonanie za dwa miesiące" we wnioskach kasowych uczestników planowania kasowego i wstawić do wniosku kasowego banku (wzór 5) cyfry ze sprawozdania miesięcznego. Musiałby bowiem znać bliżej, do jakich pozycji rozchodowych należy odnieść zwrot zaliczek, by móc rozchód odpowiednio pomniejszyć. Może to uczynić jedynie klient. W związku z czym na wzorach wniosków kasowych klientów znajduje się odpowiednia wskazówka. Chodzi bowiem o to, że we wniosku kasowym, będącym planem obrotów gotówkowych, nie może z natury rzeczy być przewidywany zwrot zaliczek, a jedynie definitywne rozchody. Dlatego we wniosku w rubryce „wykonanie za dwa miesiące" klient podaje właśnie rozchody definitywne, po potrąceniu od odpowiednich pozycji rodzajowych zwrotu zaliczek.

Suma sprawozdania miesięcznego (wzór 9) różni się zatem od rubryki „wykonanie za dwa miesiące" wniosku kasowego zarówno po stronie rozchodów, jak i po stronie przychodów o kwotę zwrotu zaliczek. Jest to dobry sprawdzian prawidłowości sporządzenia i wniosku kasowego i sprawozdań miesięcznych.

— *Na wzorach wniosków kasowych i sprawozdań uczestników planowania kasowego jak i wniosków kasowych i sprawozdań miesięcznych banków (wzór 9) znajduje się pozycja pod nazwą „gotówka odprowadzona przy pomocy poczty lub banku". Czy i jakie znaczenie posiada ta pozycja dla określenia zmian emisji.*

Pozycja „gotówka odprowadzona przy pomocy poczty lub banku" (innego, a nie banku właściwego w rozumieniu instrukcji o planowaniu kasowym) jest — obok stanu kasy na początek i na koniec okresu planowanego oraz salda obrotów z bankiem właściwym — pozycją wyrównywującą obroty kasy uczestnika planowania kasowego. Wpływy, które uczestnik planowania kasowego osiągnął, są dysponowane w trojaki sposób:

a) albo odprowadzone zostaną bezpośrednio do banku właściwego, co znajduje swój wyraz w saldzie obrotów z tym bankiem;

b) albo odprowadzone zostaną do tego banku pośrednio, mianowicie przez wpłatę na pocztę (na rachunek pomocniczy w PKO względnie na przekaz) lub przez bank inny;

c) bądź też wreszcie zostaną zatrzymane w kasie uczestnika planowania kasowego i przeznaczone na pokrycie rozchodów lub uzupełnienie kasy (w granicach, na jakie pozwalają przepisy o obrocie bezgotówkowym).

Wpłata przez bank inny znajdzie swój wyraz w zmianach emisji według bilansu NBP tylko pośrednio, mianowicie przez ewentualne zwiększenie wpłat innego banku do NBP, albo zmniejszenie jego zapotrzebowania na gotówkę. O ile wpłata uczestnika planowania kasowego „osiądzie" w kasie innego banku, oczywiście bilansowy stan emisji pozostanie bez zmiany. Sprawozdawczość dekadowa banków z wykonania planu kasowego pozwoli na ustalenie, z jakiego źródła pochodziła wpłata i w jakim została przez inny bank rozchodowana, a w jakim powiększyła stan jego kasy. Dopiero sprawozdawczość innych banków pozwala na wykrywanie gospodarczych kanałów, jakimi pieniądz wpływa do kas bankowych, i jakimi wraca z tych kas do obrotu. Same obroty banków z NBP są pod tym względem całkowicie surowym materiałem. Ten sam poziom emisji może mieć miejsce przy zasadniczej zmianie struktury obiegu pieniężnego.

Wpłata przez pocztę znajdzie swój wyraz w zmianach emisji również tylko pośrednio, albo przez zwiększenie wpłat poczty do NBP, albo zmnieiszenie przez pocztę zapotrzebowania gotówki z NBP. Na podstawie sprawozdania miesięcznego poczty, które jest roz-

winięciem obrotów z bankiem (saldo obrotów z bankiem wynikające ze sprawozdania miesięcznego musi być z natury rzeczy zgodne z saldem wpłat i wypłat na rzecz poczty, zanotowanych przez bank na wzorze 11), bank dopiero jest w stanie ustalić źródła, z jakich poczta otrymała wpływy gotówkowe i na jakie cele wpływy te rozdysponowała.

Suma sald obrotów z bankiem właściwym z miesięcznych sprawozdań uczestników planowania kasowego, (uwzględniając naturalnie, że jedne salda są ujemne, inne dodatnie) powinna teoretycznie równać się sumie, jaką wyraża się zmiana emisji (rezultat dodatni oznacza spadek emisji, ujemny — wzrost emisji). Jest to jednak teoretyczne założenie. Notowania uczestników planowania kasowego mogą się co do daty zapisu różnić od banku; jeśli zachodzi to na przełomie okresu sprawozdawczego (np. wpłata wieczorowa z ostatniego dnia miesiąca, zapisana przez bank w dniu następnym), zmiana emisji, wynikająca z bilansu NBP, będzie odbiegać od zmiany emisji, wynikającej ze sprawozdania miesięcznego.

Analogiczna sytuacja zachodzi, gdy klient dokonuje takiej wpłaty do banku innego; wpłata ta zmniejsza końcowy stan jego kasy, wyłącza zatem z obiegu pewną ilość gotówki; gotówka ta dociera jednak księgowo do banku dnia następnego i dopiero w tym dniu może zwiększyć jego stan kasy lub zmniejszyć zapotrzebowanie gotówki z NBP na wypłatę, bądź zwiększyć wpłaty do NBP.

ZAGADNIENIE PROCENTU.

— *Jaka jest istota i rola procentu w socjalizmie.*

W k a p i t a l i z m i e procent jest ceną pożyczonego kapitału. Jakościowo przedstawia on sobą wartość dodatkową, a ilościowo część zysku kapitalistycznego. W ten sposób kredyt przy kapitalistycznym sposobie wytwarzania wyraża stosunek kapitalistycznej eksploatacji. Ruch kapitału pożyczkowego następuje na podstawie żywiołowego popytu i podaży. Poziom procentu układa się pod wpływem działania popytu i podaży na kapitał pożyczkowy. Rola kredytu przy kapitalizmie związana jest z żywiołowym działaniem prawa wartości i prawa średniej normy zysku. Wyrównanie norm zysku następuje poprzez przepływ kapitałów z jednej gałęzi do drugiej. Kredyt jest kanałem żywiołowego przepływu kapitałów, obsługując tym samym wyrównywanie norm zysku.

Średni zysk każdego poszczególnego kapitalisty lub każdego poszczególnego kapitału określany jest nie tą pracą dodatkową, jaką bezpośrednio przywłaszcza sobie ten kapitał, lecz ilością całej pracy dodatkowej, przywłaszczanej przez cały kapitał, przy czym każdy kapitał otrzymuje z tej ogólnej kwoty, swoją dywidendę w ilości proporcjonalnej do tej części kapitału, jaką on przedstawia.

W s o c j a l i z m i e istnienie stosunków kredytowych zakłada obecność procentu jako niezbędnego warunku tych stosunków. Kredyt w socjalizmie jest jedną z form planowanej akumulacji wolnych zasobów pieniężnych i ruchu środków obrotowych przedsiębiorstw socjalistycznych. Niezbędność procentu w socjalizmie uwarunkowana jest rozgraniczeniem środków obrotowych na własne i pożyczone, istnieniem akumulacji i redystrybucji zasobów pieniężnych w gospodarstwie socjalistycznym metodami kredytowymi. Zasoby kredytowe, idące do dyspozycji przedsiębiorstw w postaci pożyczonych środków obrotowych mają na celu wykonanie planów produkcji i obrotu towarowego ilościowo i jakościowo. Kredyt bankowy rozszerza możliwości przedsiębiorstw i ich akumulacji. Niezbędność procentu wynika z materialnego zainteresowania jednostek gospodarczych w otrzymaniu i odpowiedzialności ich za prawidłowe wykorzystanie zasobów kredytowych.

Część akumulacji przedsiębiorstw, tworząca się w rezultacie wykorzystywania środków obrotowych, w tej liczbie i pożyczonych, wycofuje się w postaci procentów przypadających bankowi za udzielane przez niego kredyty. W ten sposób ekonomiczną podstawą procentu w ustroju socjalistycznym jest socjalistyczna akumulacja. P r o c e n t w s o c j a l i z m i e j e s t c z ę ś c i ą w a r t o ś c i p r o d u k t u d o d a t k o w e g o, p ł a c o n ą z a k o r z y s t a n i e z e ś r o d k ó w k r e d y t o w y c h. Poziom procentu w socjalizmie nie kształtuje się pod wpływem popytu i podaży na kredyt, nie jest dyktowany prawem konkurencji rynkowej i pogonią za zyskiem, nie podlega częstym żywiołowym wahaniom koniunkturalnym, jak to ma miejsce w warunkach gospodarki kapitalistycznej, lecz ustalany jest świadomą wolą państwa radzieckiego, na mniej lub więcej długi okres czasu. Wielkość stawek procentowych od czynnych i biernych operacyj banków oraz wkładów w kasach oszczędnościowych — państwo socjalistyczne ustala kierując się interesami planowego oddziaływania na gospodarstwo, na akumulację i najbardziej racjonalne wykorzystanie środków kredytowych.

E k o n o m i c z n e z n a c z e n i e p r o c e n t u w e k o n o m i c e s o c j a l i s t y c z n e j p o l e g a n a t y m, a ż e b y p r z y c z y n i a ć s i ę d o u m o c n i e n i a r o z r a c h u n k u g o s p o d a r c z e g o, p o b u d z a ć a k u m u l a c j ę w o l n y c h z a s o b ó w p i e n i ę ż n y c h p a ń s t w o w y c h i s p ó ł d z i e l c z y c h p r z e d s i ę b i o r s t w i o r-

ganizacyj, pobudzać pieniężne oszczędności pracujących, pobudzać przyśpieszenie obrotowości kredytów, zasobów materiałowych i pieniężnych w gospodarce, pobudzać i sprzyjać obniżeniu kosztów usług bankowych. Rozchody z tytułu zapłaty procentów za korzystanie ze środków kredytowych wchodzą w koszty produkcji i obrotu, włączane są do planowanych kosztów własnych produkcji. W zależności od większego lub mniejszego rozmiaru i terminów korzystania z kredytu przedsiębiorstwo płaci bankowi mniejszą lub większą kwotę z tytułu procentów. Obowiązek przedsiębiorstwa płacenia procentów za korzystanie z pożyczek bankowych pobudza organizacje gospodarcze do tego, ażeby przyśpieszyć obrotowość i zwrot kredytów, zachęca do najbardziej racjonalnego wykorzystywania środków pożyczonych. Zbędne rozchody na zapłatę procentów przy nieracjonalnym wykorzystywaniu kredytu obniżają rentowność i akumulację przedsiębiorstwa.

Tym samym procent przyczynia się do umocnienia rozrachunku gospodarczego, wykonywania planów produkcyjnych przy minimalnych wydatkach i przy przyśpieszeniu obrotowości środków materiałowych i finansowych.

Zróżniczkowanie stawek procentowych dla poszczególnych operacyj kredytowych banków w tej liczbie pobieranie podwyższonych stawek procentowych od pożyczek przeterminowanych*) ma na celu umocnienie rozrachunku gospodarczego i dyscypliny kredytowej.

W ustroju socjalistycznym duże znaczenie ma również procent w dziedzinie kredytu długoterminowego. Finansowanie kredytem funduszów podstawowych w drugiej fazie rozwoju państwa socjalistycznego ma miejsce, z reguły, tylko w wiejskiej spółdzielczości produkcyjnej. W drodze ustalania zniżonych stawek procentowych kredytu długoterminowego (od 1 do 3%) ZSRR np. pobudza i zachęca do obniżenia kosztów inwestycyj; w drodze procentów, pobudza do najbardziej racjonalnej amortyzacji i terminowego odtworzenia zużytych środków produkcji.

Ekonomiczny cel procentu płaconego przez instytucje kredytowe polega na tym, żeby zachęcać do akumulacji wolnych zasobów pieniężnych i oszczędności pracujących. Przedsiębiorstwa i organizacje radzieckie np. są zainteresowane w ten sposób w przechowywaniu swoich środków na kontach rozliczeniowych w bankach, ponieważ procenty płacone przez banki stanowią znaczny dochód i podwyższają rentowność tych przedsiębiorstw i organizacyj. Istniejące np. w ZSRR zróżniczkowanie stawek procentowych, za pasywne, bierne operacje banków, w tej liczbie podwyższenie procentu płaconego od sum na bieżących rachunkach kołchozów (3,5%) stanowi duży bodziec do przechowywania przez kołchozy swoich wolnych środków w bankach. Liczne kołchozy pokrywają wszystkie swoje wydatki administracyjne z dochodu z tytułu płaconych im przez banki procentów z sum posiadanych na rachunkach bieżących.

Ogromnie pobudzające znaczenie ma procent w akumulacji pracowniczych oszczędności ludności przez kasy oszczędności i w lokatach w obligacjach pożyczek państwowych. Wypłacany procent od wkładów w kasach oszczędności a także wypłacanie procentów i wygranych od pożyczek państwowych sprzyja zrealizowaniu tego tak ważnego zadania państwowego. Określając rolę procentu w dziedzinie akumulacji wolnych zasobów pieniężnych Stalin mówił: „Konieczne jest ażeby nadwyżki akumulacji w kraju nie rozpylały się, a zbierały w naszych instytucjach kredytowych, spółdzielczych i państwowych, a także w drodze pożyczek wewnętrznych, dla wykorzystania ich przede wszystkim dla potrzeb przemysłu. Zrozumiałe, że wkładcy powinni otrzymywać za to określony procent".*)

W systemie gospodarki socjalistycznej ma miejsce systematyczne obniżanie stawek procentowych od czynnych i biernych operacyj banków. Tak od 1931 roku, stawki procentowe od krótkoterminowych pożyczek Gosbanku obniżono dwukrotnie (od pożyczek terminowych z 8 do 4%). Podobną ewolucję obserwujemy również i w Polsce.

Obniżanie stawek procentowych banków socjalistycznych bazuje się na stałym wzroście produkcji i obrotu towarowego, obniżaniu cen na towary i usługi, podwyższaniu zdolności nabywczej pieniądza.

Ponieważ procent stanowi jeden z elementów kosztów produkcji i obrotu, podlega on obniżaniu łącznie z innymi elementami tych kosztów. Obniżanie stawek procentowych od aktywnych operacyj banków wynika też ze wzrostu ich lokat kredytowych.

Zasoby pieniężne, tworzące się w bankach z tytułu pobranych odsetek, mają swoje przeznaczenie:

po pierwsze, opłacenie operacyjnych i administracyjnych wydatków na utrzymanie aparatu bankowego;

po drugie, tworzenie rezerw na przypadek niepłacenia przez pożyczkobiorców;

po trzecie, zabezpieczenie pewnego przyrostu funduszów obrotowych banków.

*) Przy pożyczkach przeterminowanych Gosbank np. pobiera 6% rocznie, wobec 4% od pożyczek terminowych i 2% od pożyczek pod dokumenty rozliczeniowe w drodze.

*) J. Stalin: Dzieła T. VIII, str. 126.

Różnica między dochodami z tytułu pobierania procentów i rozchodami z racji płacenia procentów, po potrąceniu wydatków operacyjnych i administracyjnych stanowi zysk banku. Procent w socjalizmie ma za zadanie pobudzać racjonalizację i potaniać koszty usług bankowych. Realizując systematyczne obniżanie procentu od czynnych operacyj banków, państwo socjalistyczne zmusza banki do zmniejszenia ich rozchodów, do umocnienia wewnętrznobankowego rozrachunku gospodarczego, do podwyższenia planowanej przez państwo rentowności banków. Część zysku banku (z reguły 50%) idzie na dochód budżetu państwowego a pozostała część zysku pozostaje w rozporządzeniu banków i obracana jest na powiększenie ich operacyj kredytowych. Wobec tego procent wykorzystywany jest przez państwo socjalistyczne w charakterze jednej z metod planowej redystrybucji akumulacji socjalistycznej w interesach rozszerzonej reprodukcji.

Natura i przeznaczenie procentu określane są socjalistycznym sposobem wytwarzania, planowym prowadzeniem gospodarstwa, charakterem banków jako przedsiębiorstw socjalistycznych. Procent, jako jedna z ekonomicznych dźwigni w systemie socjalistycznego gospodarowania ma zgodnie z jego przeznaczeniem, przyczyniać się do umocnienia rozrachunku gospodarczego, stosunków kredytowych i obiegu pieniężnego.

M. O.

ERRATA DO Nr 4.

Do artykułu pt. „Rola i funkcje kredytu i banków w systemie gospodarki radzieckiej" na str. 234 nie podano źródła, które brzmieć powinno — Opracowany stenogram wykładu prof. W. Ikonnikowa.

na str. 262 pod poz. II podano godzinę 13-tą powinno być 11-tą;

na str. 263 wiersz drugi od końca zamiast „akumulacji obiegu środków obrotowych" — powinno być „sprawozdanie z przyśpieszenia obiegu środków obrotowych";

to samo dotyczy str. 264 wiersz 4 i wiersz 7.

Wydawca: **Narodowy Bank Polski** Redaguje Kolegium.

Redakcja i Administracja: **Narodowy Bank Polski**, Wydział Ekonomiczny, Warszawa, Jasna 1.

Częstochowskie Zakłady Graficzne w Częstochowie, Aleja N. M. P. 52. Zamówienie Nr 1326—31.3.51. r. R-2-17116
Nakład 4.000 egz. Papier druk. sat. 61×86 — 60 gr Kl. VII.